GRAMATYKA POLSKA

W ĆWICZENIACH.

przez

Wiktorynę Korwinównę.

KIJÓW i ODESSA

Nakładem Księgarni Bolesława Koreywy.

Drukiem S. Kulżenki. Nowo-Elisawetska ulica № 4.

1889.

Дозволено цензурою. Кіевъ, 10 февраля 1883 года.

O zdaniu i jego częściach.

Gramatyka uczy mówić i pisać jasno i poprawnie.

Musimy najprzód pomyśleć to, co chcemy powiedzieć lub napisać.

Myśl, powiedziana lub napisana, nazywa się *zdaniem*. Np. Staś na sukni zrobił plamę. To zdanie.

Myśleć zawsze musimy o czemś, o jakimś przedmiocie, t. j. osobie albo rzeczy.

Ćwiczenie 1. Co myślisz o piłce? o jabłku? o kocie? o piesku? o imieninach? o spacerze?

Mówiąc, musimy to coś, ten przedmiot, o którym myślimy, oznaczyć wyrazem, nazwać.

Ćwiczenie 2. O czem mowa w tych zdaniach? Słońce świeci. Dzień jest jasny. Ptaki śpiewają. Ja siedzę przy robocie. Paweł i Gaweł w jednym żyli domu. Nic darmo się nie dawa. Próżnować jest niedobrze. Ów ubogi nauczył mnie cierpieć.

Wyraz, który oznacza rzecz lub osobę, o której mówimy, nazywa się *podmiotem*.

Podmiot odpowiada na pytanie: kto? albo co?

Ćwiczenie 3. Odpowiedzieć na pytania: Kto wprowadził chrześcijaństwo do Polski? Kto zabił św. Stanisława? Kto orze? Kto sprzedaje? Kto się uczy? Co szczeka? Co kwitnie? Co płynie?

Te odpowiedzi, to podmioty.

Ćwiczenie 4. Dodać brakujące podmioty do zdań: ...piecze się z mąki żytniej. ...jest królową

kwiatów. ...lepią gniazdka z błota. ...wybił zboże. ...dusi kury. ...pada w zimie.

Ćwiczenie 5. Rozebrać dany ustęp na zdania, i te, wyrzuciwszy podmiot, przerobić na pytania.

To, co myślimy o podmiocie, nasz sąd o nim, nazywamy *orzeczeniem*.

Orzeczenie odpowiada na pytania: co robi podmiot? jaki on jest? czem on jest? Np. Róża kwitnie. Róża jest piękna. Róża jest kwiatem.

Ćwiczenie 6. Napisać na ten wzór po 3 zdania o następnych przedmiotach: pies, wróbel, Mruczek, dąb, stół, Adam, Bolesław Chrobry, Julek, Zosia, Maj.

Ćwiczenie 7. Dany kawałek podzielić na zdania i podkreślić w nich orzeczenie.

Ćwiczenie 8. Wyrzucić ze zdań orzeczenia i przemienić je w zapytania.

Wyraz, który łączy podmiot z orzeczeniem, nazywa się *łącznikiem*. Tak o róży orzekamy, że to jest kwiat, wyraz *kwiat* zatem jest orzeczeniem, a wyraz *jest* tylko łącznikiem.

Gdzie są łączniki w poprzedzających zdaniach?

Podmiot, łącznik i orzeczenie są główne części zdania. Zdanie, z nich tylko złożone, nazywa się nierozwiniętem.

Przedmiotów, podobnych do siebie i podobne mających nazwisko, jest wiele. Wiele jest psów, wróbli, dębów i t. d. Dlatego nieraz potrzeba określić, o jakim, albo o którym z nich mowa. Np. jeśli mówię: „*Pierścionek jest drogi*“ będzie to prawdą tylko o złotym pierścionku. *Pierścionek jest darowany*, ale nie każdy, tylko ten.

Wyraz, który określa rzecz, nazywa się określeniem. Odpowiada na pytania: który? jaki? czyj? ile?

Ćwiczenie 9. Dodać do podmiotu określenie. ...dzieci nie umieją chodzić. ...kolczyki są drogie ...naczynia łatwo się tłuką. ...brat nazywa się Adaś. ...historya jest zajmująca. ...Wanda rzuciła się do Wisły. ...lis uszedł pogoni. ...bracia byli rozumni, a... brat głupi.

Ćwiczenie 10. Odpowiedzi na pytania: Który syn Jakóba dostał się do Egiptu? Który stół jest nam potrzebny? Jakie owoce są szkodliwe? Jakim narodem są Francuzi? Jacy ludzie mieszkają w Europie? Z czyjej sierci robią się pędzle? Ile pokoleń Izraela wyszło z Egiptu?

Ćwiczenie 11. Dany ustęp podzielić na zdania i podkreślić określenia.

Ćwiczenie 12. Wyrzucić z każdego zdania jedno określenie, a resztę zamienić w pytanie.

Ćwiczenie 13. Znaleźć określenie. Niegodziwy Popiel zginął. Dobry Piast został obrany królem. Anielscy goście mu to przepowiedzieli. Nie zapomniał on o dawnem ubóstwie. Przy złocistym tronie postawił pług.

Ćwiczenie 14. Napisać: jakie dzieci są lubione?

Ponieważ osoba lub rzecz, o której mówimy, może mieć do czynienia z innemi osobami lub rzeczami, przeto i w zdaniu obok podmiotu mogą być wyrazy, oznaczające te osoby lub rzeczy. Kiedy nam powiedzą: „*Mania szyje*“ możemy zapytać: co ona szyje? czem? dla kogo? z czego? Kiedy nam odpowiedzą na te pytania, myśl będzie dokończona, zupełna. *Mania cienką igiełką szyje z wełnianej materyi suknię dla lalki.*

Wyrazy, oznaczające w zdaniu przedmioty, o których się tylko wspomina, i dopełniające orzeczenie, nazywają się dopełnieniami. Bez nich niekiedy obejść się nie można.

Dopełnienia odpowiadają na pytania: kogo? czego? dla kogo? dla czego? komu? czemu? kim? czem? i t.d.

Ćwiczenie 15. Dodać dopełnienia. Rózia uczy się. Chłopcy bawią się. Kot łapie. Jaskółka lepi. Pszczoły robią. Furman popędza. Ptasznik łowi. Kowal kuje. Żołnierz wsiadł.

Ćwiczenie 16. Odpowiedzieć na pytania. O co prosi ubogi? Czem pokryte są drzewa? Z czego zrobiony jest pług? O kim mówi bajeczka? Komu ufać trzeba? Z czem nie trzeba żartować? Czem piszesz? Po czemu sprzedają ciasteczko? Z kim wojował Bolesław Chrobry?

Ćwiczenie 17. Ułożyć 10 zdań, któreby się składały z podmiotu, orzeczenia, określenia i dopełnienia. Podmioty: wróble, jaskółki, bocian, sroka, kanarek.

Ćwiczenie 18. Dodać po 2 dopełnienia i jedno określenie. (Np. *Jaś je*. Napisać: *Mały Jaś je zupę łyżką*). Słońce oświeca. Kot łapie. Uczeń pisze. Szwaczka szyje. Rybak poławia.

Opowiadając cokolwiek, musimy nieraz powiedzieć: jak, gdzie, kiedy, dla czego i po co rzecz się stała, czyli nazwać sposób, czas, miejsce, przyczynę, a czasem cel zdarzenia. Np. Nie z *potrzeby* ale z *mody*, leciał *pędem* panicz młody. Umykajcie *z drogi! O włos* dziada nie rozjechał i *z przekąsem* się uśmiechał.

Wyrazy, oznaczające sposób, miejsce i t. d. jakiego wypadku, nazywamy *okolicznościami* albo *okolicznikami*.

Jest ich 5. *Okoliczność sposobu* odpowiada na pytanie: *jak*? Np. Jodła rośnie wysoko.

Okoliczność czasu odpowiada na pytanie: kiedy? od jakiego czasu? (odkąd) do jakiego czasu? (dokąd?). Np. Czem się skorupka *zamłodu* napoi, tem *na starość* trąci.

Okoliczność miejsca: gdzie? zkąd? dokąd? (od jakiego miejsca? do jakiego miejsca?) którędy? Np. *Od Warszawy do Krakowa wszędzie* bieda jednakowa.

Okoliczność przyczyny: dlaczego? czemu? Np. Zasnął z *nudów*.

Okoliczność celu: na co? po co? Np. Popiel potruł stryjów na *swoje nieszczęście*.

Rozbiór: Wczora z wieczora z niebieskiego dwora przyszła nam nowina. Pan i gość gadu gadu od poranku do obiadu, od obiadu do wieczora. Tam na błoniu błyszczy kwiecie. Jam z tej chatki. Śmiało idź na bój! Nie pierzchaj dla bojaźni!

Ćwiczenie 19. Na okoliczność sposobu. Deszcz leje... Szwaczka szyje... Jadłem obiad... Narcyz pachnie... Łzy mu lały się... Słońce świeci... Uczeń pracuje... Jabłoń była... pokryta owocem. Zgotuj jajka...! Kot rzucił się... na mysz.

Ćwiczenie 20. Na okoliczność czasu. Kiedy kwitną kwiaty? Kiedy dojrzewają wiśnie? Kiedy opadają liście? Kiedy bywa choinka? Od jakiego czasu jesteś tutaj? Do jakiego czasu śnieg leży? Do jakiego czasu słowik śpiewa? Kiedy sieje groch ten, co go chce gotować w garncu? A ten co go gotuje w jaju? Kiedy gość i ryba nie wiele mają dobrego?

Ćwiczenie 21. Na okoliczność miejsca. Niedźwiedź żyje... gdzie? Pomarańcze przywożą... zkąd? dokąd? Ptaki odlatują... zkąd? dokąd? I gdzie?

nie zrobią z owsa ryżu. Jarzyny rosną... gdzie? Kozy kują... gdzie! Stoję, stoję... gdzie? a kto mnie kocha, ten mnie zmieni. Poleciała przepióreczka... dokąd? a ja... dokąd? nieboraczek boso. Ś Wojciech zginął... gdzie? Ciało jego spoczywa... gdzie?

Ćwiczenie 22 na okoliczności przyczyny i celu. Dlaczego przyszedłeś? Czego płaczesz? Po co chodzą dzieci do szkoły? Dlaczego spaczyły się ściany domu? Dlaczego ściany popleśniały? Dlaczego chłopiec zaczął uciekać? Dlaczego chory jęczał? Dlaczego nieraz boli głowa? Dlaczego dał się cygan powiesić? Dlaczego chłopak wdrapał się na dach? Dlaczego dziewczynka splamiła suknię? Dlaczego Wicuś złamał nogę? Po co Jaś wspinał się na drzewo? Na co pracują robotnicy? Na co rodzice karzą dzieci? Na co chory zażywa lekarstwa? Po co ludzie chodzą na przechadzkę? Naco dodają soli do potraw? Na co sadzą kwiaty w ogrodach? Na co wymyślono lalki? Po co chodzą do lasu?

Mówiąc do kogoś, nieraz musimy tę osobę nazwać, oznaczyć wyrazem. Ten wyraz nazywa się *zwrotnią*. Np. *Jasiu*, pójdź na ciastko z kawą! Śmiało, *koniu*, idź na bòj, *towarzyszu* wierny mój! Wszechmocny *Panie*, wiekuisty *Boże!* któż się Twym sprawom wydziwować może?

Ćwiczenie 23. Wymyśleć 5 zdań ze zwrotnią. Mowę zwracać do ojca, matki, siostry, służącej, znajomego pana.

Określenie, dopełnienie, okoliczności i zwrotnia są części zdania drugorzędne.

Zdanie, które zawiera w sobie części drugorzędne, nazywa się rozwiniętem.

Ćwiczenie 24. Dany ustęp podzielić na zdania i podkreślić w nich podmiot, łącznik i orzeczenie.

Ćwiczenie 25. Rozwinąć zdania: Dęby rosną. Rolnik orze. Kain zabił. Franuś miał. Jaś leżał. Kucharka gotuje. Anna zamiata. Mateusz zaprzęga. Kanarek wyleciał.

Po każdem zdaniu stawi się punkt (.). Jeśli w zdaniu jest pytanie, to znak zapytania (?). Zwrotnia oddziela się od reszty zdania przecinkami (,) albo, jeśli stoi z początku, wykrzyknikiem (!). Jeśli stoi na końcu, także stawimy po niej wykrzyknik.

Ćwiczenie 26. Opowiadanie z bajki lub anegdoty, następnym sposobem przygotowane. Znaleźć najprzód wszystkie przedmioty o których mowa w bajce. O którym mowa najprzód? Co się o nim mówi? A potem o którym? I t. d., póki cała treść bajki nie wyczerpie się. Potem dziecko powinno opowiedzieć to samo bez pytań, raz i drugi, póki nie będzie gładko.

O częściach mowy.

Po szerokiem polu modra Wisła płynie. Pochylone chaty drzemią na dolinie. (Rozbiór).

Żeby powiedzieć zdania powyższe, trzeba wprzódy mieć *pojęcie* czyli wiedzieć o tem, co to jest Wisła, pole, chata, dolina; co znaczy: szeroki, modry, płynąć, drzemać i t. d. Trzeba nadto każde pojęcie wyrazić głosem lub pismem.

Pojęcie, wyrażone głosem lub pismem, nazywa się *wyrazem*; każde zdanie składa się z wyrazów.

Ćwiczenie 27. Jakie wyrazy odpowiadają następnym pojęciom? Sprzęt, na którym piszą i obiad zastawiają. Sprzęt, na którym śpią. Naczynie do podawania zupy. Zwierzę, które szczeka i pilnuje domu. Ciało niebieskie, które oświeca ziemię we dnie. Takiego koloru, jak trawa. Takiego, jak krew Zrobiony ze złota. Mający 4 kąty. Który robi to, co mu każą. Poruszać się po ziemi za pomocą nóg. Poruszać się w powietrzu za pomocą skrzydeł. Ścigać i zabijać dzikie zwierzęta. Przemieniać się z twardego w płynne. Pokrywać się rdzą.

Ćwiczenie 28. Jakim pojęciom odpowiadają te wyrazy? kot, kanarek, wół, koń, kałamarz, śnieg, Wisła, Petersburg, lalka, rubel.

Ponieważ mowa składa się ze zdań, a zdania z wyrazów, przeto każdy wyraz nazywa się częścią mowy.

Jedna i ta sama część mowy może być z kolei podmiotem, orzeczeniem, dopełnieniem i t. d. Czem jest wyraz *Wisła* w następnych zdaniach? Wisła jest rzeką. To jest Wisła. Rzeka Wisła jest długa. Narew wpada do Wisły. Narew zazdrościła Wiśle. Klonowicz opisał Wisłę.

Niektóre części mowy służą częściej za podmiot, inne za orzeczenie i t. p. Są ich różne gatunki.

Najprzód mamy nazwiska przedmiotów czyli rzeczy, których imienia nie wiedząc, pytamy: Co to jest? Kto to jest? Są to *imiona rzeczowne*, króciej *rzeczowniki*.

Ćwiczenie 29. Napisać po 10 nazwisk sprzętów domowych, kuchennych, naczyń, kwiatów, owoców, drzew, jarzyn, kamieni, metali, zwierząt domowych, ptaków, nauk (tylko 5), miesięcy, świąt.

Ćwiczenie 30. Wyliczyć części ciała, domu, drzewa, książki, stołu, sukni, ubrania, miasta.

Ćwiczenie 31. Napisać po 10 nazwisk rzeczy szklannych, drewnianych, żelaznych, glinianych, płóciennych, złotych.

Rzeczownik bywa najczęściej podmiotem albo dopełnieniem i miewa stosownie do pytań, na jakie odpowiada, różne zakończenia. Np. *Stół* stoi. Niema *stołu*. Pod *stołem*. Na *stole*. Jest to więc część mowy *odmienna*.

Każda rzecz ma pewne własności i przymioty wewnętrzne i zewnętrzne, jako to: kolor, kształt, smak, charakter. Wiedząc, jak się rzecz nazywa, pytamy jeszcze: jaka ona jest?

Ćwiczenie 32. Dać po 10 odpowiedzi na pytania: Jakie może być jabłko? stół? chleb? dom? pies? drzewo? pieniądz? książka?

Imię przymiotu nazywa się *imieniem przymiotnem* czyli *przymiotnikiem*. Odpowiada na pytanie: jaka jest rzecz?

Ćwiczenie 33. Jaka może być wstążka? róża? suknia? Po 20 odpowiedzi.

Ćwiczenie 34. Jaki może być ojciec? żołnierz? król? Po 15 odpowiedzi.

Przymiotnik bywa najczęściej określeniem i zawsze towarzyszy rzeczownikowi, bo przymiot bez rzeczy być nie może. Jeśli powiemy np.: *zielony*, zaraz nas zapytają: co jest zielone?

Kiedy rzeczownik się odmienia, to przymiotnik także. Np. *zielony* krzew, *zielonego* krzewu i t. d. Przymiotnik jest część mowy odmienna.

Ponieważ nieraz potrzebujemy liczyć przedmioty, to musimy dać imię każdej liczbie. Jest to *imię liczebne* albo *liczebnik*.

Ćwiczenie 35. Ile mamy palców u jednej ręki? u obu? u rąk i nóg? Ile nóg ma człowiek? pies? mucha? pająk? Ile dni tydzień? rok? Ile miesięcy rok?

Ćwiczenie 36. W którym roku żyjemy? Który dzień miesiąca mamy? który wiek? Którego dnia Bóg dokończył stworzenia?

Liczebniki odpowiadają na pytania: *Ile* jest rzeczy? *Która* to rzecz?

Liczby bez rzeczy, a liczebnika bez rzeczownika być nie może.

Liczebnik się odmienia także. Np. Dwa, dwóch i t. d. I to część mowy odmienna.

Zaimek jest część mowy odmienna, która się stawi za *imię* czy to rzeczowne, czy przymiotne, czy liczebne, dlatego, żeby go nie powtarzać. Np. zamiast: „Stasiu, pisz *Stasia* zadanie, bo nauczyciel *Stasia* będzie gniewał *nauczyciela Stasia* na *Stasia* jeżeli *zadania* nie zrobisz“, mówimy: „Stasiu, pisz *swoje* zadanie, bo nauczyciel *twój* będzie *się* gniewał na *ciebie*, jeśli *go* nie zrobisz.“ Jeżeli chodzi o przymiotnik, zamiast wymieniać wszystkie przymioty znanej nam rzeczy, mówimy: *taka* rzecz. Np. Twój stół jest duży, czarny, czworokątny, podłużny, i mój jest *taki*, a wasz jest *inny*.

Jeżeli nie wiemy jakiego imienia, lub nie chcemy wyraźnie go powiedzieć, to i tu zaimek się przyda. Np. *Kto* przyszedł? (Nie wiem imienia, muszę zapytać). *Ktoś*. (Albo nie wiem, albo nie chcę powiedzieć).

Ćwiczenie 37. Wskazać zaimki w następnych zdaniach: Siedzę ja sobie pewnego ranka. Czego płaczesz? staremu mówił czyżyk młody. Mnie wszystko tak cieszy, co swojskie, co nasze. Sam Dobrotko, sam już w chacie. Dla was to jest igraszką, nam idzie o życie. On pojechał, Ten kwiat jest piękny, tamten piękniejszy. Każde cacko szanować trzeba.

Ćwiczenie 38. Wskazać co zastępują zaimki w danym ustępie.

Ćwiczenie 39. Pododawać brakujące zaimki. ...chodzę. ...śpisz. ...biega. ...śmiejemy się. ...stoicie. ...przyszedł? ...zgubiłeś? ...książki chcesz? ...pan, kram. ...liszka. ...ogon chwali. ...ludzie są braćmi. ...pracować powinien. ...tu był, ale nie wiem... Był... dziad i baba. Jestem tu obcym, nie znam...

Rozbiór zaimków. Co one zastępują? „Dobrotku,“ rzekła królewna, „wszak nie z lodu twoja dusza. Zbawisz mnie po walce krótkiej; weź tylko od napastnika czarodziejski klucz od kłódki, co okowy me zamyka“. Pod obrazem św. Floryana w miasteczku był napis: „Rozwiń nad nami chorągiew.“ Albo my to jacy tacy, chłopcy Krakowiacy? Wanda leży w naszej ziemi, co nie chciała Niemca. „Przyjedzie tu rycerz, a ja te kwiateczki rzucę mu pod nogi,“ mówiła Orszulka „Nie znałeś Orszulki, rycerzu, a ona cię kocha, poznałeś ją teraz!“ „Mnie to kadzą,“ rzekł dumnie do swego rodzeństwa szczur.

Zaimek w zdaniu tem bywa, czem wyraz, który zastąpił, i jak on się odmienia.

Mówiąc o jakiej rzeczy lub osobie, musimy koniecznie powiedzieć, czy ona *jest* lub nie, co

ona *robi*, albo co się z nią *dzieje*. Wyrazy, które odpowiadają na te pytania, nazywają się *słowami* albo *czasownikami*.

Słowa oznaczają istnienie. (Np. Był sobie król. Bóg jest.) stan (Np. Liście żółkną. Kot śpi.) albo czynność (Np. Zosia szyje. Stróż zamiata.) Słowo nazywa się czasownikiem, dla tego ze każdy przedmiot może być i działać, t. j. robić, w różnym czasie: dziś, jutro, wczoraj, np. Zosia: szyje, Zosia szyła, ona będzie szyła.

Żeby o rzeczy mówić, trzeba najprzód, żeby ta rzecz *była*, dla tego żadne zdanie bez słowa być nie może. Tylko słowo wskazuje, że rzecz jest.

Ćwiczenie 40. Co może robić róża, i co może z nią dziać się?

Ćwiczenie 41. Co może robić ojciec? nauczyciel? dziecko? stolarz? szwaczka? kucharka? ogrodnik? rolnik?

Słowo w zdaniu bywa zwykle łącznikiem albo orzeczeniem.

Ćwiczenie 42. Wynaleźć słowa. Był sobie król. Oj, bocianie, stoisz ci ty dumający nad wieśniaczą strzechą. Bławatki, kąkole zbielały od słońca, gdzieniegdzie się tylko niebieszczą. Ptasznik, drżący od trwogi, wyjął ptaka z sieci, i zdrowiutkiego odniósł szlachcicowi. Liczbon tacza sie po ziemi z dzieciaczkami. Karty wynaleziono, by głupiego bawić. Miaukus, waleczny rotmistrz, zagryziony, Obok niego Dusimyszek leży. Jadą konie, kolaska; krakowiak z bicza trzaska. Rączki tej panny skute są w łańcuszek złoty.

Czynność bez przedmiotu być nie może, ani słowo bez rzeczownika.

Ćwiczenie 43. Do jakich rzeczowników odnoszą się słowa w powyższych przykładach?

Słowo jest część mowy odmienna, np. robię, robisz, robić, i t. d.

Nie zawsze jedna czynność odbywa się jednakowo. Róża raz kwitnie *bujnie*, drugi raz *nędznie*, raz *tu*, drugi raz *tam*, jedna *dziś*, druga *jutro*. Słowem, zachodzą tu różne okoliczności, które określić trzeba.

Wyraz, określający czynność, stan lub byt, t. j. określający słowo, nazywa się *przysłówkiem*.

Przysłówek może także odnosić się do przymiotnika, lub do drugiego przysłówka. Np. Bardzo ozdobić, bardzo ozdobny, bardzo ozdobnie.

Przysłówek w zdaniu bywa okolicznikiem i odpowiada na te same pytania, co i okoliczniki. Jest nieodmienny.

Ćwiczenie 44. Znaleźć przysłówki i wskazać, do jakich wyrazów się odnoszą. Nie dosyć robić, dobrze robić sztuka. Iść prędko. Jan mieszka daleko. Grzmi głośno. Rodzice wczoraj odjechali. Palec boli mię bardzo. Tak jest.

Ćwiczenie 45. Jak można szyć? panować? uczyć się? jeść? biedz?

Ćwiczenie 46. Wskazać przysłówki i wyrazy, do których się odnoszą. Gdzie widzisz kwiaty? Widzę je tam. Chodź tu! Jutro jedziemy. Niezadługo skończę. Kiedyż to będzie? Czy chcesz tego? Jak sżyjesz? Dach czerwono malowany. Powiadano sobie cicho: „Będzie jemu kiedyś licho.“ Kędyś tam na Nowym świecie zawadził o kamień przecie. Pójdźcie, dziatki, razem! Klęczy i ręce pobożnie składa. W kapuście czasem siadam. Otwarto nagle drzwi.

W jednem zdaniu bywa często kilka rzeczowników. Jeden wtedy jest podmiotem, a inne, mniej ważne, dopełnieniami.

Rzeczowniki dopełnienia zmieniają końcówki, aby dać poznać swój stosunek do podmiotu. Np. Suknia leży na stole. Ja mam suknię. Nie mam sukni. Czasem jednak to nie wystarcza. Wówczas przybywa na pomoc nowa część mowy: *przyimek*. Ten wskazuje stosunek rzeczy między sobą. Warszawa *nad* Wisłą. Warszawa *w* Polsce. Marymont *pod* Warszawą.

Ćwiczenie 47. Znaleźć przyimki w tych zdaniach. Spadniesz, Jasiu, z drzewa! Jasio na ziemi leży. Czyż nie lepsze masz w klatce, niż w polu, wygody? Wpadł kot z boku na szczura. Chłopcy biegali koło jeziora. Fujarka mu przez ramię wisi. Chodźcie ku mnie. Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest.

Ćwiczenie 48. Dodać brakujące przyimki. Przepadł, jak kamień. . wodę, Pies leży... stołem. Obraz wisi... łóżkiem. Magellan opłynął... świata. Nie kładź palca... drzwi. Otrzymałem list... ojca. Pasterze upadli... Dzieciątkiem... kolana. Przeprawiliśmy się.... rzękę.

Przyimek nie odmienia się.

Gdy się Jaś rozbeczy, a mać go nie utuli, to będzie beczał aż do św. Urszuli. Mamy tu 3 zdania. Wyrazy: *gdy*, *a*, *to*, łączą je, czyli spajają z sobą.

Wyraz, który łączy dwa zdania, nazywa się *spójnikiem*. Spójnik nie stanowi części zdania i nie odmienia się.

Ćwiczenie 49. Znaleźć spójniki. Wiosna przyszła i śniegi stopniały. Ptaki uleciały do cieplic,

wróbel tylko został. Jak się kto pościele, tak się i wyśpi. Będę cierpiał, bom zasłużył. Dopóki wolna jestem, tak jestem łagodna, jak mgła siostrzyczka; ale kiedy mię skują w obręcze miedziane, póty się miotać wściekła nie przestanę, aż się uwolnię z więzów i w błękit rozwieję.

Ćwiczenie 50. Dodać spójniki. Jan poczuł,... mucha lazła mu po nosie. ...ubogo, ...chędogo. Pies ...kot są zwierzętami domowemi. Wilk rozszarpał jagnię, ...był głodny. Chciał je rozszarpać. ...bał się psów.

Ostatnią częścią mowy jest *wykrzyknik*, oznaczający groźbę, wzruszenie, zdziwienie, przestrach i t. p. albo naśladujący głosy zwierząt i inne szmery.

Ćwiczenie 51. Gdzie tu są wykrzykniki i co oznaczają? A w tem indor krzyknął: hola! Na dziedzińcu przy kurniku zapiał kogut: kukuryku! Au! miau! wrzasnął oparzony szkodnik. Małpa szust do wanny! Żaba plusk w wodę! Więc czworakiem biedak zmyka i do wioski mach! mach! mach! Mały swawolnik skrada się i łap krowę za ogon! Gwałtu! ratuj! aj! aj! aj! Ach, co widzę! O niewdzięczny!

Wykrzyknik jest nieodmienny i nie stanowi części zdania.

Pytania. Ile mamy części mowy? które są odmienne? a które nie?

Rozbiór danego ustępu na części mowy. Na zdania.

Pisownia

czyli nauka o tem, jak się piszą wyrazy.

Wymówmy pomału wyraz: *kró-lo-wa*. Widzimy że składa się on z 3 części, które można wyraźnie zosobna wymówić.

Ćwiczenie 52. Z ilu części składają się wyrazy: Ewa, potop, Jan, król, brzoza, jabłonka, zawierucha, Konstantynopol?

Te części nazywają się *zgłoskami* czyli syllabami. Są wyrazy jednozgłoskowe, dwa—, trzy—i wielozgłoskowe.

Jeżeli w pisaniu wypadnie przenieść część wyrazu z jednej linii na drugą, zgłoski dzielić nie można, ale całą przenosić trzeba.

Ćwiczenie 53. Wypisać najprzód wyrazy jednozgłoskowe, potem dwu, trzyzgłoskowe i t. d. i podzielić je na zgłoski, tak: ka-na-pa. Stół, krzesło, piec, filiżanka, kieliszek, kubek, zawiasy, drzwi, butelka, okulary, nożyczki, przykazanie, wół, szczotka, koszula, talerz, nóż, widelce, Wanda, Kunegunda, Maj, Luty, Niedziela.

Zgłoska dlatego tak się nazywa, że się składa *z głosek* czyli dźwięków. Z jakich głosek składa się jednozgłoskowy wyraz: dom? wąż?

Znak piśmienny, przedstawiający głoskę, nazywa się *literą*.

Liter w polskim języku jest 34, a te są: a, ą, b, c, ć, d, e, é, ę, f, g, h, i, j, k, l, ł, m, n, ń, o, ó, p, r, s, ś, t, u, w, y, x, z, ź, ż,

Zwykle się piszą w takim porządku, który nazywa się *alfabetycznym* albo alfabetem od greckich nazwisk liter a (alfa) i b (beta).

Te głoski, które z łatwością same wymówić głośno i przeciągle można, nazywają się *samogłoskami*.

Które z liter składających dane wyrazy są samogłoskami?

Samogłoski są: a, ą, e, é, ę, i, o, ó, u, y. Wszystkie inne głoski nazywają się *spółgłoskami*, bo je łatwo wymówić tylko wespół z samogłoską.

Uwaga. Przy dzieleniu wyrazów, trzeba zgłoskę zostawioną na pierwszej linii, kończyć na samogłoskę, np. u-bó-stwo, a nie ub-ós-two.

Wyjątki: 1) Jeśli spotkają się dwie jednakowe spółgłoski, pierwszą z nich zostawić przy pierwszej zgłosce, np. pan-na, klas-sa. 2) Jeżeli na początku drugiej zgłoski spółgłosek jest zbieg taki, że go trudno wymówić i że się go nie spotyka nigdzie na początku wyrazu, np. la*mp*a, zwycię*ztw*o. *Mp*, *ztw* nigdzie niema na początku wyrazu i trudno to razem wymówić. Ga*łk*a. Wprawdzie jest wyraz: łkanie, ale tylko jeden ten wyraz zaczyna się od *łk* i te spółgłoski trudno wymówić razem. Ślicznie, pisać podług ogólnej reguły, bo *cznie* tak łatwo wymówić, jak *cnie*, które ma dźwięk podobny. Podobne są: c, cz, z, ź, ż, rz, s, ś, sz. 3) Zgłoski: bez, od, pod, przed, nad, ob, roz, wez, umieszczone na początku, oddzielają się od reszty wyrazu. Np. Od-rę-bny, wez-brać, ob-lewać. Wyjaśnienie przyczyny będzie dalej.

Ćwiczenie 54. Przepisać, dzieląc na zgłoski. Osobny, umarły, kryształ, Konstanty, mołła, werbunek, matka (tkać), krośna, bezczelny, wierzba, miedziany, odrębny (Bnin, pnie się), Władysław, mieszczanin (szczery), jestestwo, wodospad, zamieszkał, wyrwać, dzienny, westchnienie, puszcza,

igiełka, komnata, izba, podarki, przeciwny, szczepnij, jodełka, pościel, oblewać, darmo, Węgrzy, Włoszka, ostry, różny, śliwka, warto, Czarniecki (ckliwy), stanowczy, brzydki, łyżka (przed *k* trudno wymówić *d* i *ż*), ścieżka, babka, kropka, szyszka, świątki, krzepki, ślizki, uściski, bystry, ognisko, podagra, jedna, karafka, nagle, zemsta, zaćmi, potężny, wilga, waleczny, prawda.

Samogłoski: é, ó, nazywają się ścieśnionemi.

Jeżeli w jakim wyrazie słychać dźwięk *u*, a odmieniwszy ten wyraz, usłyszymy *o* (np. wóz, wozu), należy pisać nie *u* ale ó. Jeżeli w odpowiednim wyrazie rossyjskim na miejscu, gdzie po polsku jest, *u* słychać o, także trzeba użyć *ó*. Np. góra, po rossyjsku: ropà.

Dyktowanie. Wór płócienny. Burza złamała różę. Wół ciągnie wóz. Już mam nóż. Bór jest tuż. Kur zapiał. Mróz ściął powierzchnię wód. Lud zgromadził się na wezwanie króla. Lód jest gładki. Niemcy mniemali, że buńczuki są zrobione z bród krzyżackich. Brud pokrywał podłogę. Nowogród podupadł. Grudzień nazywa się od grudy. Z jęczmienia robią słód. Życie krótkie, pracy dużo. Dąbrówka była księżniczką czeską. Z ula wyleciał rój pszczół. Pół dnia upłynęło. Miód zapełnia komórki plastra. Kruk poleciał. Mucha lazła mu po nosie. Mam ból głowy. Świst kul. Pancerni szli w bój. Żubr i bóbr żyją w Białowieskiej puszczy. Rób swoje, lub idź sobie. Kucyk służy dzieciom. Wódz dał hasło.

Ą i *ę* nazywają się samogłoskami nosowemi. W wyrazach cudzoziemskich nie pisze się ani *ą* ani *ę*.

Dyktowanie. Dąb stał wsród klombu. Zięba wije gniazdko wsród gałęzi, chroniąc się od jastrzębi. Namiestnikiem ziemi Judzkiej był Piłat

Poncki. Pieczone gołąbki nie lecą do gąbki. Ksiądz w konfessyonale siedzi. Święty Wincenty ustanowił zakon Sióstr Miłosierdzia. Chata była kryta gontami. Konie w krakowskich chomątach. Przytknął do prochu lont zapalony. Cztery kąty a piec piąty. Nic nie pomogą lamenta. Kurczęta się rozbiegły. Są męty w tym atramencie. Dostałem na kolendę kalendarz. Pieczętarz chowa pieczęć. Czy pamiętasz nad Alp śniegiem rozwieszone Włoch błękity. Weź lirenkę do ręki.

Samogłoski mogą być albo twarde, albo miękkie. *I* jest zawsze miękkie, *y* jest zawsze twarde. Inne samogłoski miękkie były: *a*, *e*, *o*, *u*, wymawiane miękko: *ja*, *je*, *jo*, *ju*, czyli jotowane. Teraz się nie pisze *j* przed niemi, ale spółgłoski stojące przed niemi odmieniają się, czyli miękczą i po tem je poznać można.

Spółgłoski dzielą się na *twarde* i *miękkie*. Nie mamy dość liter, aby wszystkie spółgłoski oznaczyć, i dla tego piszemy niektóre za pomocą dwóch liter. Te są: ch, cz, dz, dź, dż, rz, sz. Każda spółgłoska twarda przed miękką samogłoską miękczy się, czyli przemienia w odpowiednią miękką.

Aby zmiękczyć spółgłoskę, stojącą na końcu zgłoski, albo przed drugą spółgłoską, daje się nad nią kreska, np. koń, Zośka. W ten sposób miękczą się: c, dz, n, s, z. Wynaleźć przykłady!

Dla zmiękczenia spółgłoski, stojącej przed samogłoską, wtrąca się *i*. *I* wtedy nie uważa się za samogłoskę, tylko za znak miękczenia. Np. s*i*ano, ż*onie*.

Po *cz*, *sz*, *rz*, *ż*, nie pisze się nigdy *i*, a po *k*, *g* nie pisze się *y*.

Ponieważ b, f, m, p, w, miękkie nie różnią się niczem od twardych, rozróżnia się je tylko po zmianie wyrazu. Np. dąb, *b* twarde, bo zmieniając wyraz (dębu), nie wtrącam *i* między *b* i *u*.

Ćwiczenie 55. Które z następnych wyrazów kończą się na spółgłoskę twardą? które na miękką? Okazać za pomocą zmiany. Dąb, gołąb, drób, drab, tłum, drop, karp, Polikarp, gap, paw, lew, krew, staw, lep, szczaw, rów, brew, grab, grzyb, głąb kapusty, głąb morska, kłąb, żab, ziem, kiełb.

Ćwiczenie 56. Przemienić z dodaniem zaimka *te*. Koń, pięść, broń, dłoń, nić, karaś, łoś, paź, bryś, kość, śledź.

Niektóre spółgłoski miękczą się w sposób zupełnie odrębny.

D przemienia się w *dź*, a potem w *dz*. Np. Dowód, dowódź, dowodzą.

G przemienia się w *dz—ż—ź*. Np. Noga, nodze, nóżka, nózia.

H przemienia się w *ż*. Np. Druh, drużką.

Ch przemienia się w *sz*, *ś*. Np. Włoch, Włoszka, Włosi.

C przemienia się w *cz*, *ć*. Np. Świeca, świeczka, świeci.

K przemienia się w *cz*, *c*. Np. Kozak, kozaczek, kozacy.

Ł przemienia się w *l*. Np. Zapał, zapali.

R przemienia się w *rz*. Np. Bór, w borze.

S przemienia się w *ś*, *sz*. Np. Wąs, wąsi, wąsza.

T przemienia się w *ć*, *c*. Np. Brat, bracia, bractwo.

Z przemienia się w *ź*, *ż*. Np. Wóz, wozi, wożę.

Tak że litera miękczy się i znowu, ale już inaczej, przemienia w twardą.

Ilekroć w jakim wyrazie słychać głoskę *ż*, a w innych podobnych, albo w tym samym zmienionym *r*, należy pisać *rz*. Np. morze, morski, podwórze, dwór.

Ćwiczenie 57. Kończyć wyrazy nieskończone i wytłumaczyć zmianę spółgłoski. Oto woda, a w wo...e ryba. Dowódca dowo... wojskiem, inaczej nazywa się wo...em. O bohaterach narodu żyje pamięć w naro...e. Oddajcie Bogu, co Bo...e, a co cesarskie cesa...owi. Żona Sapiehy nazywa się Sapie...yna. Łata na ła... sługa, panie bra...! Sługa słu... panu. Kruk kra... Albo my to jacy ta..., chłopcy Krakowia...

Ćwiczenie 58. Oznaczyć pochodzenie podkreślonych liter. Wszystko się dziwnie ple*c*ie na tymtu Bo*ż*ym świe*c*ie. Pra*ż*ki uniwersytet jest w Pra*dz*e. W garnusze*cz*ku na kołe*cz*ku, mógłbym przysią*dz*, że jest tysiąc. Stoi ułan na pikie*c*ie. Stój, poczekaj, moja du*sz*ko! Dokąd dążysz drobną nó*ż*ką? W Pol*sc*e wło*szcz*yzna jest znana od czasów Bony. Szlach*c*ic na zagro*dz*ie równy wojewo*dz*ie. Jako druh dobry do swojej dru*ż*yny, bocian do li*sz*ki przyszedł w odwie*dz*iny. Koni*cz*yna ma trzy li*ś*cie. O *cz*em my*ś*lisz, mój ty wo*le*?

Ćwiczenie 59. Zmienić lub zmiękczyć podkreślone litery. Dziewi*c*a, ni*c*, pie*c*, uli*c*a, rozbójni*k*, li*c*e, kryni*c*a, gospo*d*a, ogró*d*, bro*d*a, biesia*d*a, kła*d*ę, ja*d*ę, sią*d*ę, ja*dł*, ra*d*a, groma*d*a, stro*g*a, stó*g*, wa*g*a, księ*g*a, wstę*g*a, niedołę*g*a, potę*g*a, fi*g*a, fry*g*a, bla*ch*a, ru*ch*, me*ch*, mie*ch*, pie*ch*ota, Sta*ch*, Le*ch*, grze*ch*, kru*k*, wil*k*, stoli*k*, kucha*rk*a, pa*k*a, szkatu*łk*a, wspania*ł*y, bia*ł*y, z*ł*y, strza*ł*, wó*ł*, sznu*r*, ku*r*, ja*r*, da*r*, cza*r*a, ma*r*a, d*r*ę, t*r*ę, cha*t*a, ba*t*, ko*t*, boga*t*y, dru*t*, tabli*cz*ka, ha*cz*yk, wó*dz*, kajecik, szk*ł*an*k*a, osło*dz*ić, le*ż*eć, w szufla*dz*ie,

na karcie, orzeszek, posążek, wlec, biblioteczka, leśny, koźlę, święci.

Dyktowanie. Kto może przepłynąć bezbrzeżne morze. Ostre noże. Lis w norze. Nie dziw, że cię ojciec karze, gdy nie robisz tego, co ci każe. Marzę o niebieskich migdałach. Co napiszę, to zaraz mażę. Kaczka zanurzyła się w wodę. Znużyłem się czytaniem. Bóg stworzył morze, Holendrzy wybrzeże. Powieszony kot ożył. Stolarze i tokarze mieszkają w mieście. Ranę przewiązano bandażami. Nawarzyłeś piwa, teraz pij. Kupiec odważył funt mąki. Grad był wielkości jaj kurzych. Banan jest rośliną wielce użyteczną. Wierzę ci. Kto zbudował tę wieżę? Boże! jak ciemno w tym borze! Na górze kwitną róże. Przybieżeli do Betlejem pasterze, grając na lirze. Pies liże rękę pana. Ksiądz z ołtarza, pisarz z kałamarza. Cztery jest liczbą parzystą. Jan nosił pas skórzany. Upierzenie kolibrów jest świetne. Niebo się zachmurzyło. Temperatura się obniżyła. Nie powtórzyć, to nie nauczyć się. Przy niej, jakby na straży, człowiek o wązkiej twarzy. Szaty ma z pieniążków szyte.

Wyrazy, które znajdując się w innych językach mają *r*, zachowują je w polskim. Np. rzemień po rossyjsku ремень.

Po k, p, t, ch, zamiast *sz*, a po g, b, d, zamiast *ż* pisze się *rz*. Wyjąwszy w rzeczownikach: *pszczoła* i *pszenica* i zakończeniach przymiotników.

Dyktowanie. Gdzie złe przypadki, tam przyjaciel rzadki. Żabki rzekocą. Jadę rzemiennym dyszlem. I piszczy i płacze rzewnie. Wicher się obrócił, chmurę w morze rzucił. Jedli żur owsiany, owarzaną kaszę. Kulawy i ślepy zeszli wór rzepy. Słuchaj, panie Janie! czemuś nie w żupanie? Rzodkiewkę hodują w inspektach. Buras wrza-

śnie, łańcuch trzaśnie. To nie moja rzecz. Jakże to będzie, proszę uniżenie, przez rzeczkę? Ta karczma „Rzym“ się nazywa. Był to człowiek rzetelny. Z czarną rzęsą powieka. Krew się lała, jak deszcz rzęsisty w pierwszy dzionek wiosny. Uderzenie było tak gwałtowne, że ziemia się zatrzęsła.

Dyktowanie. Jeżeli kłamię, niech mię piorun trzaśnie! W tem zagrzmiało właśnie. Pod krzyżykiem przy kościele klękał dziadek co niedzielę. Chrzanowska nie dopuściła poddania się Trębowli. Grzybów było w bród. Brzózki przy mojej chacie, co tak smutno wzdychacie? Nie drzem! kądziel prządź! Z początku używano krzemiennych toporów. Izraelici musieli zabrać przaśne ciasto. Kto tę wieś trzyma? Chrząszcz brzmi w trzcinie. Grzela zrobił bzika. Brzęk, brzęku! pospiesznie a chyłkiem. Z rzek się żywa krew przelewa, ołowiane stoją drzewa.

Spółgłoski dzielą się jeszcze na *słabe i mocne.* Mocne zawsze się jednakowo wymawiają, słabe, gdy stoją przed mocnemi albo na końcu zgłoski i cicho są wymówione, brzmią tak jak mocne. Np. w wyrazach: *paw*, *wóz* cicho wymówionych, *w* i *z* brzmią jak *f* i *s*.

W razie wątpliwości należy tak zmienić wyraz, aby po wątpliwej spółgłosce stała samogłoska. Np. paw, pawica; króbka, króbeczka; krupki, krupek; druh, druhy.

Spółgłoski mocne są: *c* któremu odpowiada słabe *dz; ć—dź*; *cz—dż*; *f—w*; *ch—h*; *k—g*; *p—b*; *s—z*; *ś—ź*; *sz—ż*, *rz*, i t. p.

Dyktowanie. Koci, koci, w łapki! pojedziem do babki! Da nam babka kaszki, a dziadek okraski. Krupki zsypane do króbki. Pies przybiegł szybko do osypki. Spisałeś się gracko: chodźże na przechadzkę. Chodźko napisał Obrazy Litewskie. Gro-

madka weszła do chatki. Brzydki i do użytku niezdatny. Krew jest czerwona. Lew jest królem zwierząt. Traf sprawił, żem zoczył zająca wsród wysokich traw. Marchew jest jarzyną. Bróg widzieć można na wsi, bruk w mieście. Stuk, stuk, w okieneczko! Stóg siana stał na łące. Na tym obrazku masz ogród Saski. Dosyć chętki! Jakiś prędki! Miedź jest metalem, który mieć można w Szwecyi.

Spółgłoska słaba przed mocną często wzmacnia się, np. *tchu* zamiast *dchu*, *bóstwo* zamiast *bóztwo*. Jeśli *z* pochodzi od *ż* nie wzmacnia się wcale, np. zwyciężyć, zwycięztwo.

Przy dzieleniu wyrazów spółgłoska słaba przed mocną odpada do poprzedniej zgłoski; np. bab-ka, ław-ka.

Spółgłoski l, ł. r, nazywają się *płynnemi*. Spółgłoski płynne przed słabemi, mocnemi i przed *m*, *n*, należą do poprzedniej zgłoski.

M i *n* przed słabą lub mocną spółgłoską odpada do 1-szej zgłoski.

Dyktowanie z dzieleniem na zgłoski. Kanapa stoi w pokoju. Wydra Paska sławną była. Dobrzy jesteście. Nie wdawajcie się w drobiazgi. Cudna wyspa. Zawrzyjmy traktat. Tarcza mocna. Lalka porcelanowa. Wyższy wierzchołek. Czapka magierka. Karafka szklanna. Skuteczna prośba. Groźba (miękka przed twardą odpada) skutkowała. Bliźnim każdy człowiek.

W każdej zgłosce może być tylko jedna samogłoska. Wyjątek stanowią wyrazy cudzoziemskie jak: August, Europa, dyament.

Gdzie w wyrazie cudzoziemskim stoi przed inną samogłoską *i* np. Libia, tam i po polsku

zostanie, *i* np. Libia, Hiszpania. Tylko po c, d, r, s, t, z, zmienia się *i* w *y*. Np. Francya, Indye, Marya, Rossya, amnestya, Azya, Wyjątek: chrześcijanie.

Dyktowanie. Wielka Brytania składa się z Anglii, Szkocyi, Walii i Irlandyi. Posiada liczne kolonie, jak to: Indye, Australią i Nową Zelandyą. Rossya dzieli się na europejską i azyatycką, do której należy Syberya. Astronomia, geografia, geologia, geognozya i geometrya są naukami. W Krakowie jest Floryańska brama. Grecya upadła. Ś. Afra poniosła męczeństwo z matką Hilaryą i towarzyszkami: Eunomią i Eutropią. Cegła i drzewo są to materyały budowlane. Kościół parafialny zowie się farą. Biskup zarządza dyecezyą. Czy to mówisz seryo? Normandya, Prowancya, Gaskonia, Flandrya, są prowincyami Francyi, Dyonizos i Helios byli to bogowie greccy. Lubię lilie i fiołki.

Powtórzenie za pomocą pytań.

O rzeczowniku.

Na świecie jest bardzo wiele przedmiotów. Gdyby każdy przedmiot miał osobne imię, niktby takiego mnóstwa imion nie mógł zapamiętać. Dlatego wszystkim przedmiotom, podobnym do siebie, dano jedno wspólne czyli *pospolite* imię. Np. wszystkie zwierzęta, które rżą, mają grzywę i służą do jazdy, oznaczamy jednem pospolitem imieniem koni. Każde dziecko, które chodzi do szkoły, nazywa się? Każde drzewo, wydające jabłka? Niedorosły człowiek? Skupienie mgły, unoszące się po niebie? Rzemieślnik, który robi stoły i krzesła? Zbiór domów i ulic? Szeroka płynąca woda?

Często jednak wypada mówić nie o jakiemkolwiek mieście, nie o jakimkolwiek uczniu, ale o jednym, wiadomym. Żeby go odróżnić od innych uczniów, od innych miast, używamy jego imienia *własnego*, które już żadnego podobnego przedmiotu nie oznacza. Dużo jest miast, ale jedna Warszawa, i rzek dużo, ale jeden Dunaj. Prawda, dużo jest Jasiów, Jadwiń, ale ani Jasie, ani Jadwinie nie są do siebie podobni; owszem często Jaś i Karolek więcej do siebie podobni niż dwóch Jasiów. Imię własne pisze się przez dużą literę.

Ćwiczenie 60. Napisać 5 imion własnych: chłopczyków, dziewczynek, mężczyzn, kobiet, nazwisk rodzinnych męzkich i żeńskich, królów, królowych, poetów, świąt, miesięcy, rzek, miast, krajów, gór, prowincyj, części świata, wodzów, narodów, bożków, psów.

Ćwiczenie 61. Dopisać imiona pospolite odpowiadające imionom własnym. Adam, Ewa, Dawid, św. Piotr, św. Marek, Abraham, Czarniecki, Kochanowski, Matejko, Szopen, Francya, Afryka, Wisła, Gniezno, Gopło, Bałtyk, Karpaty, Radegast, Kopciuszek, Burek, Mruczek, Luty, Czwartek, Boże Narodzenie, Józio, Zosia, Maciek, Magda.

Człowiek ma 5 zmysłów: wzrok, słuch, powonienie, smak i dotykanie. Za ich pomocą poznaje przedmioty. Za pomocą jakich zmysłów można poznać pierścionek? dzwonek? różę? piernik? poduszkę?

Ćwiczenie 62. Wymienić po 10 przedmiotów, które można poznać za pomocą wzroku, słuchu, smaku, powonienia, dotykania.

Przedmioty, które zmysłami poznać można, zową się zmysłowemi, a ich imiona, *to rzeczowniki*

zmysłowe. Ale nie wszystkie przedmioty, o których mówimy, są zmysłowe. Są takie, o których tylko wiemy, że są, ale nie dostrzegamy ich, np. Bóg, anioł, albo które pojmujemy, rozumiemy, ale to nie są właściwie rzeczy, choć o nich jak o rzeczach mówimy. Np. radość, swawola. Takie przedmioty i imiona ich nazywają się *umysłowemi.*

Ćwiczenie 63. Wymienić 5 rzeczy, za które ganią, za które chwalą, których ludzie pragną, których się boją, których się uczą, od których się leczą, które przemijają.

Ćwiczenie 64. Jakie rzeczy umysłowe wyobrażają: krzyż? serce? kotwica? gałązka oliwna? gołąbek? wieniec laurowy? palma? pies? dwie ręce złączone?

Jedne przedmioty zmysłowe są żywe, mogą ruszać się dowolnie, inne nieżywe i nie ruszają się same. Dlatego i rzeczowniki dzielą się na *żywotne* i *nieżywotne.*

Ćwiczenie 65. Napisać 5 nazwisk zwierząt domowych, ptaków domowych, źwierząt i ptaków dzikich, owadów, ryb, ludzi różnego stanu, różnych narodowości. Po 5 drzew, kwiatów, jarzyn, sprzętów, budynków.

Rzeczowniki żywotne, oznaczające osobę, zową się *osobowemi.* Które z powyższych są osobowe?

Ćwiczenie 66. Napisać 5 nazwisk kamieni, metali, pokarmów, napojów, zbóż, tkanin.

Imiona rzeczy, które tylko ważyć i mierzyć można, a nie liczyć, zwą sie *materyalnemi.*

Ćwiczenie 67. Jak się nazywa: dużo koni razem? dużo owiec? dużo osób zebranych razem? dużo drzew rosnących razem? dużo książek zebranych razem? wszyscy ludzie jednej mowy? wszy-

scy duchowni? wielie okrętów razem? Dużo ludzi natłoczonych?

Ćwiczenie 68. Co to jest rodzeństwo? szlachta? wojsko? rój? gromada? Janostwo? wujostwo?

Rzeczownik, oznaczający zbiór przedmiotów, nazywa się *zbiorowym.*

Widząc dom brzydki i niezgrabny, powiemy: „Co za brzydkie domisko!". Na widok małego i lichego powiemy: „to domostwo." Niewielki i ładny dom, to domek, domeczek. Domisko jest rzeczownik *zgrubiały*, domostwo—*lekceważący*, domek, domeczek—*zdrobniałe* i *pieszczotliwe*,

Rzeczowniki zgrubiałe przybierają zwykle zakończenia: *sko*, *isko*, czasem *al*, *ura.*

Ćwiczenie 69. Przerobić na zgrubiałe. Dziad, baba, kobieta, dziewka, dzieci, mąż, syn, żona, chłopiec, chłop, dom, pałac, trzewiki, suknie, koń, pies, kot, miasto, karczma, wilk, szlachcic, szabla, błoto, osioł, kozioł, piwo, wino, zamek, panna, pan, żołnierz, buty, ksiądz.

Ćwiczenie 70. Przerobić na lekceważące. (Zakończenie *ina*, *yna.*) Dziad, baba, wioska, sukienka, książka, kot, kożuch, miasto, szewc, krawiec. kobieta, starzec, ksiądz, czapka, strzelba.

Ćwiczenie 71. Przemienić w zdrobniałe. Liczbę form zdrobniałych wskazują numera. Ojciec 3, matka 7, córka 3, syn 2, brat, siostra 2, ciotka 4, wuj 3, dziad 4, babka 3, dziecię 2, dziewczyna 2, kot 2, pies, ptak 2, gołąb 2, koń 2, osioł, koza, owca, jagnię 2, pudło 2, stół 2, łóżko, kieszeń, kapelusz, suknia 2, trzewik, ucho, oko, usta, twarz, noga 2, ręka, palce, perła, łańcuch, róża, lilia, trawa 2, wiosna, pieśń, powieść, dzień, śniadanie,

pole, pszenica, żyto, pieniądze, księga 2, kosz, beczka, rzeka 2, kaprys, obłok, źdźbło, las, gaj, łąka, drzewo, zając, sarna, sieć 2, słońce, noc, chłop, chłopiec 2, garnek, gospodyni, kamień 2, Marya 7, Stanisław 5, Katarzyna 4, Bartłomiej, Antoni 2, Mateusz, Anna 3, Agnieszka 2, Jakób 3, Andrzej 2, Jan 4.

Pytanie. Jak się dzielą rzeczowniki? Po 5 przykładów!

Jedne rzeczowniki żywotne oznaczają istoty rodzaju męzkiego, np. pan, chłopiec; inne—istoty rodzaju żeńskiego, jak: pani, dziewczyna. Dlatego też mamy rzeczowniki ***rodzaju męzkiego*** i ***żeńskiego***. Te zaś, które nie oznaczają istot żywych, nie powinnyby być ani r. m., ani r. ż. ale ***nijakiego***, t. j. żadnego. Jednak wiele rzeczowników nieżywotnych uważa się ze zwyczaju za męzkie lub żeńskie, a to stosownie do zakończenia. ***Wanna*** kończy się tak jak ***panna***, ***brzoza*** jak ***koza***, i dla tego są rodzaju żeńskiego. ***Dywan*** znowu jak ***pan***, ***stół*** jak ***wół***, to będzie rodzaj męzki.

Przed każdym rzeczownikiem rodzaju męzkiego można postawić zaimek: *ten*, przed rzecz. r. ż. zaimek: *ta*, a przed nijakim: *to*. Tak się poznaje rodzaj.

Ćwiczenie 72. Napisać odpowiednie rzeczowniki r. ż. Ojciec, dziad, brat, wuj, siostrzeniec, synowiec, syn, wnuk, szwagier, zięć, przyjaciel, obywatel, wieśniak, szlachcic, król, królewicz, monarcha, książe, obrońca, łowca, gospodarz, kucharz, krawiec, mieszczanin, Polak, Litwin, Anglik, Niemiec, Grek, Turek, niewolnik, złośnik, druh, mieszkaniec, ogrodnik, uczeń, malarz, poeta,

rybak, przekupień, żebrak, zakonnik. przeor, wojewoda, starosta, wojewodzic, starościc, kasztelanic, miecznikowicz, cześnik, Sapieha, Radziwiłł, kapłan, wróżbita, wieszcz, prorok, lew, jeleń, tygrys, wilk, koń, gołąb, kot, kozioł.

Rzeczowniki rodzaju męzkiego kończą się zwykle na spółgłoskę twardą, miękką, albo na *j*. Np. stół, pień, raj.

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego kończą się zawsze na *a* miękkie lub twarde, na *i* albo na spółgłoskę miękką. Np. brama, kula, pani, pieśń.

Rzeczowniki rodzaju nijakiego kończą się na *o*, *e*, *ę*. Np. koło, pole, strzemię.

Ćwiczenie 73. Znaleźć po 5 przykładów do każdej końcówki.

Są rzeczowniki rodzaju *wspólnego* t. j. albo męzkiego, albo żeńskiego stosownie do okoliczności.

Ćwiczenie 74. Dodać brakujące rzeczowniki. Rodzice odumarli Kubusia, biedny...musiał sam sobie radzić. Ciężko żyć biednej... Pan nagradza dobrego... Pani zgodziła nową... Ten żołnierz nie ma ręki, biedny... Wierzba ta, lubo żyje i zieleni się, jest pokrzywioną i połamaną... Alfons wszystko psuł, nic zrobić nie potrafił, był więc zupełnym... Ależ ona tego nie potrafi! wszak wiesz jaka z niej...

Ćwiczenie 75. Jakiego rodzaju są te rzeczowniki? Rycerz, zamiar, minuta, niemowa, piec, krew, buk, paw, miłość, geografia, gołąb, woźnica, gaduła, pole, dąbrowa, gaj, grzyb, chęć, cień, jabłoń, koń, miedź, śledź, papla, wesele, oblicze, muzeum, sejm, bransoleta, sień.

Jeżeli rzeczownik oznacza nie jeden przedmiot, albo zbiór przedmiotów, ale dwa, trzy i więcej, musi zmienić swe zakończenie czyli końcówkę.

Ta odmiana nazywa się odmianą przez *liczby*. Np. Polak, Polacy.

Liczb jest dwie: *pojedyńcza*, kiedy się mówi o jednym przedmiocie, np. *stół stoi*, i *mnoga*, kiedy się mówi o wielu, np. *stoły stoją*. Dawniej używano jeszcze liczby *podwójnej*, kiedy mówiono o dwóch przedmiotach, np. dwa garca, dwa grosza, dwie siestrze. Dziś zostały tylko ślady tej liczby w niektórych wyrażeniach, np. Pojedziem na wozie, zaprzężem dwie kozie. Człowiek ma uszy i oczy. Dla ciebie, człowiecze, Pan dał przebić sobie bok, ręce, nodze obie.

Ćwiczenie 76. Postawić w liczbie mnogiej. Wół, dąb, grab, błąd, traf, próg, krok, dom, dzwon, snop, muchomor, nos, kot, wyraz. Doktor, pradziad, Samojed, wróg, kozak, wojownik, apostoł, astronom, geograf, kapitan, chłop, Tatar.

Rycerz, gołąb, śledź, panicz, lekarz, mól, koń, karp, karaś, pień, obyczaj, wuj.

Rzeczowniki nieosobowe r. m. ze spółgłoską twardą przybierają w liczbie mnogiej *y*. Np. doły, bobry. Dlaczego: kroki, progi na *i*?

Osobowe męzkie ze spółgłoską twardą mają w liczbie mnogiej *owie* albo *i*. Np. Aniołowie, anieli. Dlaczego: doktorzy, kozacy na *y*?

Rzeczowniki męzkie ze spółgłoską miękką, *c* albo *j*, kończą się w liczbie mnogiej na *e*. Np. rycerze, talerze, stroje. Niektóre osobowe mogą mieć *owie*.

Jednak w poezyi, albo gdy się wyraża lekceważenie, rzeczowniki osobowe mogą przybierać zakończenie rzeczowe i na odwrót. Np. doktory, zamiast doktorzy, wilcy zamiast wilki.

Ćwiczenie 77. Jakie formy mają w liczbie mnogiej rzeczowniki: król, anioł, doktor, ptak, pan, syn, kruk, chłop, autor, kasztelan, ojciec?

Ćwiczenie 78. Napisać w liczbie mnogiej: kobieta, siostra, wierzba, brzoza, jodła, noga, zatoka, szata.

Grusza, bania, dynia, kula, praca, suknia, wiśnia, msza. Pani, gospodyni, bogini, łowczyni, ksieni.

Pieśń, wieść, sieć, boleść, nić, sień, brew, dłoń, kąpiel.

Rzeczowniki r. ż. na *a* twarde w liczbie mnogiej mają *y*. Dlaczego nogi? zatoki?

Rzeczowniki r. ż. na *a* miękkie albo na *i* mają *e*. Np. kule, panie.

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego na spółgłoskę miękką mają w l. mn. *i* albo *e*. Np. wieści, postacie.

Ćwiczenie 79. Postawić w liczbie mnogiej. Wrzeciono, koło, pole, słowo, morze, opowiadanie, kurczę, cielę, imię, plemię, znamię, wilczę, muzeum.

Wszystkie rzeczowniki r. n. kończą się w l. mn. na *a*.

Rzeczowniki, które się nie stosują do tych prawideł, nazywają się *nieforemnemi*.

Ćwiczenie 80. Napisać w liczbie mnogiej. Fredro, kanclerz, mężczyzna, hrabia, królowa, księżna, wróżka, kąpiel, brew, książe, romans, kwadrans, okręt, projekt, akt, komplement, fundament, fakt, gimnazyum, liceum, kollegium, budowniczy, leśniczy, podstoli, orzeł, kocieł, zając, jeleń, pisklę, Czarniecki, Sobieski, Radziwiłłowa, Sapieżyna, cześnikowa, miecznikówna, Janowa, Polka, Rossyanin, Hiszpan, Amerykanin, dziecię, ksiądz, człowiek, szlachcic, brat.

Ćwiczenie 81. Wskazać w powyższem ćwiczeniu te rzeczowniki, które mają nieforemne zakończenie rodzajowe albo liczbowe.

Rzeczowniki, mające tylko jednę formę dla obu liczb, nazywają się *ułomnemi*. Np. nożyczki, imieniny, zaręczyny, wrota, manele. Aniołowie przyszli do Piasta na... Po żniwach odbywają się... Wieśniaczki przędą i śpiewają, gdy się zbiorą w zimowe wieczory na...

Niektóre rzeczowniki wcale się nie odmieniają przez liczby, bo przedmiotów, które one oznaczają, liczyć nie można. Są to najczęściej rzeczowniki umysłowe, np. *złość*, *dobroć*, *szczęście*, albo materyalne, jak: *woda*, *mąka*, *olej*. Jeśli więc przypadkiem taki rzeczownik materyalny ma liczbę mnogą, przybiera wtedy inne znaczenie, np. srebro—metal; srebra—rzeczy z niego zrobione. Co znaczą w liczbie mnogiej: woda, sól, marmur, żelazo, olej, miód?

Rzeczownik bywa podmiotem i dopełnieniem, a czasem orzeczeniem i okolicznikiem i może odpowiadać na różne pytania. Bywa i zwrotnią, ale wtedy na żadne pytanie nie odpowiada.

Ćwiczenie 82. Zastąpić pytaniami rzeczowniki podkreślone. *Bóg* stworzył niebo i ziemię. One są dziełem *Boga*. Izraelici nie słuchali *Boga*. Salomon zbudował świątynię *Bogu*. Potem obraził *Boga*. Czego chcesz od nas, Boże, za twe hojne dary? Przed *Bogiem* nic się nie utai. W *Bogu* nadzieja wszystkich.

Czarniecki żył za Jana Kazimierza. Wielkiemi były zasługi *Czarnieckiego*. Szwedzi bali się *Czarnieckiego*. Król posłał buławę *Czarnieckiemu*. Śmierć zaskoczyła *Czarnieckiego*. O Czarniecki! tyś był najdzielniejszym ze wszystkich. Polska chlubi się *Czarnieckim*. Pokładała ufność w *Czarnieckim*.

Europa jest częścią świata. Francya jest częścią *Europy*. *Europie* dostało się panowanie nad

światem. Trzeba znać *Europę*. Przewyższyłaś Azyą, Europo! Ta część świata jest *Europą*. W *Europie* mieszkają Europejczycy.

Na jakie pytania odpowiada rzecz. Czarniecki? A rzecz. Europa?

Ćwiczenie 83. Zastąpić pytania rzeczownikami. Kto sieje zboże? Czyja praca daje nam chleb? Kogo potrzebujemy? Komu powinniśmy być wdzięczni? Kogo widzimy w polu? O... orzesz, siejesz i zbierasz. Kim jest ten, co uprawia rolę? W kim cenimy poczciwą pracę? Co jest najpiękniejszym z kwiatów? Czyja (albo czego) woń jest przyjemna? Czemu żaden kwiat nie wyrówna? Co sadzą w ogrodach? Lubię cię, o...! Czem pachnie różowa piwonia? W czem bywają gąsienice?

Rzeczownik odmienia się stosownie do pytania, na jakie odpowiada, i miejsca, jakie zajmuje w zdaniu. Te odmiany nazywamy *przypadkami*. Przypadków jest 7.

1. Mianownik odpowiada na pytanie: Kto? (jeśli chodzi o osobę) Co? (zwierzę, rzecz).

2 Dopełniacz	— Kogo? Czyj?	— Czego?
3 Celownik	— Komu?	— Czemu?
4 Biernik	— Kogo?	— Co?
5 Wołacz	— O!	
6 Narzędnik	— Kim?	— Czem?
7 Miejscownik	— W kim?	— W czem?

Miejscownik nigdy bez przyimka być nie może, np. w stole, na stole, przy stole, o stole, po stole i t. d. Ale i przy innych przypadkach, wyjąwszy Mianownik i Wołacz, bywają przyimki.

Ćwiczenie 84. W jakich przypadkach są rzeczowniki w następnych zdaniach? Talar gardził czerwonym złotym. Wpadła w strumyk pszczółka mała, skrzydełkami trzepotała, już w nich siłę

utraciła... o w jakimże strachu była! Jakieś cielątko nadchodzi i łbem się uderza o ścianę. Ludzie śmieli się, kiedy małpa mogła udać człeka. Ujrzała panią raz w kąpieli i wlazła pod stół. Pani wyszła, drzwi zamknęła. Raz się pudel z brytanem spotkał niespodzianie. Każda liszka swój ogon chwali. Głupi niedźwiedziu! gdybyś w mateczniku siedział, nigdyby się o tobie Wojski nie dowiedział. Król Jagiełło bił Krzyżaki, i pan Krupa chce być taki. Darmo silisz się, nieboże! Krupa jagłą być nie może. Dostał się Czapskim ser gorący: ani łyżki, ani miski—poparzyli sobie pyski.

Ćwiczenie 85. Przypadkować w obu liczbach. Stół, miód, ocet, wazon, marmur.

Pytania ułatwione. Kto (co) to jest? Kogo (czego) niema? Czyja to rzecz? Komu wierzysz? Czemu się przypatrujesz? Kogo (co) widzisz? Kim (czem) zajęty jesteś? W kim (w czem) ufam? O kim (o czem) mówię?

Rzeczowniki nieżywotne r. m. mają Biernik w obu liczbach podobny do Mianownika. Np. to jest stół. To są stoły. Widzę stół. Widzę stoły.

Ćwiczenie 86. Przypadkować w obu liczbach, oddzielając zmieniającą się końcówkę. Kot, pies, orzeł, osieł, wół, raróg.

Rzeczowniki żywotne męzkie mają Biernik w l. p. podobny do Dopełniacza, a w l. mn. do Mianownika. Np. To jest wół (są woły). Widzę wołu (woły). Niema wołu.

Ćwiczenie 87. Przypadkować w obu liczbach. Syn, hetman, kozak, kat, prorok.

Rzeczowniki osobowe męzkie mają Biernik w obu liczbach podobny do Dopełniacza. Np. Niema syna, synów. Widzę syna, synów.

Uwaga. Wszędźie oddzielać końcówki. Jakie są końcówki przypadków formy czyli *deklinacyi* męzkiej twardej? Napisać podług danych wzorów.

Liczba pojedyńcza:	Liczba mnoga:
Mianownik — niema	*y* (rzeczowe) *i*, *owie*.
Dopełniacz *a*, *u*.	*ów*.
Celownik *owi*, *u*.	*om*.
Biernik jak M. lub D.	jak M. lub D.
Wołacz *e* (miękkie), *u*.	jak M.
Narzędnik *em*.	*ami*.
Miejscownik *u*, *e* (miękkie)	*ach*.

Wołacz w liczb. mnog. podobny do Mianownika.

Inne przypadki mają w liczbie pojedyńczej po dwie formy; dla nieżywotnych częściej D. przez *u*, ale na to prawideł niema.

Ćwiczenie 88. Przypadkować w obu liczbach, oddzielając końcówki w pisaniu. Zięć, śledź, rycerz, talerz, pień, ul, karp, paw.

Pytanie. Jakie końcówki przypadków? (O B. niema co mówić).

Deklinacya miękka męzkiego rodzaju.

Mianownik końcówki w l. p. niema jak zwykle. W l. mn. *e* (*e* miękkie).

Dopełniacz w l p.	*a* (rzadziej u)—w l. m.	*i* (rzad. *ów*).
Celownik	*owi*	*om*
Biernik. Jak M. lub D.		jak M.
Wołacz	*u*	
Narzędnik	*em*	*ami*
Miejscownik	*u*	*ach*

Uwaga. Wszystkie samogłoski w końcówkach tych miękkie.

Pytania. Czem się różni deklinacya twarda od miękkiej? Jakie końcówki przypadkowe są wspólne dla obu? Które z nich przeważają w miękkiej a które w twardej? Który przypadek jest zawsze jednostajny?

Ćwiczenie 89. Przypadkować w obu liczbach! Żona, wdowa, piłka, jama, zupa.

Ćwiczenie 90. Wypisać końcówki przypadków.

Ćwiczenie 91. Przypadkować: bania, kula, msza, ziemia, władza.

Ćwiczenie 92. Wypisać końcówki.

Ćwiczenie 93. Przypadkować: Marya, prowincya, lilia, linia, historya. Wypisać końcówki i wskazać różne od poprzedzającej formy.

Ćwiczenie 94. Przypadkować: pani, gospodyni, bogini. Porównać końcówki z poprzedniemi.

Ćwiczenie 95. Przypadkować: wieść, brew, pieśń, jabłoń, sień. Wypisać oddzielone końcówki i porównać z tamtemi.

Biernik rzeczowników żeńskich w l. mn. podobny do Mianownika, Wołacz także.

Jakie są formy Biernika w l. p. rzecz. żeńskich?

Ćwiczenie 96. Przypadkować w obu liczbach: sioło, morze, imię, kurczę, słowo. Oddzielić i wypisać końcówki.

Powtórzenie 97. Postawić w *Dopełniaczu* l. p. Kwiat, scyzoryk, siostra, wieść, imię.

W Celowniku: Orzeł, brat, siostrzeniec, wrzeciono, panna, wola.

W Bierniku: Kos, nóż, Anna, Walerya, łowczyni, suknia, msza, sumienie, pieśń.

W Wołaczu Syn, człowiek, anioł, Joanna, karp, miłość, słowo.

W Narzędniku: Byk, paw, kobieta, wieść, dynia, zdarzenie.

W Miejscowniku: Gmin, ul, kobieta, fala, prowincya, wieść, imię, słowo, morze.

Liczba mnoga, *Dopełniacz*. Ojcowie, rycerze, kobiety, panie, litanie, brwi, imiona, zdarzenia. *Celownik*, te same. *Biernik*. Ojcowie, konie, kobie-

ty, imiona. *Wołacz*, te same. *Narzędnik* i *Miejscownik* z Dopełniacza.

Ćwiczenie 98. Postawić w liczbie mnogiej. *Tygrysa* i *lwa* uważają naturaliści za koty. Anglik poluje w Indyach na *słonia*. Polacy obierali sobie *króla*. Rycerz czcił *kobietę*. Z Golkondy sprowadzono ten *dyament*. Człowiek tępi *wilka* i *lisa*. Towarzystwo powitało *gospodynią*, i jej *córkę*. Śpiewak nucił *pieśń*.

Ćwiczenie 99. Odwrotne z liczby mnogiej na pojedyńczą. Jastrząb chwyta *wróble*. Egipcyanie wznieśli *obeliski*. Tu kapusta sędziwe podnosi *łysiny*. Spotkaliśmy w drodze *wieśniaczki*. Kazimierz W. utracił te *prowincye*. Rybak rozpiął *sieci* ne brzegu. Przynieś *scyzoryki!* Daj *noże!*

Uwaga: Jeśli rzeczownik nieżywotny jest bardzo używany, np. nóż, scyzoryk, można w licz. p. zgadzać Biernik z Dopełniaczem jak w żywotnych. Np. Przynieś *ołówka*, zamiast *ołówek*.

Ćwiczenie 100. Przypadkować w obu liczbach. Chłop, słoń, grad, wór, olej, słoma, studnia, mistrzyni, wilia, zamieć, ziarno, kaczę, świat, sęp,

Uwaga: Narzędnik l. mn. *r. męz.* i *n.* ma niekiedy obok zwykłej formy inną krótszą, używaną rzadko, na *y* zamiast *ami*, Np. *słowy* zamiast *słowami*.

Ćwiczenie 101. Skrócić Narzędnik. Nie tylko czynami ale i słowami złemi można zawinić. Bóg podwyższył ubogiego i posadził go z książętami ludu swego. Zefir między wiatrami był najłagodniejszy. Bolesław osypał Skarbimira hojnemi darami. Ciężkiemi ustępstwami został okupiony pokój. Góra była pokryta zielonemi drzewami. Jagiełło się ochrzcił z poddanymi sobie Litwinami.

Uwaga. Niektóre rzeczowniki miewają po dwa zakończenia dla jednego przypadku, ale wtedy zmienia się znaczenie.

Ćwiczenie 102. Dodać końcówkę. Koło jeziora z wieczor... dzieci biegały. Wracam z wieczor... gdzie było dużo osób. Koniec bal... był stoczony przez robaki. Panny nie mogły doczekać się bal... Dla zabezpieczenia drut... telegraficznego od wilgoci, ukryto go w powłoce kauczukowej. Brakuje jednego drut... w pończosze. Furman wypalił z bat... Przeprawiwszy się przez rzekę, wysiedliśmy z bat... Na wesele wnuczki Kazimierzowej zjechało kilku król... Było to w święto Trzech Król... Zrąbano stary dąb... Koń stanął dęb...

Rzeczowniki przypadkujące się nieforemnie. Jedne z nich są cudzoziemskie, inne mają zakończenie niewłaściwe swemu rodzajowi, albo przymiotne. Niektóre są nieforemne w skutek skrócenia. Z rzeczowników r. m. liczą się tu: 1) *Książe*, dawniej było r. n. pisało się przez *ę* i odmieniało jak *pisklę*, teraz w l. p. częściej się skraca. Np. Księcia. 2) Wszystkie rzeczowniki r. m. na *i* lub *y* przerobione często z przymiotników. Z tych imiona własne zupełnie jak przymiotniki, pospolite w Mian. l. mn. mają *owie*. Np. Budowniczowie. 3) Hrabia, margrabia, burgrabia, sędzia, mają w l. p. podwójne przypadkowanie. W pierwszych czterech przypądkach albo forma żeńska albo przymiotna 4) Przyjaciel, chrzest, tydzień. 5) Nazwiska familijne na *o* i *a*, np. Fredro, Sapieha, i pospolite na *a* jak mężczyzna, w l. p. idą podług deklinacyi żeńskiej.

W rodzaju żeńskim nieforemne są tytuły i nazwiska przerobione z przymiotników, np. księżna, królowa, Czarniecka i t. d.

W rodzaju nijakim cudzoziemskie na *um* jak gimnazyum, w l. p. nieodmienne, w l. mn. gimnazya, gimnazyów i t. d.

Ćwiczenie 103. Dodać końcówki. Podbicie Polski nie udało się margrab... Geronowi. Nie było pana na Litwie nad ks... Radziwiłła. Św. Michał zwany jest książ... Aniołów. Wąż i człowiek obrali lisa za sędz... Soplica miał proces graniczny z hrab... Wsród serdecznych przyja... psy zająca zjadły. Jagiełło po chrz... zaślubił Jadwigę. Któż nie zna komedyj Fred... Amerykanie wystawili pomnik Kościusz... Wielkim księciem mianowano Skirgiełł... Wszyscy Sobies... i Żółkiew... walczyli z Tatarami. Częstochowa zawdzięcza ocalenie Kordec... W Polsce panowało prawem następstwa dwie królow... Przyniosłem Janow... wody. Mówiono o podczaszyn... Barbara Radziwiłłówna była wojewodzin... wileńską. Dzieci wracają z gimnazy... Obrazy znajdują się w muze... Czacki rządził lice... krzemienieckiem. W Dreznie jest jedno z najsławniejszych muze... Francya ma kilka obserwatory... astronomicznych...

Przymiotnik.

Kilka przedmiotów może posiadać jeden przymiot w niejednakowym stopniu. Mleko, trześnia i cukier są słodkie, ale gdy je porównamy, okaże się, że trześnia słodsza jest od mleka, a cukier ze wszystkich tych przedmiotów najsłodszy. Odmiana przymiotników przy porównywaniu przedmiotów podobnych nazywa się *stopniowaniem* albo odmienianiem przez stopnie.

Stopni jest 3. *Równy*, np. Cukier jest tak *słodki* jak miód. *Wyższy*: Cukier jest *słodszy* od mleka. *Najwyższy*: Daktyl jest *najsłodszym* z owoców.

Ćwiczenie 104. Porównać dwa przedmioty równie miękkie, gorzkie, szkodliwe, dawne, drogie, zielone, białe, czarne, pożyteczne, złe, dobre.

Uwaga. O przymiotnikach, które przy stopniowaniu bardzo się zmieniają jak *zły*, *gorszy*; *wielki*, *większy*; mówimy, że stopniują się *nieforemnie*.

Ćwiczenie 105. Porównać: Sokrates, Salomon, Bóg. Litwa, Europa, świat. Ogórek, kartofel, chleb. Bawełna, len, jedwab. Pszczoła, mrówka, wymoczek. Lenistwo, kłamstwo, okrucieństwo. Zielone świątki, Boże Narodzenie, Wielkanoc. Sążeń, wiorsta, mila. Sroka, kogut, paw. Fiołek, konwalia, róża.

Ćwiczenie 106. Porównać trzy przedmioty niejednakowo lekkie, ciężkie, miękkie, twarde, ostre, jasne, zimne, gorące, czerwone, drogie.

Ćwiczenie 107. Przestopniować przymiotniki: zły, dobry, lekki, nizki, wielki, mały, wysoki, szeroki, głęboki, daleki.

Niektóre przymiotniki mają podwójną formę w stopniu wyższym i najwyższym.

Ćwiczenie 108. Przestopniować podwójnie przymiotniki: mądry, czysty, miły, pusty, tłusty.

Ćwiczenie 109. Zastąpić podkreślone wyrazy odpowiednim stopniem przymiotnika. Salomon był *najbardziej mądrym* z królów. *Najbardziej mądry* poradził raka za karę utopić. Dukaty robią z *najbardziej czystego* złota. Włóż *najbardziej czystą* suknię. Czarnoziem jest ziemią najurodzajniejszą i *najbardziej tłustą*. Bocian chwalił obce kraje, że w nich *najbardziej tłuste* żabki,

---

Znaczenie przymiotnika można wzmocnić albo osłabić za pomocą dodanych z początku zgłosek

czyli przybranek, albo też za pomocą końcówek. Wzmacnia się przymiotnik za pomocą przybranek: *arcy*, *prze*, *pra*, *za*, osłabia przez przybrankę *przy* i końcówkę *awy*. Ale nie do każdego przymiotnika dodać je można.

Ćwiczenia 110. Zastąpić wyrazy podkreślone jednym przymiotnikiem. Dwa szczury znalazły raz ser *bardzo smaczny*. *Bardzo stare* dęby otaczały kościół. Siemiradzki darował do muzeum w Sukiennicach swój *bardzo śliczny* obraz, Świeczniki Chrześcijaństwa Kto jest pyszny z tego, co umie, ten *zbyt mądry* i *zbyt głupi* razem. Pieczeń jest *trochę twarda*. Jedwabniki są *niezupełnie białe*, a jedwab *niezupełnie żółty*. Trzewiki są *trochę ciasne*. *Bardzo sławny* Kijów wpadł w ręce Bolesława. Dobrotko ujrzał jaskinię *bardzo cudowną* jak świątynię

Jak rzeczowniki tak i przymiotniki zdrobnić można czyli spieścić, ale ich znaczenie w skutek tega wzmacnia się. O tem, co niebardzo białe, nie można powiedzieć, że jest bielutkie.

Ćwiczenie 111. Zdrobnić wyrazy podkreślone. Ja, biedny *człowiek*, zbuduję *dom* mały, *mały*, cały *biały*. Królowa podała wybawcy *rękę białą*. Polskie *panny* są *wesołe* jak młode *kotki*. Panna Helena pocieszała mnie *głosem* takim *słodkim*. Podano na stół *świeże masło*. *Młode* to jeszcze było *stworzenie*, ale bardzo *miłe*. Miała włosy *czarne* jak węgiel, *lice białe* jak śnieg, *ręce* i *nogi drobne* jak u dziecka. Pan mówił: „Dozwólcie tym *małym* przyjść do mnie!“ Te *kwiaty* są bardzo *ładne*.

Spieszczają się przymiotniki przez dodanie końcówek: *utki*, *uteńki*, *usieńki*, *uczki*, *usi*, *uteńieczki* i t. d.

Ćwiczenie 112. Zdrobnić w kilku formach: Mały 10, biały 5, miły 3, ładny 3, zgrabny 3, śliczny 3, głupi 3.

Nie można zdrobnić przymiotników: doskonały, zły, szkaradny, i t. p. bo co wzbudza uszanowanie, obawę lub wstręt, to nie dopuszcza pieszczoty.

Niektóre przymiotniki, bądź przez samo znaczenie swoje, bądź dlatego, że powstały z innych części mowy i niemi zastąpione być mogą, nie stopniują się wcale.

Ćwiczenie 113. Przerobić następne rzeczowniki w przymiotniki, oznaczające pochodzenie lub materyał, z którego coś jest zrobione. Złoto, srebro, ołów, miedź, żelazo, woda, jedwab, drzewo, róża, kwiat, roślina, wiosna, lato, jesień, zima, miesiąc, tydzień, źwierzę, ludzie, wilk, lis, kaczka, ptak, słońce, szkło, pieniądz, miasto, wieś, ulica, morze, wiatr, ręka, głowa, oko, usta, kamień, góra, pole, gospodarz, rola, dziecię, mąż, mężczyzna, ogień, węgiel, węgieł, wełna, płótno, materya, mleko, masło, bednarz, lód, śnieg, kuchnia, mosiądz, glina, Rossya, Ruś, Litwa, Austrya, Dania, Azya, Arabia, Peru, Zelandya, Australia, Kowno, Wilno, Grodno, Wisła, Tatry, Alpy, Józef, Izaak, Piotr, Zosia, róg, dziób, ząb.

Ćwiczenie 114. Przymiotniki pochodne oznaczające podobieństwo. Kończą się zwykle na *isty*, *asty*, *owaty*. Złoto, srebro, szkło, jedwab, wełna, drzewa, róża, skóra, woda, ogień, ziemia, las, pole, glina, cegła.

Ćwiczenie 115. Przymiotniki z podkreślonych wyrazów. Ta panienka ma włosy *podobne do zło-*

ta i pierścionek *ze złota* na palcu. *Ze srebra* kałamarz stał na oknie, które mróz porysował w *podobne do srebra* desenie. Rośliny w *wodzie rosnące*, są zwykle pełne *podobnego do wody* soku. Zwierciadła *ze szkła* zaczęto wyrabiać w Wenecyi. Po *podobnej do szkła* powierzchni lodu ślizgać się łatwo. Wełna kóz kaszmirskich jest *podobna do jedwabiu* i materye, z niej wyrabiane, droższe od materyj *z jedwabiu*. Lubię konfitury *z róży*. Jabłoń i grusza należą do roślin *podobnych do róży*. Lodowce są to ogromne góry *z lodu*. Cukier krystaliczny nazywa się cukrem *podobnym do lodu*. Migdałki ziem... mają smak ziem... Kar. tuzek jest kwiatem pol... Wisła toczy się przez kraj pol... Dawna Polska była krajem leś... Święty Jan żywił się miodem leś... Straż ogn... spieszy gasić pożar. Eliasz wzięty był do nieba na wozie ogn...

Ćwiczenie 116. Przerobić na przymiotniki. Serwis *z cyny*. Suknia *z aksamitu*. Kapelusz *ze słomy*. Kościoł *z modrzewiu*. Potrawa *z mięsa*. Wyroby *z fabryk*. *Syn króla*. Żołnierze *starosty*. Mitra *księcia*. Majątek *szlachcica*. Sprzęt *z kościoła*. Prowincya *należąca do Francyi*. Woda *z wapnem*. Instrumenta *do muzyki*. Sztuka *do teatru*. Skóra *tygrysa*. Chrapy *łosia*. Fortepian z *Wiednia*.

Przymiot bez przedmiotu być nie może, ani przymiotnik bez rzeczownika. Jak się odmienia ten ostatni, tak i przymiotnik odmieniać się musi, przybierając rodzaj, liczbę i przypadek jego. Rzeczowniki mają rodzaje, przymiotniki ich nie mają, ale się przez nie odmieniają.

Przypadkować. Biały wódz, biała suknia, białe pole. Tylko w l. p.

W liczbie mnogiej przymiotnik ma tylko dwie formy, jednę przy rzeczownikach r. m. osobowych, lub osobowe zakończenie mających, drugą—przy wszystkich innych.

Przypadkować: Biali wodzowie, białe suknie.

Ćwiczenie 117. 1. Stefan Batory był to król mądry, pobożny, waleczny i wspaniały. 2. Polska dumną być może z tego króla... 3. Nie żal było oddać berło temu królowi... 4. Wszyscy szanowali króla... 5. Obyś był żył dłużej, królu... 5. Szczęśliwą była Polska pod tym królem... 7. Płakano szczerze po królu...

---

1. Królowie bywali nieraz... 2. Nie brakło królów... 3. Ale ciężko było królom... 4. Nie zawsze umiano cenić królów... 5, Szkoda was, o królowie... 6. Często tak się dzieje z królami... 7. Nie umiano się poznać na królach...

---

1. Jadwiga była to królowa świętobliwa, szlachetna, piękna i rozumna. 2. Nie było nigdzie królowej tak... 3. Wiele Polska zawdzięcza tej królowej... 4. Czcić powinniśmy tę królowę... 5. Byłaś matką narodu, o królowo... 6. Uchylmy czoła przed królową... 7. Nie zapominajmy nigdy o tej królowej...

---

1. Panowanie Karola W. było długie, szczęśliwe, świetne i chwalebne. 2. Znasz dzieje tego panowania... 3. Przypatrz się temu panowaniu... 4. Trudno o panowanie tak... 5. Miło cię wspomnieć, o panowanie... 6. Zakwitł kraj pod panowaniem... 7. Powiedz, co wiesz o tem panowaniu...

---

1. Pola i łąki są na wiosnę zielone, kwieciste, wesołe i wonne. 2. Słychać świegot ptastwa wśród... 3. Serce się raduje... 4. Idziemy przez... 5. Lubię was o... 6. Skowronki unoszą się nad... 7. Jakichże kwiatów niema (gdzie)...

---

1. Pałace i kościoły Wenecyi są śliczne, urocze, fantastyczne i bogate. 2. Gondole mkną wśród... 3. Ale już przychodzi na koniec,.. 4. Czas niszczy... 5. Biada wam... 6. Pięknie wygląda Wenecya z... 7. Pusto dziś i głucho w...

---

1. Figlarny kotek, lękliwa myszka i drobne ptaszę mieszkały razem. 2. Ciekawym był widok... 3. Wesoło było razem... 4. Warto było popatrzeć na... 5. Dawałyście piękny przykład... 6. Cóż się stało z... 7. Nic już nie wiem o...

Ćwiczenie 118. Przerobić na liczbę mnogą. Czytam prześliczny, mistrzowski poemat polskiego poety. Mam wyborny projekt na rok następny. Akt urzędowy złożono w archiwum miejskiem. Ta komedya byłaby bardzo zabawną, gdyby akt najmniej ważny nie był zbyt długim. Cygański król jeździł paradnym powozem, ciągnionym przez rosłego niedźwiedzia. Cudzoziemski gość Radziwiłła mdlał, ujrzawszy kosmatego lokaja, podającego talerz. Żona najstarszego królewicza angielskiego nazywa się księżną Walii. Cesarz niemiecki domagał się zwrotu rozległej prowincyi zabranej niegdyś przez króla francuzkiego. Dawny chrześcijanin cierpiał srogą mękę dla nagrody wiecznej. Odwieczny dąb puszczy litewskiej stał się sławnym dzięki poezyi. Po co jedziesz, nieroztropny młodzieńcze, w kraj obcy?

Ćwiczenie 149. Z liczby mnogiej na pojedyńczą. W obliczu serdecznych przyjaciół zażarte psy rozszarpały biedne zające. Podejrzliwe psy powierzyły zniewieściałym kotom ważne dokumenta. Głodnym lisom zachciało się dojrzałych owoców. Bogaci gospodarze mieli w bawialnych pokojach żółte kanarki. Starych wróbli na jałowe plewy nie złapiesz. Gdyby nie zimowe mrozy na złe pokrzywy, byłyby te natrętne chwasty zawsze żywe. Litwo moja święta! Żółtemi piaski i rzadkiemi bory potrząśnięta! Głupie niedzwiedzie! było wam siedzieć w ciemnych ostępach! Już wysłano przebiegłe obsaczniki, chytre szpiegi!

Niektóre przymiotniki kończą się w r. m., l. p. na spółgłoskę, używają się tylko jako orzeczenie i nie przypadkują się wcale. Część ich posiada także formę odmienną, ale nie wszystkie. Są to przymiotniki: godzien, rad, wesół, zdrów, kontent, pełen, gotów, winien, wart, syt. Dawniej wszystkie przymiotniki, miały obok odmiennej i taką formę.

Ćwiczenie 120. Dopisać jeden z powyższych przymiotników w którejkolwiek formie. Pan skarbnik był to bardzo... człowiek. Kto rządy rzeczywiście sprawuje... jest tytułu króla. ...śpiew, ptasząt napełniał powietrze. Gospodarz był..., bo goście przyjechali, a gościom... był zawsze. Jestem z ciebie... boś był grzeczny i pilny. Nie znasz biedy, bo masz worek... Bóg jest... dobroci. Krawiec przyniósł... surdut. Czy obiad...? Możesz pracować, bo... jesteś, dzięki Bogu. Adam był... temu, że ludzie wygnano z raju.

Liczebnik.

Liczebniki dzielią się na *główne*, *porządkowe* i *zbiorowe*.

Główne oznaczają ilość i odpowiadają na pytanie: ile? Np. Jeden, dwa, trzy i t. d.

Porządkowe wskazują porządek, kolej, odpowiadają na pytanie: który? np. pierwszy, drugi trzeci i t. d.

Z porządkowych i głównych składają się *ułamkowe*, wyjąwszy *pół*. Np. dwie trzecie, trzy czwarte.

Zbiorowe, jak główne, oznaczają ilość, ale nie zawsze ich używać można. Zwyczaj pozwala mówić: dwoje oczu, uszu, ramion, bo to są imiona rodz. n. i zawsze parzyste oznaczają przedmioty. Troje drzwi, nożyczek, bo to rzecz. ułomne. Czworo dzieci, bo mogą być różnego rodzaju.

Ćwiczenie 121. Napisać literami liczebniki od 1 do 20. Nazwy dziesiątków do stu, i setek do tysiąca.

Ćwiczenie 122. Zastąpić cyfry liczebnikami zbiorowemi lub głównemi. 7 cieląt pasło się na łące. Jest 7 dni w tygodniu. 10 Bożego przykazania. Prawa zostały spisane na 12 tablicach. Została wdową z 4 drobnych dzieci. Noe wprowadził do korabia po 7 zwierząt czystych i po 2 nieczystych. Pan, pani i 1 jarząbek to 3, panicz, panienka i jarząbek, to znowu 3, kwestarz i 2 jarząbki, to także 3.

Liczebniki główne i zbiorowe odmieniają się przez przypadki tylko, z wyjątkiem liczebnika *jeden*, który się odmienia przez rodzaje i liczby, i licz. *dwa*, który się odmienia przez rodzaje.

Tysiąc, milion i miliard odmieniają się jak rzeczowniki.

Porządkowe odmieniają się, jak przymiotniki.

Liczebniki główne inaczej się odmieniają bez rzeczownika, inaczej z osobowemi mezkiemi, inaczej z pozostałemi rzeczownikami. Wołacza nie mają.

Cwiczenie 123. Przypadkować: 1. Panowali wtenczas dwaj, trzej, czterej królowie. 2. Opowiem ci dzieje.. 3. Zdarzyło się to... 4. Podziwiam... 5. Daryusz wojował z... 6. Cóż osobliwego widzisz w tych...

---

1. Na krzaku rozkwitły dwie, trzy, cztery, obie, obiedwie róże. 2. Potrzebują... 3. Przypatrz się... 4. Ogrodnik zerwał... 5. Ogrodnik mię obdarzył... 6 Motyle siedziały na...

---

1. Na dziedzińcu stały dwa, trzy, cztery, oba, obadwa, wozy. 2. Kazano zaprzęgać do... 3. Woźnica poszedł ku... 4. Złożono siano na... 6. Chłopi przyjechali do miasta z... 7. Siano stało na...

---

1. Było kiedyś 5, 10, 12, 20, 50, 100, 200, 700 żołnierzy. 2. Jeden tylko został z... 3. Wypłacono żołd... 4. Zabito... 6. Przyszedł rotmistrz z... (Podwójna forma na *u* i na *ą*) 7. Powiem powieść o...

Liczebniki 5, 6 i inne aż do stu mają w narzędniku dwie formy: *pięciu* i *pięcią*. Dawniej odmieniało się: pięć, piąci, piąci i t. d. jak *wieść*. Mówiono: siedmiąset, piącidziesiąt, ale to wyszło z użycia.

Cwiczenie 124. 1. Oto jest 5, 10, 12, 50, 100, 200, 700 dukatów. 2. Potrzeba mi... 3. Spójrzałem ku owym... 4. Wziąłem... 6. Puściłem się w podróż z... 7. Te klejnoty dane mi w...

Ćwiczenie 125. Przypadkowanie bez rzeczownika. 1. Na papierze stoi 5, 10, 3, 4, 12, 50, 100, 200, 700. 2. Nie odstąpię od... 3. Pieniądze należą się... 4. Napisz mi... 6. Pójdę z... 7. Ile jest jedności w...

Ćwiczenie 126. Na łące bawiło się dwoje, czworo, pięcioro dzieci. 2. Pracował na chleb dla... 3. Piastunka opowiadała bajki... 4. On ma... 6. Przyszła kobieta z... 7. Co widzisz w...

Ćwiczenie 127. Napisać cyfry literami. Polska przyjęła chrzest w 965 r. Ameryka została odkryta w 1492. Bolesław Chrobry przyjmował Ottona III w Gnieźnie w r. 1000. Królowa Jadwiga żyła około r. 1400. Woda składa się z $^1|_9$ części wodoru i $^8/_9$ części tlenu. Procenta w starożytnym Rzymie były bardzo wysokie, nierzadko pożyczano na 20 i 30 procent. Kochanowski żył w XVI w. po Chrystusie. Winnaś mi $3^1/_2$ ruble.

Zaimek.

Zaimek jest to część mowy odmienna, zastępująca imię, gdy go powtarzać nie chcemy lub nie możemy. Np. Widziałeś Zosię? Jak *ją* znajdujesz? Ktoś przyszedł. Czasem zaimek zastępuje całe zdanie, ale ono wtedy ma znaczenie imienia. Np. Że Grześ próżnuje, *to* mi się nie podoba. To jest. Próżniactwo Grzesia nie podoba mi się.

Ponieważ imię jest trojakie: rzeczowne, przymiotne i liczebne, więc i zaimki muszą być trojakie: rzeczowne, przymiotne i liczebne. Odmieniają się one rozmaicie: bądź przez przypadki tylko, bądź także przez liczby i rodzaje nawet. Przypadkowanie jednych jest bardzo nieregularne, innych przymiotnikowe lub do niego zbliżone.

Zaimki dzielą się na: *osobowe*, *zwrotne*, *dzierżawcze*, *pytające*, *względne*, *wskazujące*, *określające*, *nieokreślne*, i *liczebne*.

Osobowe. *Ja*, *ty*, *on*, *ona*, *ono*. Są czysto rzeczowne, a zastępują imiona 3 osób, koniecznych w rozmowie: osoby pierwszej, która mówi: *ja*, *my*; drugiej, do której zwracamy mowę: *ty*, *wy*; trzeciej (bądź osoby, bądź rzeczy) o której mówimy: *on*, *ona*, *ono*, *oni*, *one*. Odmieniają się przez przypadki, ale bardzo nieregularnie, z kilku formami na jeden przypadek. Formy skrócone (mi, mię i t. d.) używają się najczęściej; nieskrócone, gdy zaimek stoi na początku i ma na sobie przycisk. Np. Mnie to dano, nie jemu. Zaimki osoby trzeciej po przyimku przybierają na początku literę *n*. Np. Dla niej, zamiast: jej.

Ćwiczenie 128. W dalszych zdaniach wszędzie położyć zaimek osoby 1. *Mania* jest dziewczynką trzynastoletnią. *Mania* jest dla każdego uprzejma. Dla *Mani* najwyższą przyjemność stanowi czytanie ładnych książek. To też mama obiecała *Mani* kupić Pana Tadeusza. Obiecała to *Mani*, a nie komu innemu. Ta obietnica wielce *Manię* ucieszyła. *Manię* to ucieszyło, ale Wacio wcaleby się nie cieszył. Jutro Mama pojedzie z *Manią* na spacer. A teraz mówi o *Mani* ojcu.

Ćwiczenie 129. Na osobę drugą. *Adaś* jest bojaźliwy. Wszyscy się z *Adasia* śmieją. Czy *Adasiowi* nie wstyd? Ani *Adasiowi*, ani nikomu innemu nie jest przyjemnie być wyśmianym. Ale to co mówię, wcale *Adasia* nie obchodzi. Wolę Jasia niż *Adasia*. Nikt nie będzie się z *Adasiem* bawił. A mówiąc o *Adasiu*, wszyscy śmiać się będą.

Ćwiczenie 130. Osoba trzecia. Kazimierz był to król wielki. Był *Kazimierz* synem Łokietka. Panowanie *Kazimierza* świetnem było. Za *Kazi-*

mierza Polska wzrosła w bogactwa i sławę. Panowie tylko nie lubili *Kazimierza. Kazimierzowi* winniśmy wszechnicę krakowską. Winniśmy *Kazimierzowi* statut wielicki. Garnęli się do *Kazimierza* wszyscy kmiotkowie. Ku *Kazimierzowi* zwracali oczy wszyscy uciśnieni. Spodziewali się od *Kazimierza* pomocy. Sąsiedzi mieli dla *Kazimierza* szacunek. *Kazimierza* uważali ubodzy za opiekuna i obrońcę, Następca *Kazimierza* nie wdał się w *Kazimierza*. Słusznie się *Kazimierzem* szczycić możemy. Odprawiono po *Kazimierzu* nabożeństwo żałobne. Modlono się za *Kazimierza.*

Uwaga. Dopełniacz i Biernik zaimka *on* mogą się zlewać z przyimkiem. Np. *odeń*, *zań*, zamiast od niego, za niego. To skrócenie jest niemożebne jeśli przycisk położyć na zaimku.

Ćwiczenie 131. Na zaimek osoby 3-ciej r. ż. Kunegunda była królową węgierską. *Kunegunda* zaślubiła Bolesława Wstydliwego. Ojcem *Kunegundy* był Bela IV. Książe krakowski wysłał do *Krnegundy* swaty. Mówią, że ojciec dał *Kunegundzie* w posagu sól wielicką. Dlatego górnicy cześć oddają *Kunegundzie.* Policzono *Knnegundę* w poczet świętych. Przez *Kunegundę* Bóg łaskawszem na Polskę spójrzał okiem. Święta Salomea zawarła z *Lunegundą* przyjaźń. Bo w *Kynegundzie* ujrzała własnych cnót odbicie.

Uwaga. Zaimek trzeciej osoby nie stawi się zwykle na pierwszem miejscu, chyba że nacisk na nim położony. *Chciał on tego*, lepiej niż: *on chciał tego*, jeżeli nie chcemy zwrócić uwagi na zaimek.

Ćwiczenie 132. Zaimek trzeciej osoby r. n. Polesie jest błotniste. *Polesie* było niegdyś dnem morza. Podróżni unikają *Polesia*. Lasy *Polesia* są

gęste. Z *Polesia* wypływa rzeka Prypeć. Brakuje *Polesiu* ziemi żyznej. *Polesiu* brakuje także jasnego nieba. Ku *Polesiu* ciągną kupcy po smołę i drzewo. Trudno *Polesie* przejechać. Straszno na *Polesie* zajrzeć. Można jednak i z *Polesiem* oswoić się. Przeczytaj, co Wincenty Pol mówi o *Polesiu.*

Ćwiczenie 133. Pierwsza osoba liczby mnogiej. *Ludzie* są śmiertelni. Życie wymaga od *ludzi* pracy. Nie lekko przychodzi *ludziom* chleb powszedni. Niejedno straszy *ludzi.* Ale Boża opieka jest nad *ludźmi.* Bóg pamięta o *ludziach.*

Ćwiczenie 134. Druga osoba liczby mnogiej *Francuzi* są Europejczykami. Od *Francuzów* bierzemy mody. *Francuzom* udało się podbić Algieryą. *Francuzów* uważano za najpierwszy naród w świecie. Napoleon I rządził *Francuzami.* Wiedzą ludzie o *Francuzach.*

Uwaga. Trzecia osoba liczby mnogiej ma tylko dwie formy jak przymiotniki.

Ćwiczenie 135. 3-cia osoba r. m. osobowego. Niemcy to sąsiedzi Francuzów. *Niemcy* kłócą się często z Francuzami. Obszernym jest kraj *Niemców*, ale dla *Niemców* zaciasny. *Niemcom* panował niegdyś Otto W. *Niemców* nazywano w starożytności Germanami. Między *Niemcami* mieszkają gdzieniegdzie Słowianie. Jak o wszystkich ludziach, tak i o *Niemcach* trzymać trzeba.

Ćwiczenie 136. Osoba 3-cia liczby mnogiej, forma nieosobowa. Konie to pożyteczne źwierzęta. *Konie* znajdują się wszędzie. Stada *koni* pasą się na stepach. Z tych *koni* biorą niektóre do użytku. Trudno się ku *koniom* przybliżyć. Dobrze *koniom* na polu. Ludzie łapią *konie.* Wsiadają na *konie.* Z *końmi* mają uciechę. O *koniach* wiele da się powiedzieć.

Zaimek zwrotny: *siebie*, *się*, nie ma mianownika i zawsze zastępuje podmiot, w jakiejkolwiek tenże jest liczbie.

Ćwiczenie 137. Zastąpić rzeczowniki podkreślone zaimkiem zwrotnym, Zofia kupiła kapelusz dla *Zofii*. Chrześcijanin ma zbierać *chrześcijaninowi* skarby w niebie. Głupi uważa *głupiego* (tego samego) za bardzo rozumnego. Jan i Paweł rozmawiali z *Janem i Pawłem*. Samolub myśli tylko o *samolubie*.

Ćwiczenie 138. Odmieniać przez osoby i liczby. Ja sobie rzepkę skrobię i t. d.

Zaimki dzierżawcze: *mój*, *twój*, *swój*, *nasz*, *wasz*, zastępują imię osoby, do której należy, albo od której pochodzi przedmiot. *Mój*, *nasz* są zaimkami osoby pierwszej w obu liczbach; *twój*, *wasz*, osoby drugiej; *swój* odnosi się do podmiotu, bez względu na jego osobę i liczbę. Zaimka dzierżawczego trzeciej osoby niema; miejsce jego zastępuje zaimek osobowy. Zaimki dzierżawcze odmieniają się jak przymiotniki, ale Biernik r. ż. l. p. mają na *ę*, np. *moję*, *waszę* i t. d. Mają one formy skrócone dla wszystkich przypadków prócz mianownika l. p. i mn. r. m. Np. *mego*, *twa*, *swe*. Formy skrócone i Biernik mają przymiotny. Formy skrócone używają się, gdy na zaimek nie kładziemy nacisku.

Ćwiczenie 139. Na przypadki. Nasz ojciec, wasza babka i wasze rodzeństwo przyjechali. Nie widziałeś!.. Powiedz to... Pozdrów odemnie... Mówiłem z... Ufam w...

Liczba mnoga. ...ojcowie i ...bracia są tu. Był to zwyczaj... Tak się podobało... Szanowano... Działo się to z... Wiele było dobrego w...

Ćwiczenie 140. Które z następnych zaimków należy zastąpić przez zaimek *swój*? Oto *mój* dom

ubogi. Wchodzę do *mego* domu. Powiedz co *twojej* siostrze. Siostra *twoja* zna tę książkę. Mięszasz się nie w *twoje* rzeczy. *Nasz* kraj jest piękny. Mamy w *naszym* kraju wszystko, czego trzeba. Zgadzam się na *twoje* znanie. Pilnujcie *waszych* książek. Lubię *moję* książkę. Czytasz *twoję* książkę. Umiemy *naszę* lekcyą. Nauczyciel zabrał *nasze* kajeta. Idźcie do *waszych* przyjaciół. Przed *waszym* domem rośnie lipa.

Ćwiczenie 141. Dać końcówkę zwyczajną lub skróconą. Nikt nie ma prawa wtrącać się do m... interesów. Zlitował się nad m... nieszczęściem. Tw... to sprawa! Nie rozumiem tw... słów. Sw... chata milsza od cudzego pałacu. Ofiarował mi sw... przyjaźń. Jeden z m... uczniów nie umiał lekcyi. Starania m... zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Panie! m... to praca, a zrządzenie tw... Nie godzi się zapominać sw... obowiązków. Usłysz m... prośbę! Mojżesz z ludem sw... przeszedł przez morze Czarne, a Faraon ze sw...utonął.

Ćwiczenie 142. Przypadkować w formie zwykłej i skróconej. Mój obowiązek, moja powinność, moje zdanie, twój obrońca.

Zaimki wskazujące. *Ten*, *tamten*, *ów*, *on*. Przypadkują się jak dzierżawcze nieskrócone, są właściwie przymiotne, mogą jednak zastępować rzeczowniki.

Ćwiczenie 143. Przypadkować ustnie. Ten człowiek, ta kobieta, to dziecię, ci ludzie, te dzieci.

Ćwiczenie 144. Dopisać brakujące zaimki i wskazać do czego się odnoszą, t. j. co zastępują. Świat się w skorupę zatwardziałą zaszył, i w... pancerzu zabrnął w takie błędy, że się i Boga i siebie nastraszył. Paweł i Gaweł w jednym stali domu,... na górze, a ...na dole. ...czasu wyszedł

na pole oracz siać. Biada człowiekowi ...,przez którego zgorszenie przychodzi. Zaiste, nie może... być, aby zgorszenia przyjść nie miały. Mogiła leży blizko od Krakowa: sławne... opactwo Cystersów. Roku Pańskiego 1621. Pod... rokiem stoi zapisane zabawne zdarzenie. Przypadkiem skarb znalazł się na wieży: złoto, srebro i klejnoty drogie; nawet niemałe były ztąd kłopoty, coby z... zrobić. Ponieważ za skarb, zebrany przez kruka, wystawiono ołtarz, kruk... złodziej, jako fundator, gładko jest wyrobiony na wierzchu ołtarza. Z trutniem niema rady i z... nie wiem, czy już wybrniem kiedy, bo to się lęgną w barciach... owady. Kto darów Bożych bliźnim nie udziela,... łaski nieba znać sobie nie skarbi. Osiadłem, jak... galar na haku, co długo zaległ, a chce bić od brzegu. Kto mówi o sobie, że się już wyłamał z pod Pana,... grubo skłamał. Kto wie co wojna,... się o świat lęka. Nie do... duch się w dziejach garnie, co żyli w złocie, a dziś śpią w marmurze. Z panią Magdaleną... jowialną kumoszką, o której mówiłem, jestem w przyjaźni. Cóż mam mówić o... dziwo-wieży,... królowej wież wszystkich, wieży strasburskiej. Opowiadacze u nas byli..., czem gdzieindziej minstrele.

Ćwiczenie 145. Zastąpić zaimek wskazujący przymiotnikiem, rzeczownikiem lub całem zdaniem. Była wieża na rogu zamku. Rynny, balassy i statuy na *tej* wieży były mosiężnozłociste; statuom *owym* po rozrzuceniu przypatrywaliśmy się. Na *tej* wieży królowie swoje uciechy miewali, i na *tę* wieżę komendant i wszyscy, co z nim byli uciekli. Prochy własnie pod *tą* wieżą zapaliły się. Idą dwa okręty do Zelandyi. Przychodzi strażnik i mówi o *tem* admirałowi. Burze gwałtowne nie przytrafiają się często. Życie nasze nie obfitu-

je w nadzwyczajne nieszczęścia i ciosy, są one przemijające i rzadkie, jak *owe* burze. Czasem unosimy się gniewem, ale gniewać się za *to*, jest *to* złe podwajać. Stojgniew przeczuwał w Bezprymie przyszłego wichrzyciela, nie śmiejąc mówić o *tem*. Bolesław trawiony jest niepokojem o swe państwo—*to* jawne. Bolesław pragnął otrzymać koronę od papieża: Niemcy przeszkadzali *temu*. Mnich rzeźbiarz rzucał dłuto i szedł posługiwać we młynie, gdy *tego* było potrzeba. Dla niepoznaki moglibyście włożyć suknie nowicyuszów, ale i *to* nie jest potrzebnem. Teodora bała się aby ich nie zdradzono i prosiła, by się nie narażali na *to*. Chcecie jechać na łowy? Któżby wam tego bronił?—Haftów, frandzli, muślinu, suto i bogato: tak u mnie być powinno! Geldhaba stać na *to*. Dziad i baba żyli sobie spokojnie, szczęśliwie, i ja nie dziwię się *temu*. Musisz zastąpić sekretarza; chociaż *to* do ciebie, jako marszałka dworu, wcale nie należy. Wpisywano do dyaryusza interesa publiczne i prywatne, rozporządzenia ekonomiczne, instrukcye plenipotentom, a obok *tego* opisanie sejmików, podróży odbytych, listów i t. d. Szlachta krzyczała, że wojewoda chce być gnębicielem województwa, bo na sejmik przyprowadził żołnierzy, ale my odpowiedzieliśmy, że *to* nie dla gwałtu, tylko dla powagi. Sejmik rozpoczynać koniecznie trzeba było, bo wszyscy *tego* domagali się. Pan wojewoda uspakajał pana Stanisława, ale *ten*, ukłoniwszy się, wyszedł. Pieczenie łosie i sarnie głowy i szynki dzikowe, łapy niedźwiedzie, zajmowały środek stołu, prócz *tego* na osobnych misach oładki do zrazów i rosołu. Zborowski wystawił sobie w Krupem zamek obronny: mówiono, że *to* na przekorę Zamojskiemu. Tęczyński kazał słudze swemu wyrwać z ziemi kopią, zatkniętą

przez Zborowskiego; gdy się *o tem* Zborowski dowiedział, wpadł w gniew. Sługa tak dobrze Chorwata ugodził, że *ten* zmarł na miejscu. Zborowski został skazany na wygnanie i zakazano mu pod utratą czci wracać do kraju; uważajcie szczególnie na *to*.

Zaimki pytające: *kto? co? który? jaki? czyj? ile?* są różnej natury. *Kto? co?* odnoszą się do osobowych, *który?* do wskazujących, *czyj?* do dzierżawczych, *jaki?* do określających, *ile?* do liczebnych. Przypadkują się: *który?* i *jaki?* jak przymiotniki; *kto? co?* nieregularnie; *czyj?* jak dzierżawczy; *ile?* jak liczebne.

Ćwiczenie 146. Zamienić w pytanie, wyrzucając wyrazy podkreślone. *Każda liszka* swój ogon chwali. Chciało się *Zosi* jagódek. Guttenberg wynalazł *druk*. Rozkaz króla został spełniony. Płótna holenderskie są *mocne* i *cienkie*. Jest *trzy* królestwa natury. O *trzeciej* pojedziemy.

Zaimki względne są te same, co pytające, ale nigdy pytania w sobie nie zawierają, a odnoszą się (czyli mają wzgląd) do jakiegoś zdania, albo wyrazu poprzedzającego. I tem jedynie się różnią od pytających, że te odnoszą się do zdań i wyrazów następnych. Zaimki względne używają się do łączenia zdań.

Uwaga: Zamiast *który* często wżywa się *co*. w dalszych przypadkach z zaimkiem osobowym, Np. 1 co, 2 co go, co jej, 3 co mu, co jej, 4 co go, co ją, co je, i t. d. Zaimek *jaki* można zastąpić przez *co za?*

Ćwiczenie 147. Pytanie dodać do odpowiedzi. Kto tu był? Ten,... już poszedł. Kto źle sądzi o drugich? Ten,... pewnie sam jest zły. Czyje imię nosisz? Ten,... był bohaterem. Coś powiedział? Te-

go,... nie słuchałeś. Jakiej książki chcesz? Takiej,... nie posiadasz. Ilu masz braci? Tylu braci,:.. masz i ty.

Ćwiczenie 148. Spoić dwa zdania za pomocą zaimka względnego. Mieczysław legł w Piastów grobie. Mieczysław najpierwszy ujrzał światło wiary. Adam, wracający szukać mię w oberży, był rychtyk w humorze pedagoga, kiedy łapie malca urwisa. Malec urwis uciekł mu od lekcyi. Deszcz groził od rana. Deszcz puścił się jak z cewki. Faraon ścigał Izraelitów. Faraon utonął w morzu Czerwonem. Kto tu wyższym? Lipa nad kościołem. Lipę ztąd widać. Kto tu panem? Ten panem, Ten ma najwięcej pieniędzy. Kto tu najstarszym? Baba. Babie przeszło sto lat. Ten pan, zdaniem mojem Ten przestał na swojem. Kochanowski mówił: „Nie chcę przyjąć w dom swój kasztelana. Kasztelanby to zjadł, co Kochanowski zarobił.“ Puszcza się sam jeden na zwiedzenie gór niedostępnych. Górami niedostępnemi są Alpy. Sen okazuje smak przyszłego wieku. Sen uczy umierać człowieka. Pycha jest geniuszowi wędzidłem. Pycha przyciska geniusz ciężarem do ziemi. Bóg stworzył zajączka, Bóg da dla niego trawkę. Helena syna tuli do łona. Syna zwano Leszkiem Białym. Wiecie już dobrze o królewiczu. Królewicz grał, jak nikt w świecie. Wnuczka wyszła ze świecą na jego spotkanie. Wnuczka dziękowała nam serdecznie za tę naszę opiekę nad dziadkiem. Wspomnę jeszcze o jednej figurze. Takiej drugiej niema na świecie. Ukazuje się ogromna misa cynowa z takąż pokrywą. Angielika dźwiga przed sobę za dwa ucha ogromną misę cynową. Rzecz godna nagany lub pochwały. On gani lub chwali Żołnierz grał zucha. Twardowski świsnął żołnierzowi szablą koło ucha. Patron z trybunału

milczkiem wypróżniał rondel. Twardowski pomału zadzwonił kieską na patrona.

Ćwiczenie 149. Porozdzielać zdania następne, zastępując zaimki względne tem, za co stoją. Salomon, *którego* mądrość słynęła po całym świecie, jest bohaterem wielu bajek. Obraz Leonarda da Vinci, Wieczerza Pańska, arcydzieło, *któremu* równe ledwie znaleźć można na świecie, uległ zniszczeniu przez karygodną niedbałość. Święta Katarzyna, *która* jest patronką uczącej się młodzieży, sama była bardzo biegłą w naukach. Bolesław Śmiały, przed *którym* narody truchlały, nędznie zakończył życie. Miło mi poznać osobę, o cnotach i piękuości *której* tyle słyszałem! Katarzyna Jagiellonka, *której* radzono opuścić męża, odrzekła: „Co Bóg złączył, niech człowiek nie rozłącza." Mospanie poruczniku! mam towarzysza w wojsku, *co* wszelkie umie języki. Książe Oranii był szwagrem księcia pruskiego Wilhelma, *który* siostrę jego rodzoną miał za żonę. Kazał upatrywać bander, czy nie są szwedzkie; *których* jednak zdaleka trudno było rozpoznać. Zostawiono króla samego przy dwu drogich grobowcach, kryjących zwłoki matki, *którą* kochał gorąco, a *której* ducha czuł w sobie, i apostoła, dla *którego* cześć miał, jak dla niebios zesłańca. W kościele nie było nikogo, tylko mnich ów, *który* pozostał, gdy duchowieństwo wychodziło. Za panowania Jana Kazimierza jeden szlachcic wyrzekł słowo strąszliwe, *które* miało moc powstrzymać obrady. Naród każdy ma wrodzony sobie instynkt nieomylny, *który* mu daje poznać, zkąd grozi niebezpieczeństwo. Wojnę pobożną śpiewam i hetmana *który* grób Pański święty oswobodził. Celem naszym było zniesienie ciężkiej niewoli, *którą* cierpią chrześcijanie. Gofred wszystkich łagodną mową

odprawuje, co mu winszują szczęścia. W miejscu stał hetman, przed *którym* ochotnie mijały roty. German do dziedzictwa macierzystego nazdobywał miast możnych wiele, z *których* wiódł lud wybrany, Mieszkańcy nadmorscy sypią groble i zastawy, *któremi* ocean trzymają w granicy. Dudon z Konse więcej od innych czynił na różnych wojnach, na *których* bywał. Wódz postępował przy morzu, na *którem* można flota pływała.

Ćwiczenie 150. Zastąpić zaimek *który* zaimkiem *co*. Helena tuliła do łona syna, *którego* zwano Leszkiem Białym Lud nie wiedział o tem, *jaka* się panna na to ośmieliła. Niżej były wód srebrnych żywe zdroje, z *których* się kruszec rozmaity rodzi. Ta łódź, *której* każdy wiatr musi być szczęśliwy, bezpiecznie siecze morskie wody. Król siedział na górze, w wyniosłym majestacie, na *który* wchodzono stopniami. Las, z *któregośmy* mieli drzewo na wojenne machiny, teraz jest zaczarowany, że weń wejść nie można. Już i zima, w *którą* odpoczywa miecz wojny chciwy, prędko schodzić miała. Nietylko te, *którem* mianował, ale wszystkie celował urodą młodzieńczyk Rynald.

Zaimki określające: *taki*, *wszystek*, *sam*, *inny*, *każdy*, *wszelki*, *owaki*, *żaden*, *cały* są przymiotne. *Taki* odpowiadą względnemu *jaki* i często w parze chodzą, wiążąc dwa zdania.

Nieokreślne wyrażające niepewność lub niewiadomość, formują się ze względnych przez dodanie przybranek i końcówek, oprócz *pewien*. *Nikt*, *nic*, *niejaki*, *niektóry*, *niczyj*, *ktokolwiek*, *cokolwiek*, *jakikolwiek*, *którykolwiek*, *czyjkolwiek*. *ilekowiek*, *ktobądź* i t. d. *ktoś* i t. d.

Ćwiczenie 151. Dopisać brakujące zaimki określające i nieokreślne. Opat kazał się nam uczyć... języka tylko nie wiem jakiego. Znaj... siebie. Ludz-

kość... cieszy się na widok cnotliwej młodzieży... Miałem wolniejszą głowę,... wygodę w jadle, zgo. ła... co człowiek zamyślał. Są boleści, których..- pociecha ludzka ukoić nie zdoła. ...z was dałby ubogiemu kawałek chleba w imię ucznia, zapłatę ucznia weźmie. się zniża, będzie wywyższon... nie może wiedzieć, co będzie jutro. Bóg stworzył świat z... ...bakałarz miał głupiego syna. ...królowie polscy wsławili się czynami wojennemi. Ilekroć zdarzy się szkoda w domu, zawsze ją zrobił... ...powinien spełniać swój obowiązek. Chodzę sobie,... nie robię; ludzie... bardzo czynni. Sława... przyjść nie może bez zasługi.

Zaimki liczebne: *wiele*, *tyle*, *kilka*, *kilkanaście* i t. d. Odmieniają się jak liczebnik.

Ćwiczenie 152. Upłynęło kilka, kilkanaście, wiele, tyle lat. Zapomniano o tem od... Zwracam się myślą ku ubiegłym... Przeżyło się już... Tęskno mi za ubiegłemi... Ileż się doświadczyło w

Jest jeszcze kilka, kilkanaście, wiele, tyle. tych.. Brak jeszcze... Zdarzyło się to... Mam jeszcze... Obejdę się... Wspominałem o...

Uwaga: Zaimki *parę*, *trochę*, *mało* są nieodmienne.

Uwaga: Wyrazy trochę, mało, ile, wiele, tyle mogą także określać słowa i przymiotniki, a wtedy są przysłówkami, Np. tyle pragnę. Trochę pracowałem.

Słowo.

Słowo jest najważniejszą częścią mowy. Ono zawiera w sobie twierdzenie. Bez słowa wyraźnego lub domyślnego nie może istnieć ani jedno zdanie. Najważniejszem ze wszystkich słów jest słowo

być. Ukrywa się ono w znaczeniu innych słów, gdzie go wyraźnie niema. Słońce świeci, t. j. słońce jest świecące. Ono łączy podmiot z orzeczeniem. Ponieważ tedy mowa, a jak dawniej mówiono *rzecz*, obejść się bez niego nie może nazywa się ono *rzeczownem*. Często także pomaga innym słowom wyrazić różne okoliczności, których one same przez się wyrazić nie potrafią, np. *chodzić będę*, *przyszedłem był*, i wtedy nazywa się słowem *posiłkowem*. Wszystkie inne słowa nazywają się *przymiotnemi*.

Słowa przymiotne dzielą się na *czynne*, *nijakie*, *zwrotne*, i *zaimkowe*.

Słowo czynne oznacza czynność, do spełnienia której trzeba koniecznie dwóch przedmiotów; jednego, który czyni, a drugiego, który doznaje tej czynności, czyli bierze ją na siebie. Np. Piast miłował ludzi. Słowo czynne wywołuje koniecznie pytanie: kogo? co? i ma dopełnienie w Bierniku bez przyimka. To dopełnienie nazywa się *przedmiotem*.

Ćwiczenie 153. Dopisać po 5 dopełnień w Bierniku do słów: kochać, budować, jeść, pisać, szyć, pić, sadzić, sprzedawać, nosić, zamykać.

Ćwiczenie 154. Napisać po 5 słów czynnych, któreby mogły mieć za przedmiot: drzewo, wodę, suknię, nici, miecz, lampę, fortepian, króla, wojnę, kajet.

Ćwiczenie 155. Dopisać brakujące słowo. Każda liszka swój ogon... Każdy dudek... swój czubek. Rosa... kwiaty. Kolumb... Amerykę. Noe... Chama. Kain... Abla. Egipcyanie... Izraelitów. Prusacy... św. Wojciecha. Bolesław Chrobry... jego zwłoki. Otto III ...jego grób. Sobieski... Wiedeń. Jagiełło... Litwę. Królowa Bona... Polskę. Jan Kochanowski,.. Treny.

Niektóre słowa czynne zamiast w Bierniku mają przedmiot w Dopełniaczu, na pytania: kogo? czego?

Ćwiczenie 156. Po 5 dopełnień na te pytania do słów: szukać, wołać, bronić, wzywać, strzedz, unikać, czekać, wyglądać, pragnąć, żądać.

Ćwiczenie 157. Dopisać słowo brakujące. Wanda... swej ręki Rytygierowi. Poseł rzymski powiedział:... wojny, macie wojnę. Kto nie uczył się za młodu, musi potem... straconego czasu. Przyjadę do was, jeśli Bóg mi życia... Dzieci... rodzicom wszystkiego dobrego. ...tego zamiaru, bo jest niemożliwy do wykonania.

Jeśli przy słowie czynnem jest przeczenie, przedmiot zawsze stoi w Dopełniaczu. Np. Lubię teatr. Nie lubię teatru.

Ćwiczenie 158. Napisać 10 słów czynnych na pytanie: co robić?

Ćwiczenie 159. Dopisać przedmiot i podmiot. Nie jada. Nie zwyciężył. Nie zabił. Nie skończy. Nie spalił. Nie złapali. Nie zrąbali. Nie umie. Nie mówi. Nie ściga.

Zdanie, w którem słowo czynne jest orzeczeniem, można tak przerobić, że podmiot staje się dopełnieniem i na odwrót. Słowo zmienia się przytem, przybiera do pomocy słowo *być* lub *zostać*, albo, jeżeli opuszczamy dopełnienie, zaimek zwrotny, i wtedy nazywa się *biernem*. Np. Ogrodnik sadzi drzewa. Drzewa sadzą się.

Ćwiczenie 160. Przerobić w ten sposób. Bracia sprzedali Józefa kupcom izmaelskim. Unia lubelska połączyła Litwę z Polską. Morze Śródziemne oblewa brzegi Włoch. Liczni wrogowie tępią pszczoły. Księżyc sprawia zaćmienie słońca. Lukullus sprowadził wiśnie do Europy. Jedwabniki

wyrabiają jedwab. Tatarzy spustoszyli wschodnią Europę. Grad pobił zboże. Suknię szyją. Budują dom. Pokrajano suknię. Bóg nadał ludziom prawa. Kazimierz W. wymurował zamki i kościoły liczne. Burza złamała krzew. Guttenberg wynalazł druk. Kto odkrył zródła Nilu?

Jeżeli po słowie czynnem następuje jak dopełnienie zaimek zwrotny *się*, który znaczy tyle co *siebie*, słowo nazywa się *zwrotnem*. Wtedy jeden i ten sam przedmiot jest i podmiotem i dopełnieniem, i działa, i doznaje skutków działania. Np. Po co, bryło ogromna, wzniosłaś się do góry? t. j. wzniosłaś kogo? siebie.

Jeżeli zaimek nie może być oddzielonym od słowa, bo sensu nie zostanie, i jeśli nie znaczy tyle, co siebie, słowo jest *zaimkowe*, np. bać się, modlić się.

Trzeba uważać, czy słowo, któremu zaimek *się* towarzyszy, nie ma znaczenia biernego.

Ćwiczenie 161. Napisać 10 zdań, w których by orzeczeniem było słowo zwrotne.

Ćwiczenie 162. Wskazać słowa bierne, zaimkowe i zwrotne. Zając lęka się swego cienia. Książka drukuje się. Młodemu życie się uśmiecha. Zalała się łzami. Przedrzeźniał się mej osobie. Konie w biegu się pieniły. Twardowski podparł się w boki. Dyablik skłonił się gościom. Siostry nie spodziewały się widzieć Kopciuszka królową.

Słowo, które oznacza raczej stan niż czynność i dopełnienia w Bierniku nie ma, a często wcale bez dopełnienia się obchodzi, nazywa się *nijakiem*. Np. chodzić, spać.

Ćwiczenie 163. Co może czynić (po 2 odpowiedzi. Słowo bez dopełnienia) woda, drzewo, słońce, śnieg, kwiat, kot, pies, kura, krowa, ptaszek, zima, chleb, koń, burza, mucha?

Ćwiczenie 164. Napisać 20 słów, oznaczających przejście do jakiegoś stanu, nabycie jakiej własności, np. stawać się bogatym—zbogacieć, stać się białym i t. d.

Ćwiczenie 165. Znaleźć 5 słów czynnych, biernych, nijakich, zaimkowych i zwrotnych.

Każde słowo, czy to czynne, czy nijakie, zwrotne lub zaimkowe, musi wyrażać albo czynność jeszcze nie skończoną, albo skończoną, albo powtarzającą się. Dlatego słowa dzielą się na *niedokonane*, *dokonane* i *częstotliwe*.

Słowa *niedokonane* wyrażają czynność, która się odbywała, odbywa, albo odbywać będzie, ale o jej skończeniu niema mowy. Pisałem list, ale czy skończyłem, niewiadomo. Tak samo: piszę, pisać będę.

Słowo *dokonane* wyrażają czynność skończoną. Taka czynność w obecnej, teraźniejszej chwili odbywać się nie może. tylko była, albo będzie. Napisałem lub napiszę.

Częstotliwych słów jest mało; wyrażają one czynność często powtarzającą się, np. grywać, jadać.

Ćwiczenie 166. Z danego słowa niedokonanego urobić częstotliwe. Np. Jeść, jadać. Pić, grać, być, chodzić, spać, służyć, lecieć, płynąć, bić, mówić, siadać, wieźć, pisać, czytać, mieć, paść.

Ćwiczenie 167. Ze słowa niedokonanego przez zmianę zakończenia zrobić dokonane. Posyłać, stawać, zjadać, wypijać, wygrywać, używać, dobierać, obliczać, oblewać, wyplatać, kupować, sprzedawać, przyjeżdżać, obchodzić, złazić, wybiegać, nadymać, rozcinać, wyławiać, przemawiać, wyrastać, zasłaniać, podbijać, zdobywać, zaklinać, odkrywać, odpisywać, zasadzać.

Ćwiczenie 168. Przez zmianę zakończenia niedokonane z dokonanych. Opuścić, wstrzymać, nazwać, rozszerzyć, poznać, wydrzeć, powściągnąć, dochować, spaść, urosnąć, wzbudzić, przyjść, oddalić, zwrócić, przerwać, przyjąć, wezwać, uśmierzyć, wychować, odpowiedzieć, zapomnieć, wesprzeć, umrzeć, nagrodzić, odzyskać, spędzić.

Ćwiczenie 169. Przez dodanie przybranki zmienić słowa niedokonane w dokonane. Ciąć, kuć, mleć, pragnąć, życzyć, lać, wołać, rządzić, siodłać, słyszeć, trąbić, bić, biedz, tępić, lecieć, brać, wieźć, kąpać, strzydz, rwać, pisać, czytać, chcieć, leźć, wieźć, mierzyć, wierzyć, rosnąć.

Mówiąc, możemy *twierdzić*, że coś się dzieje, działo lub dziać będzie; *przypuszczać*, że mogłoby się dziać; *rozkazywać* lub *żądać*, aby się działo, wreszcie *nazywać* tylko czynność. Dlatego słowa odmieniają się przez 5 *trybów* czyli sposobów.

a) *Oznajmujący* opowiada: robię, robiłem, robić będę.

b) *Warunkowy* wyraża przypuszczenie, że coś stałoby się pod pewnym warunkiem: robiłbym gdyby...

c) *Łączący* łączy się zwykle z warunkowym dla wyrażenia warunku. Czasem wyraża życzenie lub cel: Gdybym robił (warunek), obym robił (życzenie), abym robił (cel).

d) *Rozkazujący* rozkazuje: rób, róbcie.

e) *Bezokoliczny* to proste nazwanie czynności. Przypomina on rzeczownik i może być podmiotem albo dopełnieniem. Np. Pracować trzeba.

Ponieważ każda czynność może się odbywać w różnym czasie, słowa nazywają się także czasownikami i odmieniają się przez *czasy*. Czasów głównych jest 3: *przeszły*, *teraźniejszy*, i *przyszły* i jeden podrzędny: *zaprzeszły*. Słowa dokonane

nie mogą mieć czasu teraźniejszego, bo oznaczają czynność skończoną już.

W rozmowie bywa 3 *osoby*: ta, co mówi (ja albo my), ta, do której mówią (ty albo my), i ta, o której mówią (on, ona, ono, oni, ona). Słowo więc odmienia się przez osoby, a że te osoby mogą być w liczbie pojedyńczej lub mnogiej, więc i przez liczby. W czasie przeszłym zaś i podobnych do niego trybach i czasach i przez rodzaje.

Odmieniać słowo przez tryby, czasy, osoby, rodzaje i liczby, to znaczy *czasować* je.

Czasować słowo *być*. Wzór.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy. Jestem, jesteś, jest, jesteśmy, jesteście, są.

Czas przeszły. Byłem, byłam, byłom; byłeś, byłaś, byłoś; był, była, było; byliśmy, byłyśmy; byliście, byłyście; byli, były.

Czas przyszły. Będę, będziesz, będzie, będziemy, będziecie, będą.

Tryb warunkowy.

Byłbym, byłabym, byłobym; byłbyś, byłabyś, byłobyś; byłby, byłaby, byłoby; bylibyśmy, byłybyśmy; bylibyście, byłybyście; byliby, byłyby.

Tryb łączący.

Gdybym był, była, było; gdybyś był, była, było; gdyby był, była, było; gdybyśmy byli, były; gdybyście byli, były; gdyby byli, były.

Tryb rozkazujący.

Bądź, niech będzie, bądźmy, bądźcie, niech będą.

Tryb bezokoliczny.

Być.

Słowo *być* nie jest ani dokonane, ani niedokonane, brakuje mu niektórych czasów i odmienia się nieforemnie. Inne słowa, stosownie do sposobu, w jaki odmieniają swe końcówki przy czasowaniu, dzielą się na 5 gromad czyli *konjugacyj* (od wyrazu łacińskiego, który znaczy czasowanie). Do 1-szej należy słowa na *ać*, czasujące się podług 2 wzorów: *kochać*, *pisać*. 2-ga konjugacya na *eć*. Wzory: *cierpieć*, *boleć*. 3-ia na *ić*, jak *lubić*. 4-ta na *nąć*, jak *stanąć*. 5-ta na *ować*, *ywać*, jak *rozkazywać*. Pozostałe są nieregularne, nieforemne.

Niektóre formy w czasowaniu nazywają się *głównemi*, bo z nich inne się urabiają, i *prostemi* bo nie potrzebują słowa posiłkowego. Te są: czas teraźniejszy słów niedokonanych i przyszły dokonanych, trzecia osoba liczby pojedyńczej czasu przeszłego; tryby: rozkazujący i bezokoliczny. Wszystkie inne są złożone lub od tamtych pochodzą.

Czasowanie słowa niedokonanego *kochać*.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy. Kocham, kochasz, kocha, kochamy, kochacie, kochają.

Czas przeszły. Kochałem, kochałam, kochałom; kochałeś, kochałaś, kochałoś, kochał, kochała, kochało; kochaliśmy, kochałyśmy; kochaliście, kochałyście; kochali, kochały.

Czas przyszły 1 forma. Będę kochał, kochała, kochało; będziesz kochał, kochała, kochało; będzie kochał, kochała, kochało; będziemy kochali, kochały; będziecie kochali, kochały; będą kochali. kochały.

2-ga forma. Kochać będę, kochać będziesz, kochać będzie, kochać będziemy, kochać bdzeiecie, kochać będą.

Tryb warunkowy.

Czas teraźniejszy. Kochałbym, kochałabym, kochałobym; kochałbyś, kochałabyś, kochałobyś; kochałby, kochałaby, kochałoby; kochalibyśmy, kochałybyśmy; kochalibyście, kochałybyście; kochaliby, kochałyby.

Czas przeszły. Byłbym kochał, byłabym kochała, byłobym kochało i t. d.

Tryb łączący.

Czas teraźniejszy. Gdybym kochał, kochała, kochało, i t. d.

Czas przeszły. Gdybym był kochał, była kochała, było kochało i t. d.

Tryb rozkazujący.

Kochaj, niech kocha, kochajmy, kochajcie, niech kochają.

Tryb bezokoliczny,

Kochać.

Słowo dokonane *pokochać.*

Tryb oznajuujący.

Czas przyszły. Pokocham, pokochasz, pokocha. pokochamy, pokochacie, pokochają.

Czas przeszły. Pokochałem, pokochałam, pokochałom; i t. d.

Czas zaprzeszły. Pokochałem był, pokochałam była, pokochałam było i t. d.

Tryb warunkowy.

Czas teraźniejszy. Pokochałbym i t. d.
Czas przeszły. Byłbym pokochał i t. d.

Tryb łączący.

Czas teraźniejszy. Gdybym pokochał i t. d.
Czas przeszły. Gdybym był pokochał i t. d.

Tryb rozkazujący.

Pokochaj, niech pokocha, pokochajmy, pokochajcie, niech pokochają.

Tryb bezokoliczny.

Pokochać.

Pytania. Czem się różni czas przyszły słów niedokonanych od czasu przyszłego słów dokonanych? Jaki czas jest w słowach dokonanych, którego niema w niedokonanych?

Ćwiczenie 170. Czasować w powyższy sposób wzory wszystkich konjugacyj. *Czasy główne.* Piszę, pisał. Cierpię, boleję, cierpiał, bolał. Lubię, lubił. Stanę, stanął. Rozkazuję, rozkazywał.

Ćwiczenie 171. Napisać po 5 słów każdej konjugacyi w trybie bezokolicznym.

Uwaga. Słowo *deptać* i inne na *tać* mają w czasie teraźniejszym depcę a nie depczę, *c* a nie *cz*. Dlaczego?

Ćwiczenie 172. Te same słowa w 1 osobię l. p. czasu przyszłego.

Ćwiczenie 173. Te same w 2-iej osobie l. mn. cza. ter. (niedokonanych) lub przyszłego (dokonanych).

Słowa nieforemne.

Ćwiczenie 174. Napisać w 1 osobie l. p. czasu ter. lub przy. (w dokonanych). Pleść, iść, siąść, ciec, tłuc, biedz, trząść, gryźć, dać; dąć, spocząć, wziąć, mleć, pleć, kłuć, brać, słać, trzeć, dać, ś mieć, chcieć, pić, kuć, prząść, mieć.

Ćwiczenie 175. W 2-iej osobie l. mn, tychże czasów. Mieść, piec, siec, strzydz, kłaść, wieść, módz, zaprządz, mieść, wieźć, kląć, mrzeć, prać, szczuć, szyć, chwiać, lać, ująć.

Ćwiczenie 176. W 1-ej osobie l. p. czasu przeszłego. Iść, pleć, mleć, kuć, snuć, kłaść, wywrzeć, zaprzeć się, pożreć, poledz, posieść, zląc się, wydrzeć, wyrzec.

Ćwiczenie 177. W trybie rozkazującym. Mieć, chcieć, siec, nieść, pleść, wziąć, leźć, kuć, lać, rwać, dać, rznąć, pleć, zająć, mleć, słać pościel, słać posła, trzeć, kłuć.

Wielu słowom brakuje czasów i pożyczają ich od innych podobnego znaczenia. Np. Biedz i biegnąć, sieść i siąść składają się na jedno czasowanie. Takie słowa nazywają się *ułomnemi*. *Kłuć* i *prać* mają podwójny czas teraźniejszy.

Ćwiczenie 178. Przerobić na czas przeszły. Czeremchy pachną i żabki rzekocą. Na jednym się zmiele, a na drugim skrupi. Sam piwa nawarzysz i sam je wypijesz Kowal kuje,. nie żartuje. Iskry lecą, ognie świecą. Szyna szczęka, gnie się, pęka. Jedzie matka, dobra wola, aż się złocą od niej pola. Wyjdzie babuleńka na krzyżowe drogi i nie znajdzie kozła. Trud mój zmaleje na makowe ziarnko.

Pytania. Do jakich konjugacyj należą te słowa? Czy niema między niemi ułomnych?

Ćwiczenie 179. Przerobić na czas teraźniejszy lub przyszły. Bławatki zbielały od słońcą. Gdzieniegdzie tylko się niebieszczały. Polne koniki szeleściały zwyczajną piosenkę. Przy drzwiach stał stary sługa, patrzył, milczał, pokręcał wąsa i dumał. Jeden z obecnych szepnął mu coś do ucha. On mruknął; tamten odskoczył i przeżegnał się. Podwoje otworzyły się, weszli sędziowie. Wicher uderzył na drzewa. Powoli prostowały się figury. Woźny ozwał się tłum się przewracał, popychał i szeptał. Sędziowie zasiedli swe miejsca. Burzyła cała gromada. Woźny zatrzasnął drzwi.

Cwiczenie 180. Na czas zaprzeszły. (Czas ten oznacza czynność lub wypadek który poprzedził inny, także już przeszły). Przerobić słowa z czasu teraźniejszego na zaprzeszły. Rośliny, które się zazieleniły wiosną, schną podczas lata. Idę, aby kupić obraz, ale kupiec już go sprzedał. Bolesław Chrobry rozszerza granice Polski, którą Mieczysław w rzędzie państw chrześcijańskich postawił. Kończę list, którym zaczęła. Izraelici, wyszedłszy z Egiptu, wracają do Chanaan, gdzie przedtem mieszkali. Zanim Kolumb odkryje Amerykę, już ją Normandowie zwiedzili. Gdy Böttger wynajduje w XVIII w. sposób robienia porcelany, Chińczycy już jej mnóstwo sprzedali. Sallustyusz pisze historyą, ale jej większa część zaginie. Greczynka pewna wyrysowała węglem profil śpiącego człowieka, to daje początek malarstwu.

Ćwiczenie 181. Dopisać drugie zdanie w czasie zaprzeszłym, wskazujące, co pierwiej było. Goście przybyli, a jeszcze... Lada chwila śnieg mógł spaść. Barbara Radziwiłłówna umarła. Wypuściłem ptaszka. Niedbałość karygodna dopuściła zaginąć wielu rękopismom, które... Szlifierz musiał naostrzyć nóż, bo... Cyrus wyzwolił Żydów, któ-

rych Nabuchodonozor... Temistokles musiał uciekać z ojczyzny, którą... Na początku panowania Kazimierza Jagiellończyka wiele było kłopotu z przytłumieniem rozbojów, które... Leszek Biały otrzymał po wstąpieniu Władysława Laskonogiego koronę której... Barbarzyńcy rozszarpali państwo rzymskie, które,.. Kazimierz Jagiellończyk odzyskał Pomorze... Królewicz opuścił siostrę, która go wilkowi żelaznemu... Jakób, wracając do ojczyzny, lękał się spotkania z Ezawem... Paweł oddał wet za wet Gawłowi... Trzej synowie Budrysa przywieźli sobie Laszki za żony, bo... Gdy się Jan Kochanowski o śmierci przyjaciela dowiedział, właśnie... Grecy zburzyli Troję, mszcząc się zniewagi, którą... Neron, który... drżał na widok śmierci.

Ćwiczenie 182. Na tryb warunkowy. Cobym robił, gdybym mieszkał na wsi? Coby było, gdyby Kolumb nie odkrył Ameryki? Gdyby testament Ludwika Węgierskiego został wykonany? Gdyby Marynia miała czarodziejski pierścionek? Gdyby uczeń był leniwy? 5 odpowiedzi.

Ćwiczenie 183. Na tryb łączący. Po 5 odpowiedzi. W jakim wypadku dziecko zmartwiłoby matkę? Czego nauczyciel wymaga od ucznia?

Ćwiczenie 184. Uzupełnić. Gdybym miał pieniądze. Gdybym umiała grać. Gdybyś znał historyą polską. Gdybyś była dorosłą. Gdyby słońce nie świeciło. Gdyby wnętrze Afryki było znanem. Gdyby Gaweł nie był odmówił Pawłowi. Gdyby żołądź nie została zagrzebaną w ziemi. Gdybyśmy raz skłamali. Gdybyście nie odpuścili tym, co was obrazili. Gdyby ludzie umieli przestawać na małem. Gdyby kózka nie skakała. Gdyby była królowa Bona wcześniej umarła. Gdyby nas

zapytano, co potrzebniejsze, czy żelazo, czy złoto? Gdyby człowiek wszystkie rozumy posiadł. Gdyby był Bertold Szwarc prochu nie wymyślił. Gdyby był Jan Sobieski nie chodził pod Wiedeń. Gdyby dzieci starszych nie słuchały. Gdybyśmy więcej myśleli o zabawie niż o pracy. Gdyby malarz najpiękniej wymalował filiżankę lub materyą. Gdyby człowiek świat cały pozyskał, a duszę swą stracił. Gdyby róża nie była piękną. Gdyby druku nie było. Gdyby była zima. Gdyby dyamentów nie szlifowano. Gdyby nie poławiano wielorybów. Mówił cygan: „Gdybym był królem. Gdyby nie wynaleziono piór stalowych. Gdyby zegar nie miał wag. Gdybyśmy żyli za czasów greckich. Gdyby nie było historyków. Gdyby pszczoły nie robiły wosku. Choćby murzyn zamieszkał pod biegunem. Gdyby dzwon nie był próżny. Gdyby Jagiełło nie był słuchał śpiewu słowików. Gdyby pająk nie miał cierpliwości.

Ćwiczenie 185. Uzupełnić 5 zdaniami. Bóg kazał Noemu, żeby...

Ćwiczenie 186. Na tryb rozkazujący. 10 zdań. Pani każe służącej przygotować do herbaty.

Oprócz 5 powyższych trybów czasownik ma jeszcze jedną formę, a tą jest *imiesłów*. Imiesłów jest dwojaki: *odmienny* i *nieodmienny*.

Imiesłów odmienny podobny jest do przymiotnika, często nawet zdarza mu się przemienić w rzeczywisty przymiotnik. Odpowiada na pytanie: jaki? odmienia się przez rodzaje, liczby i przypadki. Np. Kochający, kochany, zabity, umarły. Od przymiotnika tem się różni, że go można

zastąpić przez zaimek względny i słowo. Np. Ojciec kochający. Ojciec, który kocha.

Ćwiczenie 187. Zastąpić imiesłowem podkreślone wyrazy. Jan, *który siedział* przy smacznym bigosie, uczuł że mucha lazła mu po nosie. Małpy, *które żyją* w Starym Świecie są daleko większe od małp, *które zamieszkują* Nowy. Niektórzy sądzą, że Egipcyanie czcili pod imieniem Ozyrysa Nil, *który* rok rocznie *użyźniał* ich łany. Wieża, *która* się *wznosi* na wyspie jeziora Gopła, służyła prawdopodobnie za latarnię dla żeglarzy. Rampsinit, *który* się *bał*, aby mu jego skarbów nie ukradziono, kazał na nie zmurować mocny skarbiec. Samuel namaścił Saula, *który szukał* oślic ojcowskich. *Tych*, *którzy* pokój *czynią*, nazwano synami Bożymi. Jezabelę, *która oczekiwała* powrotu męża swego, śmierć spotkała okropna. Morze, *które oblewa* brzegi Grenlandyi wiecznie jest lodem pokryte. Ptasznik, *który drżał* od trwogi, wyjął ptaka z sieci. Bóg przyrzekł wprowadzić Izraelitów do ziemi, *która płynęła* mlekiem i miodem. Pewna góra w pobliżu Krakowa otrzymała nazwę Skrzeczno od ptastwa, *które* na niej ustawnie *skrzeczało*. Człowieka, *który ma* pieniądze, nazywają na Żmudzi czerwonym chłopczykiem. Jaskółki, *które* się *uganiają* za owadami, muskają nieraz skrzydełkami modę. Bocianom, *które* się zawsze *osiedlają* przy wieśniaczych chatach, żaden wieśniak krzywdy nie uczyni. Z owadami *które* się *roją* w gorących krajach, mieszkańcy mają większy kłopot niż ze zwierzętami drapieżnemi. Świątobliwy kaznodzieja zmusił do milczenia żaby, *które* mu swem skrzeczeniem w kazaniu *przeszkadzały*. Barwy kwiatów, *które rosną* w krainach podzwrotnikowych, są bardzo żywe. Dziecko sądziło, że śnieg, *który bielał* na szczytach gór, był cukrem.

Ćwiczenie 188. Jak wyżej. Bolesław Chrobry wykupił na wagę złota zwłoki św. Wojciecha, *którego zamordowali* Prusacy. Leonidas, *którego zdradził* Efialtes, poległ z towarzyszami. Romulusa, *którego wykarmiła* wilczyca, mienią być założycielem Rzymu. Śmieje się zbrodnia syta z cnoty, *którą pognębiła*. Samuel Chrzanowski, *którego zawstydziła* odwaga żony, obronił Trębowlę. Piotr, *którego omamiły* nieprawy polor i gust, zaczął być stratnym, teraz jest oszustem. Tatarzy zostawili za sobą tylko wioski, *które spalili*, i kraj *który spustoszyli*. Leszek Czarny wzniósł kościoł św. Michała w Lublinie na podziękowanie za zwycięztwo, *które był odniósł* nad Jadźwingami.

Ćwiczenie 189. Rozłożyć imiesłowy na zaimek i słowo. Człowiek, *szukający* bogactwa nieuczciwym sposobem, znajduje wstyd i karę. Źródła, *tryskające* z pewnemi przerwami, nazywamy peryodycznemi. Chłop *stojący* zazdrościł *siedzącemu* panu lepszego losu. Pszczoła, gdy usłyszała mędrca *mówiącego*, na to cały swój umysł natężyła, aby pojąć, co on gada. Ziemia skarżyła się na obłoki, *zakrywające* słońce. Lwu *umierającemu* z pragnienia, żołnierz wlał w paszczę nieco wody. Król Wizimierz, nie *umiejący* pisać, ani czytać, pobił duńskie floty. Wanda zwyciężyła Rytygiera, *chcącego* siłą zdobyć jej rękę. Między bogami słowiańskiemi szczególnej czci doznawali: Naja, *pilnujący* dusz zmarłych i Dziedzilia, rozdająca synów i córki. Kiedy lud do dobroci *rządzących* przywyknie, bryka, mościwy królu! Z tych więc powodów, umysł wskroś *przenikających*, nie trzeba, mości królu, mieć łagodne serce. Zepsucie, *szerzące się* za Stanisława Augusta, od niego brało początek.

Ćwiczenie 190. Jak wyżej. Kazimierz odziedziczył Ruś Czerwoną po *zmarłym* Bolesławie Mazowieckim. *Przybyły* z Włoch Faust Socyn szerzył w Polsce aryanizm. Bolesław Rudy, *zbiegły* z Czech do Polski, znalazł gościnne przyjęcie.

Imiesłów nieodmienny podobny jest do przysłówka i odpowiada na pytanie: jak? kiedy? *Czytając* uczymy się. *Przeczytawszy* książkę, oddam ci ją.

Ćwiczenie 191. Zamienić w imiesłowy nieodmienne. Pan *drzemał* i słuchał, co poeta czytał. Krzyżacy udawali, iż szerzą chrześcijaństwo, gdy *wytępiali* Litwinów ogniem i mieczem. Mickiewicz, *gdy pisał* „Pana Tadeusza", tworzył arcydzieło. Kanowa rozpoczął swój zawód artystyczny, *gdy wyrabiał* lwa z masła na ozdobę stołu. Średniowieczni architekci, *gdy budowali* wspaniałe katedry, nie myśleli o sławie. Gama, *gdy opływał* Afrykę, zarobił sobie na miejsce w Luizyadzie. *Kiedy* Kremer *odbył* podróż do Włoch, zostawił jej opis. Epaminondas poległ i *nie zostawił* potomstwa. Kserkses *nastraszył* się, żeby mu drogi do Azyi nie przecięto i czemprędzej uciekł. Zborowski, *gdy zabił* Wapowskiego, musiał kraj opuścić. Jaskółka, *gdy* raz *ulepiła* sobie gniazdko, powraca do niego co roku. Wróbel, *gdy wlazł* do gniazda jaskółki, został przez właścicielkę zamordowanym. Motyl, *gdy sfrunął* z wozu, myślał, że ulżył ciężaru. Powiadają, że Belizaryusz, *gdy wpadł* w niełaskę u cesarza, żebrać musiał. Uragan, *gdy zrządził* ogromne szkody, przeminął. Dziewczyna, *gdy natrafiła* na brzydki grzyb, zdeptała go. Szczur, *gdy* się *zakrztusił* od dymu, został złapanym przez kota. Liczbon, *gdy poznał*, że nic innego uczynić nie może, poszedł dzieci bawić.

Od każdego słowa można uformować jeden imiesłów odmienny i jeden nieodmienny. Np. Chodzić—chodząc, chodzący. Zabić—zabiwszy, zabity. Od czynnych niedokonanych tworzy się po dwa imiesłowy odmienne: jeden czynny, drugi bierny. Kochający, kochany. Od czynnych dokonanych tylko jeden odmienny bierny. Np. Zabity. Od nijakich dokonanych tylko jeden nieodmienny, bo drugi zatracony.

Ćwiczenie 192. Jakie imiesłowy pochodzą od słów: Ujrzeć, nieść, poledz, zasiadać, otoczyć, czekać, wesprzeć, żyć, wadzić, wyrabiać, polować, gonić, uciekać, przewracać, strzelać, znosić, módz, prosić, lecieć, pisnąć, nacisnąć, chrapać, zrywać, pędzić, zleżeć się, mleć, dąć, spoglądać, widzieć, siedzieć, łowić, znać, szumieć, zapaść, kuć, lać, prać, piec.

Uwaga. Imiesłów odmienny słów nijakich i czynnych niedokonanych kończy się na *ący*, słów czynnych dokonanych na *ty* i *ny*, nijakich dokonanych (rzadki) na *ły*. Imiesłów nieodmienny kończy się na *ąc* i *szy*.

Ćwiczenie 193. Rozróżnić imiesłowy od przymiotników. Dość już tego, mój *kochany* chłopcze! Królewna Jadwiga, córka Jagiełły, *kochana* i *szanowana* powszechnie, umarła młodo. *Uczony* Cuvier z jednej kości odgadywał źwierzę. Mojżesz był starannie *uczony* wszystkiego, co stanowiło ówczesne wykształcenie. Od narodów *pożądany* Zbawca przez Nią światu dany. Jesteś *pożądanym* gościem. Słowianie przyjmowali obcych z *wylaną* serdecznością. Woda, *wylana* z naczynia, nim dosięgnie ziemi, już zamarza w tym klimacie.

Słowo samo przez się nie jest zdolne odmieniać się przez rodzaje. Jeśli niektóre czasy to czynią, to dlatego, że powstały z imiesłowów. Te-

raz słowa niedokonane nie mają imiesłowu czasu przeszłego, dawniej inaczej było. Jak teraz od *umrzeć* jest imiesłów *umarły*, od *poledz—poległy*, tak dawniej od pisać, czytać, było: pisał, czytał, imiesłów przymiotny z krótkiem zakończeniem, jakie miewają i dziś niektóre przymiotniki i imiesłowy. Np. *gotów*, *zrobion*, *stworzon*. Do tego imiesłowu dodawało się słowo *być* i mówiło się: *pisał jeśm*, t. j. *jestem*, *pisał jeś*, *pisał jest* i t. d. To zlało się potem i skróciło na: *pisałem*, *pisałeś* i t. d. Tak samo w trybie warunkowym mówiono, używając czasu dziś zapomnianego: *pisał bych*, czyli *bym*. I to także się zlało. Ale że to istotnie są dwa wyrazy, końcówka w tych czasach może się oddzielać od swego słowa i łączyć z pierwszym lepszym wyrazem, na początku zdania położonym.

Ćwiczenia 194. Oddzielić końcówki i przyłączyć je do słów, do których należą. *Jam* prawo Twoje łamał, a Tyś mi przebaczył. Z *pochodniamiście* i mieczami wyszli, jak na zbójcę. *Otoście* się zjechali na opatrywanie potrzeb koronnych. *Myśmy* nie winni, *Aleście* się nie dali nastraszyć. *Panam* rozkaz wypełnił. *Darmośmy* tu siedzieli. *Wszakżeś* sam chciał tego. *Dlategoś* zbłądził, *żeś* był zarozumiały. *Długoście* się namyślali.

Ćwiczenie 195. Odwrotne. Tak go *uczciłeś* i *ochędożyłeś*, że go nie *położyłeś* tylko z Anioły. Zły człowiecze! ty *spustoszyłeś* pola nieprzerodzone; ty *zwojowałeś* i *wywróciłeś* miasta pięknie sadzone. Dosyć *znałem* dotychczas uszy Twe zamknione. Nigdy nie *odstępowałem* od Boga swego. *Unosiłbym* się nad Podolem skrzydłem orła. Gdybym była gwiazdką na niebie, *świeciłabym* wiecznie. Ona *miałaby* chustkę od święta. Sama *żądałaś* tego. Tego nie *spodziewałbym* się. Pod ciemne

wszedłem sklepienie. (Ja) nie *widziałem* Ameryki. Bracia! ja wiosnę *podziwiałbym* z wami. *Siadłbym* na konia i leciał jak strzała: może boleść *uleciałaby* z wiatrem Tam *latałbym*, jak wspomnienie. Kto popłynie, gdzie *byliśmy*? Dzisiaj *widziałem*: jak łańcuch żurawi ciągnął ku słońcu.

Czasem zdarza się, że słowo wyraża taką czynność, która nie może mieć podmiotu, jako to, *grzmi*. A co, albo kto grzmi, niewiadomo. Takie słowa nazywają się *nieosobowemi* i stawią się zawsze w 3-iej osobie l. p. r. n.

Czasować słowo: *świtać*. *Znaleźć* 5 słów nieosobowych.

Niektóre słowa nieosobowe są zupełnie nieforemne i mają tylko jednę formę. Takiemi są: *czuć*, *słychać*, *widać* i t. p. Niektóre zaś, niepodobne z postaci do słów, powstały z innych części mowy, np. *można*, *trzeba*, *niepodobna* i t. d. Ale i zwyczajne słowa używają się bez podmiotu, kiedy ten albo niewiadomy, albo mniej zwraca uwagę. Wtedy używa się 3-iej osoby l. mn. albo pojedyńczej. Np. *Mówią, że to prawda. Nie chodzi o to.* W pierwszym wypadku mają takie słowa nieosobowe czas przeszły, utworzony z imiesłowu biernego z końcówką *o*, np. *grano*, *tańczono*, *wzięto*. W drugim czasuje się, jak zwykle słowa nieosobowe. *Nie chodzi. Nie chodziło* i t. d. Słowa nieosobowe miewają po sobie zaimek *się*. *Idzie się*.

Ćwiczenie 196, Przerobić na nieosobowe. Komu Bóg wiele *dał*, od tego wiele *żądać będzie*. Kochający go na ziemi i w niebie *modlili* się za nim. Nieraz ludzie nie *rozumieli* najprostszych rzeczy. Grecy wielkie *pokładali* nadzieje na śmierci Filipa. Wiedeńczycy *oczekiwali* Sobieskiego jak zbawienia. Ludzie straszne rzeczy *opowiadali* o

Tatarach. Ludzie *powiadają*, że na Kujawach pannom posag *dają*. Za moje żyto ludzie jeszcze mię *obili*. I w Paryżu ludzie nie zrobią z owsa ryżu. Człowiek *idzie* zwykle do wsi brzegiem rzeki. Nikt nie *tańczy* w poście. Kucharka *bierze* mleko i mąkę i robi z nich ciasto.

Przysłówki.

Przysłówków jest tyle rodzajów, ile jest okoliczności. Są zatem przysłówki *sposobu*, odpowiadające na pytanie: jak? *Pięknie*, *dobrze*, *bardzo*; przysłówki *miejsca*, na pytanie: *gdzie? blizko*, *daleko*; *zkąd? zblizka*, *zdaleka*; *dokąd? tam; którędy? tędy*. Przysłówki *czasu* na pytanie: *kiedy? dawno*, *teraz*. Celowych i przyczynowych osobnych niema, ale są jeszcze przysłówki *twierdzenia* i *przeczenia*: *tak*, *nie*, *bynajmniej* i t. d; przysłówek *przypuszczenia: podobno*, *zapewne*, *może*, i *pytające: gdzie? czy? jak?* i t. d.

Przysłówki w ogóle są nieodmienne. Jednak przysłówki, które pochodzą od przymiotników, jak: *pięknie*, *blizko*, *dawno*, mogą stopniować się.. Np. *dobrze*, *lepiej*, *najlepiej*.

Niektóre przysłówki są także spójnikami, ztąd trzeba uważać przy rozróżnieniu ich, czy nie spajają zdań. Np. *Gdzie* jesteś? *Gdzie?* przysłówek pytający. *Miasto gdzie mieszkam*, *nie jest wielkie*. Tu *gdzie* staje się spójnikiem. Takie przysłówki mają własności zaimków względnych, i często można je niemi zastąpić. Np. *Gdzie* ja idę, *tam* wy iść nie możecie. T. j. na miejsce, *na które* ja idę.

Są przysłówki złożone z dwóch i więcej wyrazów. Np. *Po omacku*,*na łeb na szyję*, *na oścież*,

z pieca na łeb, na gwałt. Są to tak zwane wyrażenia przysłówkowe. Liczą się do nich i takie przysłówki, które na pozór zdają się rzeczownikami, jako to: *górą*, *wiosną*, *piechotą* i t. d.

Ćwiczenie 197. Po 1 przysłowku do każdego słowa. Szyć, chodzić, podać, stąpać, świecić, obdarzyć, ubierać się, ukłonić się, śmiać się, krzyczeć, dopominać się, prosić, modlić się, spoglądać, spisać się, wyskoczyć, dowiedzieć się, odbierać, łazić, iść, otworzyć, przezierać, wziąć, wysunąć się, iść, żyć, dawać, bać się, oglądać się, wrzasnąć, napomknąć, uszyć, przyjąć, płakać, wydawać, zdradzić,

Ćwiczenie 198. Dodać przysłówek. Słońce świeci. Róża pachnie. Fortepian dźwięczy. Atrament pisze. Karmin farbuje. Cukier smakuje. Ocet..., chinina..., niedojrzały owoc smakuje. Śledź smakuje. Rzym wyglądał. Muzyka zagrała. Tańczono. Na bal ubierają się..., do domu..., w niedzielę..., zimą..., latem..., do ślubu.,., w żałobie..., do baletu..., na Wschodzie..., w Europie... Król się ubiera..., pan..., gospodarz..., wieśniak..., mieszczanin..., bogaty..., Turek..., Węgier..., Niemiec... Uczyć się nie jest... Salomon rządził... Pory roku następują po sobie... Po deszczu jest na dworze... w pogodę..., w mróz..., jesienią..., latem..., przed deszczem..., nocą..., we dnie... Złoto kosztuje... Nie słuchać starszych jest... Henryk Walezy panował.. Radziejowski postąpił sobie... Rysunek, zrobiony... pięknie wygląda. Bracia... obeszli się z Józefem. Zawsze trzeba odpowiadać... Kto rodziców czci, będzie żył... Uczeń ma się uczyć... Nauczyciel upomina... za błąd, pierwszy raz popełniony. Chory wygląda... i.. Nieporządek... jest nagannym. Bóg sądzi... Zły człowiek patrzy... na cierpienia bliźniego. Kto umie pisać, pisze... Po-

tok płynie... Chodzę... Rzymianie budowali... i... Liście w jesieni wyglądają...

Ćwiczenie 199. Jak wygląda płótno? mleko? śnieg? Jak smakuje czekolada? cukier? miód? Jak szyje dziewczyna? szwaczka? maszyna? Jak się leży na sianie? na kanapie sprężynowej? na pierzynie? Jak jest latem? w łaźni? w piecu? Jak bieży koń? wiatr? myśl? Jak jest o zmierzchu? w nocy? pod ziemią? Ile człowiek winien nauczycielom? rodzicom? Bogu?

Ćwiczenie 200. Stopniować. Lekko, źle, szybko, miękko, sucho, gładko, wesoło, blado, czerwono, żółto, ubogo, zielono, mokro, ciężko, gorąco, wysoko, szeroko, daleko, nizko, blizko, mało, cicho, bogato, twardo, hardo, ostro, krótko, prosto, srogo.

Ćwiczenie 201. Dodać przysłówek, utworzony z przymiotnika i przyimka, np. *z pańska*, *po pańsku*. W polskim języku wiele jest wyrazów obcych: tak zapaskę nazywamy... fartuchem, okrycie... mantylką. Popęd do życia nad stan sprawia, że w domach niezbyt zamożnych urządzone jest wszystko... Aleksander W. obszedł się z Porusem... Dante pisał... U nas... przygotowują święcone. Każdy sądzi...

Ćwiczenie 202. Dopisać jeden z następnych przysłówków: Znienacka, po omacku, na oścież, na przełaj, na wskroś, gwałtem, z góry, bez ogródki, przebojem, pociemku, w bród, na czworaku, piechotą, na oślep, na chybił trafił, na wylot, nawzajem, na przekorę, na wspak, na nice, na odwrót, mimochodem, nawiasem, na wstecz, wręcz i t. d. Dzieci nim zaczną chodzić, wprzód łażą... Stefan Batory zapowiedział... że ani glinianym, ani malowanym królem nie będzie. Abraham, zaskoczywszy... nieprzyjacielskich królów, poraził ich i uwolnił Lota. Myśliwi... zaszli drogę, nie-

dźwiedziowi. Chodząc .., trzeba strzedz się, aby guza nie złapać. W cerkwi św. Zofii w Kijowie boczne nawy są tak ciemne, że trzeba w nich iść... Bolesław Chrobry odpowiedział... posłom niemieckim, że nie dba o pokój. Waleczny zastęp, otoczony przez wielekroć liczniejszego nieprzyjaciela,... torował sobie drogę. Na postrzyżynach Ziemowita było... miodu i mięsa. Przez drzwi otwarte... widać było wnętrze sali. Niemcy .. chcieli sobie przywłaszczyć Kopernika. Zimny wiatr... przejmował podróżnego. Kto chce... jeździć, powinien... chodzić. Przy wybuchu Wezuwiusza... dzień się w noc przemienił i mieszkańcy uciekający... rzadko mogli znaleźć ocalenie. Nigdy nie odpowiadaj..., a zastanów się, co masz odpowiedzieć. Perłę, przeznaczoną do naszyjnika, trzeba przekłuć... Służmy sobie... starym obyczajem. Znakiem jest nierozsądku i złego serca czynić cokolwiek... innym. Suknię zużytą można wywrócić... Imię: Anna, jednakowo się czyta... i... Latem dłuższe są dnie niżli noce, zimą dzieje się... Mówiąc o Arabie, wspomnę... o sąsiednich wyspach Bahrein. Bolesław Śmiały ustąpił miejsca bratu, który, mówiąc... dość był niedołężny. Szkło zostało wynalezione... Nie uszło Zborowskiemu... jego zuchwalstwo. Dobrotko, słysząc szyderstwa wielkoluda, pomyślał..., że Junak na jego miejscu nie zniósłby ich. Zły to pies co... kąsa. Franklin tak lubił uczyć się, że gdy go od książek odpędzano,... je czytał. Lis nigdy nie patrzy prosto w oczy; zawsze spogląda... Leżąc..., musimy patrzeć do góry. Kot, leżący opodal, spoglądał... na zastawione śniadanie.

Ćwiczenie 203. Znaleźć po 5 przysłówków sposobu, miejsca, czasu, twierdzenia i przeczenia, przypuszczenia, pytania.

Przyimki.

Przyimek oznacza stosunek w jakim przedmiot dopełniający zostaje do głównego i może wraz z rzeczownikiem wyrażać różne okoliczności, jako to: miejsca, kierunku i t. p. Np. Książka leży *na stole*. Rzucona została *na stół*. Przyimek stoi zawsze przed rzeczownikiem wyraźnym lub domyślnym. Ten rzeczownik musi koniecznie stać w takim przypadku, jakiego wymaga od niego przyimek. Np. przyimek *przy* zawsze wymaga Miejscownika. Przyimek *na* stosownie do okoliczności może stać to z Miejscownikiem, to z Biernikiem. Ale żaden przyimek nie stoi z Mianownikiem i Wołaczem.

Ćwiczenie 204. Znaleźć przyimek łączący następne rzeczowniki: Maszyna... szycia. Rękaw... sukni. Usługa... przyjaźni. Ryba... wodzie. Obiad... stole. Goście... stołem. Warszawa... Wisłą. Marymont... Warszawą. Ogród... domu. Córka... matce. Pierścionek... brylantem. Stołek... trzech nogach. Most... rzekę. Podróż... świata. Łyżka... obiedzie, niewczesna przysługa. Plac... teatrem. Bogactwo... ubóstwa spotyka się na świecie. Pomyłka... woli. Herbata... cukru. Lilia... kwiatów. Zły... dobremu. Ławka... dwoma drzewami.

Ćwiczenie 205. Znaleźć przyimek. ...drzew, wyleciał cietrzew, szukał bałwana, siadł... waćpana. Piornn uderzył... drzewa. ...zamarzniętej sadzawce ...ogrodzie, ślizgał się Wicuś ...lodzie. Kędyś ...północy dziki wicher rwie się i głuche idą ...świat mowy... źródłach Dźwiny. Zapraszajcie wszystkich gości. ...stołu! Pobito Krzyżaków... Grunwaldem, a raczej... Grunwaldem i Tannenbergiem. Żaden Izraelita nie śmiał wystąpić...

Goliatowi. Liście, położone jeden... drugiego, nazywają się przeciwległemi. Rosną wierzby... wodami. Kto pożegnał się... łzami, ten powita się... radością. Świeci miesiąc, świeci,... niego gwiazdy. Płynie woda, ...kamykach mruczy. Był sobie król... laty.

Przyimki bywają złożone z dwóch i trzech. Np. *za*, *poza*, *z poza*. Więcej takich przyimków!

Spójniki.

Spójnik łączy dwa zdania i wyraża ich stosunek. Może to być stosunek czyli wzgląd *łączności*, połączenia, np. *a*, *i*, *tudzież*, *oraz*, *ani-ani*, i t. d: *przeciwieństwa: a, ale*, *owszem*, *przecie; wyłączenia: albo-albo*, *bądź-bądź; wniosku: to*, *więc*, *przeto*, *tedy*; *warunku: gdyby*, *jeżeli; celu: aby*, *żeby; przyczyny*; bo, ponieważ; *twierdzenia: iż*, *że*. I wiele innych, bo niema prawie dwóch spójników, któreby jeden i ten sam zupełnie wzgląd wyrażały.

Ćwiczenie 206. Dodać spójniki. Chłop strzela,... Pan Bóg kule nosi. Słońce zaszło,... gwiazdy ukazały się na niebie. ...starosta, ...kapucyn. Konstantynopol,... Stambuł, leży nad Bosforem. Cezar mówił: „Wolałbym być pierwszym we wsi,... drugim w Rzymie. ...krótko, ...rwie się. ...się kto pościele, ...się i wyśpi. Roślina zwiędła, ...robaki podgryzły jej korzeń. Kupiłbym wieś, ...pieniądze gdzieś. ...kraj jego niebogaty, radzi sobie,... oszczędny. ...nie mróz na te pokrzywy, byłby ten chwast zawsze żywy. Mówią,... pies przetrwa trzy koty. Jedzie matka, dobra wola, ...się złocą od niej pola. ...się Mazur rozochoci, co po drodze, to wygrzmoci. ...pies, ...zając, między stoły, stołki, gonił.

Wykrzyknik.

Wykrzykniki jedne wyrażają uczucia, jako to: *och! aj!* Inne są naśladowaniem różnych dzwięków, np. *miau! mlask! stuk! puk!*

Ćwiczenie 207. Dodać wykrzykniki. ...! ...! w okieneczko: otwórz panieneczko. ...! doloż moja kochana! Tam, na północ, ...! daleko, szumią puszcze po nad rzeką. ...na Soplicę! ...ptaku, ptaku, pancernego znaku! ...strzeż się! ...! wrzasnął oparzony kot. ...! ...! szczekajże teraz! ...biedaż mi nad biedami! ...! jak boli! Gałęzie w płocie odezwały się ...! ...! ...! już po tobie! Dojrzałe jabłko z gałęzi na ziemię...! ...! klamka zatrzasła się. ...przez płotek! przez rów...! ...krowę za ogon. ..! ...! ...! zaśmiał się chłopiec. ...! ...! Burek! ...! ...! brzydki. ...! Janie, porzuć zbytki! ...! łańcuch nie szpagacik, ażeby się urwał w mig. ...! niech i tak będzie. ...do roboty! Co to znaczy?...! Kogut zapiał...! ...! cicho! wszyscy śpią. ...jakież to brzydkie! ...ja się boję! ...to co innego! ..., ..., czwałem, koniu wrony!

Rozbiór piśmienny. Na wszystkie części mowy. Jeszcze dzieckiem pamiętam, jak to było gwarno, kiedy ściany domowe gości nie ogarną. Tam przy matce matrony, tu przy ojcu męże. Wre gwar, brzęczą kielichy, stukają oręże.

Ojciec wesół, że strzecha ożywiona nasza, miód i wino rozlewa i gości zaprasza. A sam, z gośćmi zasiadłszy przy winie lub miodzie, rozpowiada o panu Trockim wojewodzie, przy którym, jak zwyczajnie szlachta niebogata, szukając klienteli, młode spędził lata.

Niechże kto o sąsiadach przypomni niebacznie, lub o grobie Rotmistrza—wnet się ojciec

zmienia i gryzie gniewne wargi; nudzą go przytomni, chyba, że ktoś trockiego wojewodę wspomni; wtedy ojciec, nie bacząc, że go serce boli, odzyskiwa wesołość powoli, powoli.

O pochodzeniu wyrazów.

Jedne części mowy urabiają się z drugich. I tak rzeczowniki mogą pochodzić od przymiotników, liczebników i słów. Przymiotniki od rzeczowników, liczebników i słów i t. p.

Ćwiczenie 208. Przerobić na rzeczowniki następne przymiotniki. Dobry, mądry, zły, zacny, sprawiedliwy, jasny, biały, ciemny, blady, własny, głupi, ubogi, bogaty, wspaniały, stary, młody, zmienny, stały.

Takie rzeczowniki nazywają się *przymiotnemi*.

Ćwiczenie 209. Rzeczowniki z liczebników. Jeden, dwoje, troje, czworo, piąty, szósty, siódmy, ósmy, dziesiąty, dwunasty, trzynasty, sto.

Ćwiczenie 210. Rzeczowniki ze słów. Chodzić, biegać, jeść, siedzieć, rąbać, ocalić, świecić, czytać, pisać, kupić, sprzedać, oddać, szyć, przyjść, grać, słuchać, czesać, słać, leżeć.

Ćwiczenie 211. Przemienić przymiotnik w rzeczownik i zdanie odpowiednio przerobić. Po *bladej* twarzy jego, poznać było można, że *cierpiał*. Śnieg jest olśniewająco *biały*. *Zielony* gaj mile nęci oko. Komuż się nie podoba *niewinne* dziecię? *Uparty* osioł zniecierpliwił nareszcie Jacka. *Mężny* Czarniecki wygnał Szwedów z Polski. *Cnotliwa* Estera ocaliła naród żydowski. Dzieje ostatnich lat życia jego są *boleśnemi* dziejami. *Bogaty* niezawsze jest *szczęśliwym*. *Dobre* serce jedna przy-

jaciół. *Skąpy* dwa razy traci. *Pokornym* być nie zawadzi. Wiadomo, jak *okrutni* byli cesarze rzymscy. Sokrates we wszystkich zmianach losu zachował *pogodny* umysł. *Zła* żona nie mogła zniecierpliwić Sokratesa. Nie ciężka praca gdyś do niej *ochoczy*. Karolińczycy wychwalają nadewszystko *smaczne* kokosy. *Nieposłuszny* Robinson ukaranym został. Włochy mają najpiękniejsze niebo *błękitne*. Przed ołtarzem klęczała kobieta w *czarnem* ubraniu. *Smutne* uczucie owładnęło duszą. *Przepyszne* pałace Rzymu nęciły barbarzyńców. Wyraz: Eden znaczy: ogród *rozkoszny*. *Silne* machiny zastępują teraz pracę rąk ludzkich. *Szlachetny* lew, *głupi* osioł, *chytry* lis, *srogi* tygrys, *tchórzliwy* zając, poszli w przysłowie. *Odważny* Dawid nie zachwiał się w obec Goliata. Bóg nagradza *miłosiernych*. *Chorych* na duszy i na ciele leczyć można.

Ćwiczenie 212. Rzeczownik z przymiotnika i na odwrót. Urocza wiosna. Skwarne lato. Ciemna noc. Zręczny rzemieślnik. Wilgotne powietrze. Pracowita mrówka. Świeży poranek. Silny lew. Dowcipny Francuz. Niezgrabny niedźwiedź. Łakoma dziecina. Twarde żelazo. Ciężki ołów. Surowy nauczyciel. Próżna kobieta. Bohaterski poeta. Gościnny Słowianin. Pijany Sas. Zdolny artysta. Sztywne drewno. Zuchwały natręt.

Ćwiczenie 213. Przerobić następne zdania tak, aby zamiast słów były rzeczowniki. Krople rosy *błyszczą* jak dyamenty. Słychać było, jak *trzeszczały* łamiące się gałęzie. Jeżeli kto, nie rozumiejąc, uczy się na pamięć, *zamąci* mu się w głowie. Daruj, jeśli cię kto *obraził* lub *skrzywdził*. Dawnej nieprzyjaźni *zapomniano*, Pełnię, com *powinien*, a nie dbam, czy mię *ganią* czy *chwalą*. Bóg sam zalecił *miłować* bliźniego. *Pomagać* samemu sobie

jest daleko pewniej, niż od innych *czekać* pomocy. Jagiełło zaziębił się, słuchając, jak słowiki *śpiewały*. Lubię słuchać, gdy pięknie *grają*. Obłąkany Karol VI *zabawiał* się, *grając* w karty. Małpy śmiały się z niedźwiedzia, że niezgrabnie *skakał*. Kiejstut został *oswobodzony* przez Alfa. *Śmiać się* niezawsze jest dobrze, a *żartować* z rzeczy świętych jest to *grzeszyć*. Krezus żądał od mieszkańców wyspy Samos, aby *przysłali* doń Ezopa. Przywiązanie córki *osłodziło* Edypowi ciężki jego los. Nic nie pomoże *skarżyć* się na niesprawiedliwość losu. Jaskółka *lata* bardzo szybko. Idź do mrówki, o leniwcze i ucz się od niej *pracować*. Dziecię słuchać powinno, gdy je starsi *przestrzegają*. Żona Dawida pomogła mu *uciec*. Roztargnienie *przeszkadza* w nauce. Kordecki *zaufał* w Bogu i nie zawiódł się. Któż nie słyszał, jak się *broniła* Częstochowa? Lepiej *stracić* a *zgodzić* się, niż *zyskać* a *kłócić* się. Gdy w domu się *swarzą*, gości wyganiają. Jak *posiejesz*, tak *zbierzesz*.

Ćwiczenie 214. Przymiotniki z rzeczowników. Mleko, drzewo, jaje, papier, koronki, pierze, nici, igła, trawa, las, koń, lis, wielbląd, osioł, ptak, motyl, ryba, pole, jezioro, perła, dyament.

Ćwiczenie 215. Przymiotniki z liczebników. Jeden, po jednemu, dwoje, po dwoje, troje, po troje, dziesięć, sto, milion.

Ćwiczenie 216. Przymiotniki ze słów. Uczyć, kochać, przywiązać, ulubić, pożądać, malować, wylać, ciąć, bić, wygadać, biedz, niedoścignąć, obrzydnąć, wybladnąć, przyjść, zasłużyć.

Ćwiczenie 217. Przymiotniki z przysłówków. Tutaj, wczoraj, dzisiaj, oniegdaj, tam, jutro, dotychczas, tymczasem,

Ćwiczenie 218. Słowa z rzeczowników. Złoto, srebro, perła, rosa, kosa, pieniądz, gałąź, bruk,

szkło, cukier, sól, pieprz, batóg, ręka, ząb, oko, kwas, drzewo, woda, koło, prasa, magiel, popiół, ogień, chmura, gardło, pas, małpa, osioł, zima.

Ćwiczenie 219. Słowa z przymiotników i innych cz. mowy. Ostry, mądry, rozumny, stary, młody, żółty, czerwony, zielony, biały, czarny, śmiały, wesoły, szczery, gorszy, dobry, nagły, dawny, brzydki, dwa (razy), trzy, ty, swój, toż samo.

Wiele rzeczowników i przymiotników składa się z dwóch wyrazów. Są to rzeczowniki i przymiotniki *złożone*. Rzadko się składa rzeczownik z rzeczownikiem, częściej słowo i rzeczownik. Słowo zwykle stoi na początku.

Ćwiczenie 220. Utworzyć rzeczowniki złożone, któreby znaczyły: Zbiór ksiąg. Miejsce, gdzie się zbiera woda. Woda, która tryska. Przyrząd, chroniący przy spadaniu. Człowiek, który nosi listy. Który wozi wodę. Który goli brody. Zwierzę z rogiem na nosie. Zwierzę z jednym rogiem. Grona, dające wino. Pismo, ręką pisane. Skąpiec, liczący krupy. Duszący grosze. Próżniak, szlifujący bruki. Tłukący bruki. Człowiek, który tworzy cuda. Który czyni dobrze innym. Który źle czyni. Który kradnąc, zło dzieje, czyli działa. Który przeszkadza (zawala drogę). Hałaśliwy, który burczy jak mucha. Pijak, który wydyma, t. j. wypróżnia kufle. Włóczęga, który drapie przez chrust.

Ćwiczenie 221. Objaśnić, co to jest? Łapikura, wydrwigrosz, włóczykij, pasiebrzuch, okpiświat, rzezimieszek, urwipołeć, wiercipięta, pędziwiatr, wszędobylski, kołodziej, zzegarmistrz, czarnoksiężnik, lekkoduch, marnotrawca, dobrodziej, kaznodzieja, wojewoda, bałwochwalca, obieżyświat, powieściopisarz, dziwoląg, wodociąg, czworobok, trójkąt, sześcian, dwukropek, stulecie, drogoskaz, pa-

liwoda, wartogłów, darmojad, szybkobieg, suchokwiat, gołoledź, ostrokrąg, rodowód, bohomaz, staloryt, jeżoźwierz,, wieloryb, grzybobranie, ciepłomierz, płodozmian, jegomość, rybołówstwo, hreczkosiej, nicpoń; krotochwila, kopcidym.

Ćwiczenie 222. Jakie przymiotniki składają się z wyrazów: Modre oko. Czarna brew. Jasne włosy. Równo ledz. Bose nogi. Krzywe usta. Nogi jak laski. Nieba tyka. Górny lot. Perły rodzi. Złoto daje. Rękę daje. Jasne kości. Siwa broda. Szczere złoto. (Ze) złota ulany (lity) Krasne lica. Wysoki pień. Cudza ziemia. Białe skrzydła. Długie ucho. Jedno kopyto. Gruba skóra. Ziemny i wodny. Srebrne pióra, Snieżno biały.

Ćwiczenie 223. Co znaczą przymiotniki. Obojętny, marnotrawny, wiatronogi, obosieczny, jednolity, stujęzyczny, dwuznaczny, stuletni, złotou, sty, miodopłynny, jednoplemienny, staroświecki-starożytny, gołosłowny, białoramienny, siedmioramienny, dwulicy, złotolity, czarnomorski, złotostrunny, wielomowny.

Ćwiczenie 224. Dobrać stosowne rzeczowniki do tych przymiotników.

Nie wszystkie wyrazy powstały jednocześnie· W miarę jak ludzie poznawali coraz nowe przedmioty i czynności, jak w ich umyśle powstawały coraz nowe pojęcia, tworzyły się i nowe wyrazy. Wyrazy te najczęściej tworzyły się z dawnych. Nowy przedmiot przypominał dawny pod jakimbądź względem, więc i imię otrzymywał podobne. Np. *woda* zawsze była znaną ludziom, *wódka* podobna do niej z pozoru, od niej otrzymała nazwę. Tak powstawały z jednego wyrazu całe ich gromady. Mają one zawsze jedną zgłoskę lub kilka liter wspólnych.

Ćwiczenie 225. Znaleźć wspólną część w wyrażach: Król, królowa, królestwo. Podskarbi, skarbić, skarbonka. Dęby, dębowy, dębina. Czarny, Czarniecki, czarnuszka. Biały, białko, białawy. Ławka, ławnik, ławica. Drzewo, drzewny, drzewce, Księga, księgarnia, księgarz. List, liścik, listowny. Wojna, wojować, wojownik. Róg, rożek-rogowy.

Ćwiczenie 226. Wyjaśnić, zkąd pochodzi podobieństwo w znaczeniu tych wyrazów.

Wspólna część w wyrazach pokrewnych znaczeniem nazywa sie *pierwiastkiem*. Jeżeli pierwiastek kończy się na spółgłoskę, ta może się zmieniać, miękczyć, lub grubieć, Je*zd*ny, je*źdz*i, je*żdżę*. Ta ostatnia spółgłoska (lub spółgłoski) nazywa się *przegubem*. Samogłoska, która stoi przed przegubem, czyli *podgłos*, także się zmienia pod jego wpływem. Jeżeli przegub kończy zgłoskę; czyli opiera się na podgłosie, w tedy *ę* zamienia się często w *ą*, a *o* w *ó*. Np. dęby, dąb, wozy, wóz. Jeżeli przed podgłosem stoi spółgłoska miękka, to kiedy przegub się zmiękczy, *o* i *a* zamieniają się zwykle w *e*. Np. Anioł, aniele.

Ćwiczenie 227. Zmienić *a* w *ę* i *ó* w *o*. Gołąb, jastrząb, głąb, rąbać, ząb, mądry, błąd, trąd, sąd, skąd, rów, znów, ołów, grób, mór, krój, łój, uzbrój się, mów, rób, parów.

Ćwiczenie 228. Zmienić podgłos w *e*. Anioł, biały, czarny, siał, miał, wiatr, drżał, piana, siano, las, lato, ciało, dział, wrzask, piorą, biorą, miotą, wiodą, wiozą.

Zgłoska, która stoi w wyrazie przed pierwiastkiem, nazywa się *przybranką*. Po pierwiastku, tworząc nowe wyrazy, dodajemy nieodmienne *przyrostki* i odmienną *końcówkę*. Przybranka, pierwia-

stek i przyrostek razem stanowią *źródłosłów*. (W jednym wyrazie może być więcej niż jedna przybranka i przyrostek). Ostatnia samogłoska i spółgłoska źródłosłowu mogą być uważane za drugorzędny przegub i podgłos.

Najwięcej używane przybranki są: przy, prze, w (we), na, nad, pod, od, o (ob), po, u, roz, wz, (wez), przed, za. Były to kiedyś przyimki, ale się teraz zrosły z wyrazami, do których należą i nigdy ich osobno pisać nie można. W jakikolwiek sposób odmieniamy wyraz, przybranka nie odpada, podczas gdy prawdziwy przyimek nietylko że odpadnie za zmianą przypadku, ale jeszcze przed słowem stać nie może. Np. Od króla, ale od królem nie można powiedzieć.

Dyktowanie. Kamień wpadł w wodę. Przy staniku przypięta róża. Na stole nakrytego coś leży. Nad obrazem myślałem, gdyś nadszedł. Podbiegł do mnie i ukazał pod stół. Odbiorę list od ojca. Dałeś dowód odwagi. Matka pojechała do wód. Odejdź od wagi. To niełatwa sprawa. Majątek należy mu się z prawa. Wprawa wiele znaczy. Nie wczytuję się w prawa rzymskie. Patrz, dziecię, pod nóżki! Zosia wyhaftowała dwa podnóżki. Przedmową do tej powieści jestem zachwycony. Mówca przed mową swoją spójrzał na słuchaczy. Przy słowie każdem myśleć trzeba. To jest polskie przysłowie. Margrabia brandenburski był z królewną po słowie. Francuzcy posłowie przy jechali. Powieści były zajmujące. Posłano po wieści nowe. Oddamy, cośmy winni. Artystka otrzymała bukiet od damy. To jakieś zmowy! Poznać to z mowy, jakiej kto głowy. Nadmiar gorliwości także szkodzi, nie trzeba więc nad miarę być gorliwym. Zaszycie dziury prędko pójdzie. Ile zapłacono szwaczce za szycie? Oddzielono od

dzielnicy Władysławowej Szląsk. Przed stołem przedstawił się dziwny widok. Odczep od czepka tę wstążkę.

Ćwiczenie 229. Po 10 wyrazów z każdą przybranką napisać.

Przyrostki są osobne do rzeczowników, przymiotników i słów. Do rzeczowników są przyrostki: *ec*, jak głupiec, *ik* (stolik), *ic* (królewic, dziewica). *k* (poranek, szklanka), *stw* (ubóstwo), *nik* (miecznik), *ość* (starość), *eczk* (słoneczko, Juleczka), *al* (drągal), ciel (przyjaciel), *arz* (lekarz), *eń* (uczeń), *ak* (junak), *idł* (pieścidło), *isk* (igrzysko). Dla przymiotników są przyrostki pospolitsze: *n* (dzielny). *at* (rogaty), *sk* (pański), *iw* (lcciwy), *aw* (żołtawy). *ist* (świecisty), i t. d. Podług przyrostków swoich słowa dzielą się na gromady. Są to: *yw*, *ow*, *n*, *a* i t. d.

Jeśli czasem spotka się tyle spółgłosek, że wymówić trudno, wstawia się między nie samogłoska *o* lub *e*, które wypadają, gdy nie są potrzebne. Np. orzeł, orła, kozioł, kozła.

Ćwiczenie 230. Po 10 rzeczowników r. m. z przyrostkami: ec, arz, acz, ciel, c, ic, icz.

Ćwiczenie 231. T. s. Przyrostki: ik, nik, k. ń, ak, czk.

Ćwiczenie 232. Po 10 rzecz. r. ż. Przyrostki: ic, iń, k, ość, ot, czk.

Ćwiczenie 233. T. s. r. n. Przyrostki: stw, idł, k, czk, isk.

Ćwiczenie 234. 10 przymiotników. Przyrostki: n, at, sk, ow, iw, ist.

Ćwiczenie 235. Napisać wyrazy od pierwiastku *wod*—a, któreby znaczyły: Rosnące w wodzie. Rzadki jak woda. Napój upajający, bezbarwny i

przezroczysty jak woda. Bożek wodny. Bogini wodna. Który jest pod wodą. Nad wodą. Zalanie wodą, gdy zamiast po ziemi, idzie się po wodzie. Wodą rozwieść. Rozprowadzić wodę kanałami.

Ćwiczenie 236. T. s. *Bóg*. Istota taka jak Bóg. Bóg pogański. To samo r. ż. Zdrobniałe. Pochodzący od Boga. Po Bogu żyjący. Na Boga wciąż zwracający uwagę. Rzeczowniki od tych przymiotników i przysłówki. Obrzędy na cześć Boga. Przesadzający i nieszczery w nabożeństwie. To samo r. ż. Dom Boży u żydów. Żyjący bez Boga.

Ćwiczenie 237. T. s. *Ziemia*. To samo poetycznie. Mieszkaniec i mieszkanka ziemi. Obywatele ziemi (zbiorowe). Przymiotnik i przysłówek od powyższych. Który rośnie w ziemi. Podobny do ziemi. Należący do ziemi. Przysłówek. Człowiek z tej samej ziemi, co i my. Wyższy nad ziemię. Miejsce pod ziemią. Przymiotnik. Wysokość czegoś od ziemi. Która ciągnie się równo po ziemi. Jagoda leśna po ziemi rosnąca. Część domu najniższa po ziemi.

Ćwiczenie 238. Jakie wyrazy pochodzą od pierwiastków: *drzew*o, *las*, *pol*e, *nog*a, *ręk*a, *ok*o, *włos*, *uch*o, *głow*a, *szyj*a, *dom*, *ptak*, *ryb*a, *morz*e, *nieb*o, *dąb*, *ojciec*, *matk*a, *brat*, *mlek*o, *złot*o, *szkł*o, *skór*a, *słońc*e.

Ćwiczenie 239. Jakie wyrazy pochodzą od pierwiastków: *biał*y, *czarn*y, *zł*y, *dobr*y, *mądr*y, *słodk*i, *ostr*y, *tward*y, *miękk*i, *jasn*y, *slizk*i, *piękn*y, *bogat*y, *gęst*y, *rzadk*i, *drog*i, *wysok*i, *płask*i, *mił*y?

Ćwiczenie 240. Jakie wyrazy pochodzą od pierwiastków: *świeci*ć, *by*ć, *jest*, *chodzi*ć, *pisa*ć, *jeść*, *bra*ć, *chcie*ć, *rość*, *biedz*, *ledz*, *gorze*ć, *mrze*ć, *gra*ć, *la*ć, *sta*ć, *mie*ć, *goni*ć, *płaci*ć, *robi*ć, *paść*, *pada*ć, *pleść*, *mieść*, *wieźć*, *prze*ć.

Ćwiczenie 241. Oddzielić przybranki, pierwiastki i przyrostki. Np. Na-boż-eń-stwo. Posłuszeństwo, wypadek, zdarzenie, zlewisko, nadbrzeżny, pokazywać, przewyborny, Podstolina, wieśniak, przebiegły, wyrozumiałość, przeniewierczy, zdradziecki, żniwo, zboże, zagajnik, rybaczka, wyprawa, podwórze, pustelnik.

Jeżeli nowy przedmiot, nowe pojęcie, przyszło do nas od cudzoziemców, tedy pospolicie i wyraz braliśmy od nich. Ztąd wyrazy *cudzoziemskie*. Koloniści niemieccy przynieśli mnóstwo wyrazów potocznych, nazwisk narzędzi, części stroju; jak: fartuch, obcęgi, hebel i t. d. Włosi za królowej Bony także nam udzielili wyrazów, ze szkół szły wyrazy greckie i łacińskie, moda przyniosła francuzkie, wojna tureckie i tatarskie. Często mamy obok cudzoziemskiego wyraz czysto polski, to samo znaczący, ale wtedy jeden z tych dwóch wyrazów wyszedł, albo wychodzi z użycia, a jeśli nie, tedy przybrał nowy odcień w znaczeniu.

Ćwiczenie 242. Znaleźć 10 wyrazów cudzoziemskich oznaczających części ubrania, ozdoby lub klejnoty, sprzęty, narzędzia, rzemieślników, potrawy, nauki, urzędników.

Ćwiczenie 243. Co znaczą po polsku następne rzeczowniki i czy polskie są im zupełnie odpowiednie? Impet, furya, passya, interes, choleryk, estyma, honor, sukcessya, talent, geniusz, romans, flegmatyk, melancholia, meloman, mania, amator, republika, ascetyczny, filantropia, mizantrop, egoizm, dewotka, ironia, sarkazm, komedya, elegia, treny, poeta, filozof, dyplomata, sentymentalny, polityka, traktat, parlament, gimnazyum, admiracya, akademia, seminaryum, personat, rezy-

dent, elegant, weredyk, gust, akcya, intryga, bankier, spekulant, heroiczny

Ćwiczenie 244. Zastąpić wyrazy polskie cudzoziemskiemi. W Paryżu robią kwiaty sztuczne, zlane *wonnościami*. Olejek różany jest tak drogi, że malutkie jego *naczynie* kosztuje kilka rubli. *Wszechnicę* Jagiellońską w Krakowie założył pierwotnie Kazimierz Wielki. Na *dorocznym targu* w Lipsku sprzedają mnóstwo książek. *Świątynia* strasburska jest zbudowana w stylu gotyckim. Adam Mickiewicz miewał w Paryżu *odczyty* o *piśmiennictwie* słowiańskiem. *Pokój bawialny* był obszerny. Stały w nim *ławy*, krzesła i *krzesła poręczowe*. Na środku był stół nakryty *kobiercem*. Posadzkę zaścielał *kobierzec*. Od *powały* zwieszał się *pająk*. Na oknach *doniczki* z kwiatami. Przy ścianach, oklejonych zielonem *obiciem*, na *podstawkach* z *twardego, błyszczącego kamienia posążki* i *popiersia*. W rogu pokoju piękne porcelanowe *naczynie* a w niem *wiązanka* kwiatów. *Uczesania* kobiet w XVIII w. bardzo były nieładne. Wersal był *miejscem pobytu* Ludwika XIV. Mahomet, otoczywszy się *zapaleńcami*, wkrótce opanował Arabią. Właśnie odbyło się *nabożeństwo za duszę* zmarłego króla. Zaczyna się *czas odpoczynku* dla szkolnej młodzieży. Wezuwiusz jest to *góra ognista*. Żeglarze omijają niebezpieczną dla *skał* podwodnych *gromadę wysp*. *Działa* robią ze stali i *spiżu*. *Wyobraźnia* dziwne nam nieraz figle płata. Włoskie ogrody są najczęściej ozdobione *wodotryskami*. Dzieła *przyrody* są daleko cudowniejsze, niż cuda, o których czytamy w bajkach. *Wawrzyny* Miltyadesa nie dawały spać Temistoklesowi. Piękne są *pałace wiejskie* w okolicach Rzymu. Człowiek, zajmujący się nauką prawa, nazywa się *prawnikiem*. Nie znamy nazwiska *budowniczego*,

którego dziełem jest katedra paryzka. Wesołe *usposobienie* miłem jest w *towarzystwie*. *Bohaterką* tej powiastki jest mała dziewczynka.

O skracaniu wyrazów.

Niektóre wyrazy częściej używane skracają się dla prędszego pisania.

Ćwiczenie 245. Czytać: Klasztor OO. Dominikanów. Ks. Radziwiłł. Ks. Piotr Skarga. Drogie kamienie są: szmaragd, rubin, turkus, i t. d. i t. p. Jest wiele krajów: np. Francya, Anglia. „N. Panie„ odezwałem się, „za panowania WKM wszyscy mogą być szczęśliwi. J. M. Pan Rej został postkiem babińskim. Hetman W.K. Wny P. Dobr.

Mniej pospolite skrócenia wyjaśniane bywają, albo się ich domyśleć łatwo.

Składnia

Części zdania. Podmiot.

Podmiotem powinien być rzeczownik w Mianowniku. Może nim być jednak każda inna część mowy wzięta rzeczownie, t. j. tak, że ją można zastąpić rzeczownikiem podobnego znaczenia, jeśli taki istnieje. Może nawet być podmiotem kilka wyrazów. Np. „Gwałtu! co się dzieje!“ jest komedyą Fredry. „Ale bo...“ nic nie pomoże.

Ćwiczenie 246. Przemienić podmioty w rzeczowniki. *Doskonalić* język polski nie jest to samo, co nad nim *wydziwiać*. *Strzedz* czystości mowy ojczystej jest obowiązkiem każdego. Pytał głupi

mądrego: „Na co rozum zda się?" *Mądry* milczał. *Złe* dobrego nie lubi. *Umarli* na świat nie wrócą. *Polegli* się nie ocucą. *Trzynaście* jest uważane za liczbę nieszczęśliwą. *Przyjemne* nie zawsze jest pożytecznem. *Cztery* jest parzyste. *Kochający* łatwo przebacza. To nieszczęsne jego: „*nie dam*" wszędzie stoi na zawadzie. Twoje „*zaraz*" nudzi mnie. *Pierwszy* stracił, *drugi* zyskał. *Kłamać* jest nikczemnie. *Umierający* przebaczył wszystkim. *Chwalić* jest przyjemnie. *Być chwalonym* jest jeszcze przyjemniej. *Dobrze pisać* nie jest łatwo,

Podmiotów może być w zdaniu dwa lub więcej, z przyczyn, o których później będzie. Jeżeli ich jest dwa, drugi może łączyć się z pierwszym za pomocą przyimka *z* i stoi w Narzędniku. Np. *Brat z siostrą przyszli.* Czy w zdaniu: *Brat z książką wyszedł*, jest dwa podmioty, czy jeden?

Czasem po jednym lub kilku podmiotach, stawi się, niby streszczając je, zaimek *to*, który można nazwać pozornym podmiotem. Np. *Pałace, kościoły, wieże, są to ozdoby miasta.*

Ćwiczenie 247. Dodać podmioty rzeczowne. ...był najmędrszym z ludzi. ...przy koronacyi przypasywali Szczerbiec do boku. ...była królową węgierską. ...skarb wielki, ...klejnot drogi. ...szczeka. ...pasły się na stepie. ...nosi swój domek na grzbiecie. ...wśród serdecznych przyjaciół zająca zjadły. ...zaliczone zostały do źwierząt jednokopytnych. ...urządzili kocią muzykę złodziejom. ...stanowiło kastę kapłańską u Izraelitów. ...zostało przepowiedziane przez Zbawiciela. ...budowali piramidy, ...nazwane zostały królami źwierząt. ...pobiły się. ...kłócą się.

Ćwiczenie 248. Podmioty zaimki. ...pan zdaniem mojem, ...poprzestał na swojem. ...pójdę do

domu. Teraz... nie chcesz, a potem... chcieć nie będę. Pliniusz był nadzwyczaj pracowity: nie rozumiał ...,co ...znaczy, stracić chwilę czasu. Poganie nienawidzili cudzoziemców: nie znali ...przykazań Bożych. Co słychać? ...dobrze;... wygrali bitwę. ...mówi, ...słucha. ...z was to uczynił? ...najwięcej psot robi na świecie. ...nie jest wiecznem na świecie. ...prawda. ...nie wie, kiedy umrze.

Jeżeli podmiotem jest zaimek osobowy, ten najczęściej się opuszcza, chyba że nań kładziemy nacisk. *Piszę*. *Ja piszę, a nie ty.*

Ćwiczenie 249. Podmioty przymiotniki i imiesłowy. ...przedysputował, ale ...pobił. ...przekłada kaszę nad dyamenty. ...dwa razy traci. ...nie powinni zapominać o umarłych. ...brzytwy się chwyta. ...powieści nazywają się powieściopisarzami. ...nie widzi, ...nie słyszy. ...mają wiele doświadczenia. ...powinni słuchać starszych. ...nie widzi wad swoich. ...lubi pochlebstwa.

Ćwiczenie 250. Podmioty słowa. Nie sztuka ...,dobrze ...sztuka. Ciężko... biednej sierocie! ...żaby było dla chłopców zabawką. Nie godzi się ...źwierząt. Nierychło ...jest jakoby nie chcieć. ...jest powinnością ucznia. Łatwo to... Straszno jest... Dobrze nam ...tutaj. ..., ... i... pasa, było robotą szlachty za króla Sasa. ...do niej trudno, a... od niej nudno. Władysławowi Warneńczykowi wypadło ...w kwiecie wieku.

Ćwiczenie 251. Podmioty z innych części mowy. Ze wszystkich wyrazów najnieprzyjemniejszym jest... ...wyrwało mi się z ust. ..! rozległo się w sali. ...dało się słyszeć pode drzwiami. ...jest spójnikiem. ...jest niebezpiecznem słowem. ...ma jedną zgłoskę. ...jest naśladowaniem głosu psa. ...zostało pierwszy raz użyte przez Sicińskiego.

Łącznik i orzeczenie.

Orzeczeniem bywa głównie słowo. Jeśli może być orzeczeniem inna część mowy, jako to: rzeczownik, przymiotnik, liczebnik, zaimek, przysłówek, to tylko w połączeniu ze słowem, które się wówczas łącznikiem nazywa. Ono bowiem jedynie łączy podmiot i sąd o nim. Często może łącznik i orzeczenie zlać się i utworzyć jedno słowo. Łącznikiem mogą być słowa: być, stać się zostać, nazywać się, zdawać się, okazać się, robić się.

Ćwiczenie 252. Złączyć łącznik i orzeczenie w jedno słowo. Król w Anglii jest panem ale nie rządcą. Ludwik Andegaweński był królem w Polsce i Węgrzech. Na hańbę jestem hetmanem paniętom, wylęgłym w puchu. Każdy staje się starym z czasem. Ziemia znowu staje się młodą na wiosnę. Liście robią się żółte. w jesieni. On jest chory. Król wężów zrobił się zielonym ze złości. Jabłka już robią się czerwone. Ta róża stała się dziką.

Ćwiczenie 253. Odwrotne. Liście niektórych roślin *srebrzą się*. Bławatki, kąkole *zbielały* od słońca. Gdzieniegdzie się tylko *niebieszczą*. Nikt się cudzą krzywdą na długo nie *zbogacił*. Żywność *podrożała*. Kiedy Ewą przędła, Adam ziemię kopał, kto *panował* wtedy, a kto komu *chłopał?* Sztuka z biegiem czasu *wyszlachetniała* i *wypiękniała*. Niebo się *rozjaśnia*. Wpływ szlachty na sprawy publiczne *potężniał*. Persowie wreszcie *znikczemnieli*. Polacy i Litwini *zbratali się*. Szlązacy nie *zniemczeli* pod panowaniem Niemców.

Łącznik zgadza się z podmiotem w osobie, liczbie, a jeśli może i w rodzaju. Przy słowach

i częściach mowy nieodmiennych jako też przy liczebnikach głównych stawi się w osobie 3-ciej l. p. r. n. Przy kilku podmiotach rodzaj męzki ma pierwszeństwo przed żeńskim, a osoba pierwsza przed drugą, druga zaś przed trzecią. Np. *Jan i Zofia byli dobrzy. Ja i ty jesteśmy domowi. Ty i on jesteście obcy.*

Ćwiczenie 254. Dodać łączniki. Motyl ...owadem. Nabuchodonozor... bogiem. Mieczysław I... chrześcijaninem. Dawna Roma ...stolicą chrześcijaństwa. Job... ubogim. Śnieg ...białym w skutek odbicia promieni. Jaś.. nieznośny, choć przedtem... grzeczny. Koral ...rośliną, a ...źwierzęciem. Cesarstwo Greckie ...Turcyą. Ja i mój kolega ...marynarzami.

Orzeczenie słowne zgadza się z podmiotem, tak samo jak łącznik.

Ćwiczenie 255. Dodać orzeczenie słowne. Krzyżacy... Saul... Mojżesz... Święta Kinga... Ktokolwiek..., ten... Kot... Rzeka... Dzwony... Cezar i Aleksander W... Brat i siostra... Dwoje dzieci... Polne koniki... Wujostwo... Wisła i Niemen... Litwin nie.. grosza na szaty.

Ćwiczenie 256. Dokończyć orzeczenia. W tem miejscu wid... się ja z siostrą. Jan ze sprzętami pojech... naprzód. Ty ze Stasiem pojedz... jutro. Trzy dni brat z siostrą ciesz... się i płak... Nieznacznie Horacyusz z Wirgiliuszem przyzwycza... go do tego. Łukasz z Kleofasem sz... do miasteczka Emaus. Tańcow... ryba z rakiem. Ja z nim nie mo... dać rady. Gdy się pobij... młynarz z kominiarzem i pój... do sądu, kto wygra? I ja i brat mój doznali... dobroci tego człowieka. I ty i wszyscy twoi współcześni za pół wieku będ... w grobie. Ja i mój przyjaciel zamierza... odbyć

wycieczkę. Praca i przemysł zbogaca... narody. Ty i Hrehory pojedz... z panem, ja i Szymon zosta... w domu. Zewsząd komtury do stolicy śpieszy... Te psy szczeka... zawzięcie. Tam swe igrzyska srodzy wielorybi mi... Ptaszkowie leśni śpiewa... Dawno go wilcy mi... rozdrapać. Zj... go wilcy, zostawi... rogi. W co twoje pobożne wierzy... pradziady. Królowie wojowa... Srogie Tatary pustoszy... Ruś.

Zamiast słowa dla oznaczenia, że stało się coś nagle, albo dla większej dobitności stawi się wykrzyknik.

Ćwiczenie 257 Zastąpić wykrzyknik odpowiedniem słowem. Panowie bracia, dalej na konie! Hop, hop, czwałem, koniu wrony! Małpa szust do wanny! Klamka trafl i Pawełek siedzi zamknięty. Burek łap! Jasia zębami. Chłopiec brzęk! jak długi. Ale o tem cicho! sza! Pieniążki dawno fiut! Kot hyc! na klatkę. Słyszę, aż coś pomaleńku człap! człap.

Ćwiczenie 258. Orzeczenie przymiotnik, zaimek i imiesłów. Bóg jest... Człowiek jest... Starowolski powiedział: „Bóg jest..., los jest...“ Neron był... „Pan Tadeusz“ jest powszechnie... Historya jest... Owce są... Tatarzy byli... Łokietek został... z Polski. Żołnierz zna hasło, więc to... Konik polny był..., a mrówka... Wilczek chowany zrobił się...

Orzeczenie przymiotnik, zaimek, liczebnik porządkowy i imiesłów zgadzają się z podmiotem w rodzaju, liczbie i przypadku. Co do rodzaju i liczby rzecz ma się jak ze słowem. Zamiast Mianownika używa się często Narzędnik, a zwłaszcza jeśli łącznikiem jest słowo: stać się. Zawsze, gdy łącznik opuszczony, używamy Mianownika.

Niekiedy zamiast przymiotnika stoi cała gromadka wyrazów.

Ćwiczenie 259. Orzeczenie z dwóch wyrazów, z których pierwszy zwykle przyimek. Nikt nie jest..., panie Michale! Wszystko dobre, ale gdy zdrowie... Ten dyament jest... Obrazy Siemiradzkiego są... Nóżki Dydka były... Bajard był... i... Ta służąca jest... Księżyc jest... Ta tyka jest... Byłem...

Orzeczenie rzeczownik zgadza się z podmiotem, gdy może, w liczbie i rodzaju. Stawi się w Narzędniku, wyjąwszy gdy łącznik opuszczony i gdy podmiotem pozornym lub rzeczywistym jest zaimek *to*. Wtedy używamy Mianownika. Można wprawdzie i w innych wypadkach używać Mianownika, ale to rzadko się czyni.

Ćwiczenie 260. Orzeczenie rzeczowne. Jonasz był... Wierzba jest... To jest... Matejki. Zygmunt August był.. Jadwiga, Anna, Cyllejska, Elżbieta, Granowska i Zofia były... Francuzi są... Kopciuszek jest... Piast został... Ś. Szczepan był... Kochanowski i Rej byli... „Zemsta za mur graniczny“ jest... „Paweł i Gaweł“ jest to...

Ćwiczenie 261. Powyrzucać łączniki. Co jest prawdą, to nie jest grzechem. To jest wielki człowiek! Sławni to są pisarze! Sen jest marą, Bóg jest wiarą. My temu nie jesteśmy winni. Chmury są twoim wozem, twemi końmi są wiatry nieścignione, duchy są posłańcami, sługami twemi są gromy zapalone. Posłany jest do Ferdynanda króla ksiądz Wielowiejski. To jest niewielka robota; dosyć, że ja nie jestem próżniakiem.

Jeżeli podmiotem jest słowo w trybie bezokolicznym, a czasem przy zaimku *to*, orzeczeniem bywa przysłówek zamiast przymiotnika.

Ćwiczenie 262. Orzeczenia przysłówki. Jeździć..., w domu siedzieć... Bawić się jest... Pracować... Zdradzać... Dużo gadać... Wspomnieć dawne czasy... Spełniać obowiązek... Dokuczać... Podróżować po Afryce... Grzeszyć...

Czasem zamiast przysłówka stawi się r. ż. l. p. przymiotnika. *Dobra jest odwiedzić przyjaciół.* Tu domyślić się trzeba opuszczonego rzeczownika: *rzecz.* Ten sposób mówienia mało jest dziś używany.

Zdanie nieosobowe.

Koniecznie musimy mówić o czemś. Nie możemy mówić o niczem. Zatem podmiot jest konieczną częścią zdania. A jednak są zdania bez podmiotu czyli *nieosobowe*. Np. *Piorunuje z blizka, a chociażby raz jeden, to się nie zabłyska Słychać Karola w Nieswieżu. Grzmi.* Stało się to następnym sposobem. Zdarzały się zjawiska, czynności, których sprawcy trudno było dawnym ludziom znaleźć. Grzmi. A co grzmi? Jakaś niewiadoma siła; więc jej nie wymieniano i zdanie zostało bez podmiotu. Albo: Słychać Karola (dzwon tak nazwany) w Nieświeżu. Któż go słyszy? Każdy, ktokolwiek jest w Nieświeżu; więc nie o to chodzi, ale o możność słyszenia, więc podmiot się opuszcza, jako mniej ważny. Trzeci wypadek jest ten, że w zdaniu jest podmiot, ale nie stoi w Mianowniku, więc go na pierwszy rzut oka nie widać i zdanie znowu będzie bez gramatycznego podmiotu, chociaż go ma podług znaczenia. Np. *Jest pan w domu? Niema pana w domu.* Drugie zdanie różni się od pierwszego jedynie przysłówkiem *nie*, a przecie jest nieosobowe.

Ćwiczenie 263. Wytłumaczyć, dla czego niema podmiotu w zdaniach: Każdy pyta: co się dzieje? *czy nie świta? czy nie dnieje?* Niema bo rady dla duszy kozaczej! U nas inaczej. Gdzie krótko, tam rwie się. I w Paryżu nie zrobią z owsa ryżu. Niektóre kamienie w Karpatach czuć fiołkami. Smutno mi, Boże! Kiedy w bęben przybijają, same nogi prawie drgają. Nie pożyczaj! Zły obyczaj: nie oddają, jeszcze łają. Kiedy rąbać, to już szablą. Kiedy jeździć, to już sanną. Nietylko chleba trzeba człowiekowi. Nie było Józefa w domu. Wszędzie dobrze, w domu najlepiej. Mnież to nie znać stepów! Cicho tam siedzieć! Za Stanisława Augusta pisano ciągle, pisano dużo, zbierano, tłumaczono, naśladowano wszystko. Zajęto się zaprowadzeniem rządu szkolnego. Nie spełnia się obowiązku, a potem pokutuje się za to.

Określniki.

Każdy rzeczownik czy jest podmiotem, czy orzeczeniem, czy podrzędną częścią zdania, może mieć przy sobie określenie. Określeniem jest głównie przymiotnik, ale może niem być także drugi rzeczownik, zaimek, liczebnik, imiesłów, a nawet cała gromadka wyrazów. Np. *Wierny pies*, *pies Kruczek*, *pies mój*, *drugi pies*, *pies z gatunku pudli*.

Przymiotnik określenie zgadza się z rzeczownikiem swoim w rodzaju, liczbie, przypadku. Jeśli rzeczownik w liczbie mnogiej ma zakończenie rzeczowne, to i przymiotnik, jeśli osobowe, podobnież. To samo czynią imiesłowy, zaimki i liczebniki porządkowe, w ogóle wszystkie określenia, odmieniające się na wzór przymiotnika.

Ćwiczenie 264. Dodać określenie przymiotne... Salomon był królem... W... ogrodzie rosły... harbuzy,... kapusta,... bób i... marchew. Na... obrusie łąk niby szeregi naczyń... stoją surojadki... i... niby czareczki... winem napełnione; bielaki..., ...i ...niby mlekiem nalane filiżanki... W... cieniu drzew... koczowały... szyki; przy ogniskach... stały... wojowniki. ..., ...nadchodzi zima. Nad... stawem dwa dęby stały, a bardzo... ...kolor,... smak, ...serce; czemu tak?... prześcieradło lata po... polu. ...kościoł stoi, wrota... Z niebios... uchodzi ulewa. I jako sługi... w... czy... losie, giną na... dobroczyńcy stosie. Szczyty Libanu były pokryte... cedrami. Triremy były... okrętami Greków. Dotąd ludzi zachwycają się... posągami i... bohaterami. Egipcyanie... pisali... znakami.

Ćwiczenie 265. To samo. Drzewo... nie gnije w wodzie. Liście... drżą bez ustanku. Królowie nosili... płaszcze podbite... futrem. ...kamienie nie bywają bardzo wielkie. ...srebro rozpryskuje się na krople. Rasa... jest biała. Kazimierz... zastał Polskę..., a zostawił... Klimat... jest łagodny i umiarkowany, a... surowy i suchy. ...róża jest godłem niewinności. ...część lądu ...jest nieznaną. Żeglarzom... udało się wynaleźć szkło. W wiekach... pisano po łacinie. Astronomia nie może istnieć bez spostrzeżeń... ...rzemieślnik robi prędko i dobrze. Kapelusz... kosztuje czasem tysiące. ...łapy są przysmakiem... Krokodyl jest źwierzęciem...

Ćwiczenie 266. Po 5 określeń. Kościoł, miasto, rzeka, naród, kraj, klimat, wojna, dynastya, wino, źwierzę, drzewo, pałac, historya, strój, charakter, przyjaciel, życie, włosy, grunt, obraz, stan, naczynie, posąg, gra, polowanie, las, podróż, wypadek, zwyczaj, młodość, postawa.

Ćwiczenie 267. Z określeń zgadnąć rzeczownik. Błyszczące, żółte, kosztowne. Ogromne, jasne, okrągłe. Czworonożny, wierny, kąsający. Barwista, kolczasta, wonna. Zagraniczne, upajające, przezroczyste. Czarny, płynny, potrzebny w szkole. Codzienne, tygodniowe, drukowane.

Ćwiczenie 268. Dodać stosowne rzeczowniki. Ulewny, nieprzebyty, niebotyczny, niezdobyty, zapadły, zamierzchły, pierworodny, waleczny, węgierski, gdański, hultajski, elekcyjny, portowy, zaporozki, jałowy, niepomyślny, sierocy, dżdżysty, babi, świętojański, wiejski, majowy, narodowy, senny, fantastyczny, czarodziejski, żydowski, toruński, wenecki, lodowaty.

Wiemy, że wiele przymiotników urabia się z rzeczowników. Np. ***posąg z marmuru***, to samo, co ***marmurowy. Wstążka koloru wiśni*** (***wiśniowa***). Niekoniecznie jednak potrzebujemy przemieniać rzeczowniki w przymiotniki i nie zawsze możemy to zrobić... Powiedzmy np. ***posąg z białego marmuru.*** Trzy ostatnie wyrazy mają znaczenie przymiotnika i są określeniem, ale takiego przymiotnika niema. Są więc określenia, złożone z dwóch i więcej wyrazów, odpowiadające na pytanie: jaki? tak samo jak przymiotnik.

Ćwiczenie 269. Dodać rzeczowniki do określeń. ...z czerwonej cegły. ...o siedmiu bramach. ...na zagrodzie. ...na fortepian. ...w Tatry. ...do towarzystwa. ...dla grzecznych dzieci. ...podług św. Jana. ...w białej muślinowej sukni. ...nad Menem. ...pod Grünwaldem. ...przed kościołem. ...na prawym brzegu rzeki. ...od ucha. ...od serca. ...za Bolesława Wstydliwego. ...o złotych włosach. ...za oceanem. ...za górami. ...jednej góry. ...z konopi.

Uwaga: Nie należy mieszać określenia z dopełnieniem. Pierwsze jedynie do rzeczownika odnosić się może.

Ćwiczenie 270. Odróżnić określenie od dopełnienia. Szlachcic *z za pieca* dawał Bartłomiejowi złe rady. Lenistwo nie pozwalało mu wyjść *z za pieca*. Za 80 dni można odbyć podróż *naokoło świata*. Magellan pierwszy opłynął *świat dokoła*. Tygrys jest źwierzęciem z *rodziny kotów*. Lew także należy *do rodziny kotów*. Wenecya zbudowana była *na palach*. Wioski *na palach* istniały jeszcze za czasów Herodota. Rampsinit porobił znaki na beczkach *z dukatami*. Złodziej uciekł *z dukatami*. Chaty *na Polesiu* bywają kurne. *Na Polesiu* dotąd istnieją wielkie lasy. Przy łuczywie *u komina* przędzie miękki len drużyna, nucąc pieśni *o Birucie, o Perkunie i Kiejstucie*.

Ćwiczenie 271. Dodać określenie; rzeczownik w Dopełniaczu. Wódz... Patron... Mąż... Żona... Dziedzic... Władca... Nieprzyjaciel... Poddani... Odpowiedź... Obraz... Dzieło... Odkrycie... Wynalazek... Snop... Ręka... Łąka... Skrzydło... Kolor... Własności... Miłość... Obawa... Łakomstwo... Sława... Koniec... Miasto... Uczta... Krople... Płatki... Źdźbło... Garniec... Liść... Kartka... Rozkaz... Kształt... Nuta... Styl... Pędzel... Ulubieniec...

Ćwiczenie 272. Te same określenia rozszerzyć za pomocą przymiotnika. Np. *Smak orzechów laskowych.*

Ćwiczenie 273. Określenie: rzeczownik z przyimkiem (z, od, do, lecz, przed, za, w, po) z przymiotnikiem lub bez przymiotnika. Kapelusz... Wieśniak... Ciasto... Konfitury... Podróżny... Chłopiec... Noga... Kokarda... Okładka... Posłaniec...

Dzbanek... Służąca... List... Szczotka... Firanki... Człowiek... Kwiat... Owoc... Wydatek... Gniew... Poranek... Tydzień... Wieczór... Ogródek... Stół... Kątek... Łąka... Kraj... Wieś... Dom... Frankfurt... Aureola... Maciek... Obraz... Zwierciadło... Dziewczyna... Dziecię... Roślina... Motyl... Pałac... Osoba... Panienka... Telimena... Szlachcic... Gość... Łyżka... Dzień... Odpoczynek... Żegluga... Wędrówka

Rzeczownik określenie może także zgadzać się w przypadku z rzeczownikiem określanym. Określenie takie może albo być bardzo ściśle połączone z głównym wyrazem, tak że oba stanowią niby jeden rzeczownik złożony, np. *Król Dawid*, *panna Aniela*, *miasto Kraków*,—albo jest cokolwiek dłuższe (ma własne określenie). Wtedy nazywa się *przydatnią* i jeśli stoi po swoim rzeczowniku, oddziela się od reszty zdania przecinkami. Np. *Kościoł Jerozolimski*, *dzieło Salomona*, *został zburzony*.

Ćwiczenie 274. Dodać krótkie określenie rzeczowne. Pan... siedział przy smacznym bigosie. Pani... była podobno żoną króla... Książe ...był najbogatszym z panów litewskich. Kolibr inaczej nazywa się ptakiem... Miód... jest najsłodszym z miodów. Bogini... rozdawała synów i córki u Słowian. Władysław... poległ pod Warną.

Ćwiczenie 275. Dodać przydatnie. Kochanowski... żył w XVI w. Maj... jest poświęcony czci Maryi... Poeci ua wyścigi opiewają różę... Pamięć Boduena... nigdy nie zaginie. Niemcy chcieli sobie przywłaszczyć Kopernika... Kazimierz Jagiellończyk powierzył wychowanie synów Długoszowi... Zwierzęta nie umieją obchodzić się z ogniem... W Rzymie... nagromadzono mnóstwo arcydzieł.

Żydzi.... cierpieli lat 70. Niebo iskrzyło się od gwiazd... Przypatrzcie się owadom błyszczącym... Ameryka potrzebowała murzynów... Dyament... jest najdroższym z kamieni. Polacy, ustawicznie walczyli z Tatarami... Liczni osadnicy ciągnęli do Kalifornii... Osioł... jest bardzo pożyteczny.

Liczebniki: *pięć*, *sześć* i dalsze zgadzeją się zawsze ze swoim rzeczownikiem w Dopełniaczu, Celowniku i Miejscowniku a zwykle i w Narzędniku.

Jeżeli liczebniki *dwa*, *trzy*, *cztery* określają podmiot, zdarza się, że uwaga przechodzi z rzeczy na liczbę jej, i wtedy liczebnik z określenia staje się podmiotem gramatycznym, z którym się orzeczenie zgadzać musi.

Liczebniki *pięć*, *sześć* i t. d. zastępują swój rzeczownik i narzucają mu Dopełniacz w Mianowniku, Bierniku, a czasem, przy końcówce *ą*, i w Narzędniku, (sześć stołów, sześcią stołów lnb stołami) Liczebniki zaś zbiorowe zawsze.

Jeżeli podmiot jest męzki osobowy, liczebnik główny określający go i mający zastąpić i on sam stają w Dopełniaczu: *sześciu ludzi*, *dwóch chłopów*.

Jeżeli liczba nie jest podana ściśle w Mianowniku i Bierniku, rzeczownik w Dopełniaczu zawsze ją poprzedza. Panien dwie. Łótów pięć.

Ćwiczenie 276. Dodać liczebniki główne jako określenie. Byli *ewangeliści*: Jan, Mateusz, Łukasz i Marek. *Apostołowie* byli pierwszymi biskupami. Wielką Brytanią składają *królestwa*. Człowiek ma *palce* u każdej ręki. Stół ma *nogi*. Przeczytałem *książki*. Napisałem *listy*. Mam *złote*. Każdy człowiek ma *oczy* i *uszy*. Ten człowiek ma *dzieci*. Tydzień ma *dni* i *noce*.

Uwaga: Jeśli przed liczebnikiem w podmiocie stoi zaimek lub przymiotnik w Mianowniku orzeczenie z nim się zgadza.

Ćwiczenie 277. Zakończyć wyrazy. Noe wprowadził do arki po *2* zwierz... nieczyst... i po 7 czyst... Po 40 dn... deszcz ustał. Król ten liczył 50 cór. . 5 artyst... przyje... do Lwowa. By. . u mnie 6 znajo... Tam... 2 bra... bardzo się kocha... 3 dziewcz... w 1 wianek się ubra... Przed 30 lat... był tu dworek. 18 wiek... upłynęło od Nar. Chr. 2000 ludz... poleg... w tej bitwie. 1,000,000 mieszkań... mieści... się w tych murach. Przepowiedziane 7 lat głodu nadesz... Te 5 pan... bardzo się kręci... Znalazł... się łut... ze 4.

Dopełnienie.

Każde słowo *przechodnie* t. j. czynne i wiele słów nieprzechodnich musi mieć koniecznie dopełnienie, niezależnie od tego, jakie stanowisko zajmują w zdaniu. Bo każde prawie słowo wywołuje jakieś zapytanie. Budować: co? z czego? i dla kogo? Lubić kogo? co? i t. d. Niektóre słowa potrzebują jednego dopełnienia, inne kilku. Nietylko słowa ale i przymiotniki, a liczebniki i zaimki miewają dopełnienia. *Jeden z wielu. Wierny panu. Kto z was.*

Ćwiczenie 278. Jakie pytania wywołują słowa. Kochać 3, jeść 4, pić 4, widzieć 2, pisać 6, czytać 2, ranić 3, bić 3, otwierać 3, tłumaczyć 3, zamykać 3, posłać 4, dać 4, powiedzieć 3, wojować 2, panować 3, lać 3, pływać 2, robić 3, bać się, pragnąć, udawać 2, uciekać 3, gotować, pleść 4, kłamać, wiedzieć, umieć, kopać 2, wybrać, kupić, sprzedać 4, oddać, płacić 3, żyć 2.

Ćwiczenie 279. T. s. Godny, zdatny, uprzejmy, wierny, obfity, wytrwały, dumny, znakomity, sławny, rad, gotów, sprawiedliwy, niespodziany, gorliwy, wzgardzony, kochany, wielbiony.

Dopełnieniem może być rzeczownik we wszystkich przypadkach (wyjąwszy Mianownik i Wołacz) z przyimkami i bez nich, albo wszelka część mowy rzeczownie użyta. Zatem liczebnik, przymiotnik, zaimek, imiesłów, tryb bezokoliczny słowa. Ale każde słowo, każdy przymiotnik wymaga, aby jego dopełnienie stało w pewnym przypadku, a jeśli ma po sobie przyimek, ten przyimek nie może być aby jaki i koniecznie musi mieć po sobie pewien oznaczony przypadek. To znaczy, że słowa, przymiotniki i przyimki po nich następujące, *rządzą* przypadkami. Rządzić jest to wymagać pewnego przypadku w rzeczowniku dopełniającym.

Ćwiczenie 280. Słowa rządzące Biernikiem bez przyimka. Dać po 3 dopełnienia. Lubić, łapać, znać, sadzić, siać, oświecać, uczyć, prowadzić, malować, darować, wyjąć, włożyć, upiec, podać, wsypać, zabić, drzeć, wziąć, haftować, nająć.

Ćwiczenie 281. Dodać słowo do dopełnienia i podmiotu. Romulus... Remusa. Krakus... Kraków. Nabuchodonozor... Jerozolimę. Morze Lodowate... brzegi Rossyi. Wieczny śnieg... szczyty Alp. Pireneje... Francyą od Hiszpanii. Otton III... grób św. Wojciecha. S. Otton... Pomorzan. Rybacy... ryby. Holendrzy... śledzie. Górnicy... metale. Koronkarki... koronki. Koszykarze... koszyki. Stolarze... deski. Mróz... wody. Woń kwiatów... powietrze. Okręt... podróżnych. Bajki... dzieci. Doktor... chorego.

Ćwiczenie 282. Po 5 dopełnień w Dopełniaczu. Żądać, pragnąć, domagać się, spodziewać się,

lękać się, używać, probować, czekać, szukać, wyglądać, nie chcieć, nie mieć, nie dawać, nie brać, nie widzieć.

Uwaga: Jeżeli przy słowie jest przeczenie, dopełnienie z Biernika przechodzi w Dopełniacz, choćby zależało nie od głównego ale od podrzędnego słowa. *Chcę kupić suknię. Nie chce kupić sukni.* Także jeśli główne słowo wyraża obawę, niechęć i t. p. *Boję się kupić sukni.*

Ćwiczenie 283. Dodać słowo. Ryba... wody. Dziecko... zabawek. Kto się raz sparzył,... ognia Roztropny... niebezpieczeństwa. Bóg... grzechu. Dzieci... matce szczęścia. Zosi... jagódek. Niegrzeczna Ludka... pierniczka. Bracia... Józefowi pstrej szaty. ...koniecznie czegoś ciekawego. ...od Boga pomsty nie przestaną. Lwięta ryczą, pokarmu... od ciebie. Kto za dobry uczynek... pieniędzy, pewnie się da i na zły stargować. Nie... tego! słowo jest człeka głupiego. Rzecze na to wiewiórka: „Przyczyny nie...!" Świętokradca nocy cienia. ...do zbrodni spełnienia. Synu! ...przestróg ojca twego!... Był pewien sędzia, który Boga... a ludzi... Nikt... dobrego uczynku. Radziejowski... na Polsce swego wygnania. Samarytanin... opuszczenia nieszczęśliwego. W ważniejszych sprawach... mędrszych od siebie. A czego nie rozumiałem, inszychem... Znajomi... ojcu tak dobrego syna. Piotr... swego mistrza. Morze... brzegów Anglii. Pies... domu. Pijany grajek, wpadłszy w wilczy dół,... strachu. Tonący brzytwy... Wszystkich się radź, ale nie wszystkich... Trembecki... pańskiej klamki Mądry rozumu... jak musu.

Ćwiczenie 284. 5 dopełnień w Celowniku. Dać, pomagać, brać, dokuczyć, poświęcić, podlegać, służyć, towarzyszyć, pozwolić, życzyć, błogo-

sławić, zapobiegać, złorzeczyć, zadość uczynić, bluźnić, łajać, urągać, zazdrościć, grozić, szkodzić.

Ćwiczenie 285. Dodać słowo. Wam... wiedzieć tajemnice królestwa niebieskiego, ale onym nie... Nie... baranowi wieńce i złocone rogi. I największej niebezpieczności... mądrzy z Bożą pomocą umieją. Stań z wierzchu nieba i światu całemu... swoję wielmożność. Chłop stojący... siedzącemu panu lepszego stanu. Mieczysław II... Oldrzychowi, a ten go uwięził. Pasterze nie... Jasiowi. bo często kłamał. Pan... sługom wyprowadzić osła. Lis... krukowi ser. Księżyc nie... blaskiem słońcu. Wynalazek prochu... Bertoldowi Szwarcowi. ...piramidom egipskim. Leniwemu... praca. Piastowi i jego gościom nie... chleba i miodu. Nie... synowi sądzić ojca. Ś. Stanisławowi Kostce... ośmnaście lat, gdy umarł. Józef... braciom po dwie suknie. Siemiradzki... Krakowu swój obraz. Bolesław Krzywousty wielekroć... Zbigniewowi.

Ćwiczenie 286. Po 5 dopełnień w Narzędniku. Jechać, szyć, pisać, płynąć, okrywać, chlubić się, urodzić się, nazwać, zrobić, obrać.

Ćwiczenie 287. Dodać słowo. ...nogami. ...nosem. ...oczami. ...ramionami,... piersiami. ...ustami. ...zębami. ...kopytami. ...rogami. ...kijem. ..nożem. kulą. ...łopatą. ...grabiami. ...łyżką. ...nożyczkami.

Ćwiczenie 288. Dopełnienie w różnych przypadkach z przyimkami. Patrzeć, oprzeć się, zwrócić się, wziąć się, mówić, troszczyć się, odejść, zostać, wytrwać, mieszkać, przybywać, wstawiać się, łączyć się, podjechać, unosić się, pozwać, stanąć, krzątać się, chodzić, zemdleć, umrzeć, ubolewać, drżeć, dzielić, padać.

Ćwiczenie 289. Słowo zgadnąć po dopełnieniu. ...bez grosza przy duszy. Wszyscy... do szczęś-

cia. Dla kompanii... cygan... On umie... koło ogrodu. ...przez rzekę. Konrad... przeciw Henrykowi Brodatemu. Juda... za bezpieczeństwo Beniamina. ...to na później! Cesarz rzymski. ...nad całą ziemią znaną. Neapol... nad inne miasta pięknością położenia. Ziemia ...naokoło słońca. Księżyc ...światła od słońca. ...z tego, co mówisz, że nie chcesz tu zostać. ...to z mowy, jakiej kto głowy. ...na nas nieszczęście. Próżno nad tem głowę... ...na nim, jak na Zawiszy. Kto mieczem... od miecza...

Ćwiczenie 290. Dopełnienie słowne. Postaram się... Dębowa wić uczy... Pozwólcie maluczkim.. Elektor Saski nie chciał... Żółkiewski nie mógł... Życzę sobie... Jakób pragnął... Libijczycy pozwolili Dydonie... Król kazał... Cesarze rzymscy zabronili... Niegrzeczny chłopczyk obiecał... Podróżny bał się... Guttenberg potrafił... Jan Zamojski zdołał... Karol Gustaw zamierzał... Koguty zaczęły... Mówca skończył... Doświadczeni górnicy w Wieliczce nie radzili... Skąpy żałuje... Ogrodnik poszedł... Przeszkadzasz mi... Pszczoły umieją... Pies nauczył się... Kłamca nie zwykł... Deszcz przestał... Dzieci pobiegły... Piastunka pomogła dziecku... Popiel nie spodziewał się... Bóg raczy... Samuel Zborowski musiał...

Przymiotniki w wyższym i najwyższym stopniu porównania koniecznie potrzebują dopełnienia. Przy stopniu wyższym jest to dopełnienie z przyimkiem *od*. Np. Lepszy od niego. Przy stopniu najwyższym dopełniacz z przyimkiem *z*. Najlepszy z nich. Przytem rzeczownik określany opuszcza się zawsze.

Ćwiczenie 291. Dodać dopełnienie. Królowa Saby przyjechała odwiedzić najmędrszego... Dyamenty są najdroższemi... Oliwa jest lżejsza.. Rzy-

mianie zwyciężyli naród grecki, najrozumniejszy... Fenicyanie obdarzyli nas pismem, najpożyteczniejszym... Mamut był większy... Magellan pierwszy ujrzał przestwory największego... Europa niepotrzebuje zazdrościć Azyi, najstarszej... Starożytni nie wiedzieli o wymoczkach, najmniejszych... Solon był mędrszy... Tygrys jest sroższy... Zwierzątka drobne są straszniejsze-..

Ćwiczenie 292. Dopełnienie do zaimka. Jeden... zasłużył na ocalenie. Który ...kocha najbardziej matkę? Kto... może wiedzieć wszystko? Któreś... bawiło się w piłkę. Niektórzy... chrzcili się po kilku razy.

Okoliczniki.

Okoliczniki towarzyszą słowom, przymiotnikom i przysłówkom. Mogą niemi być przysłówki, imiesłowy nieodmienne i całe gromadki wyrazów. Np. *Ubiera się pięknie, z gustem. Śpi siedząc.*

Ćwiczenie 293. Dodać okolicznik sposobu. Będziesz miłował Pana Boga swego..., a bliźniego swego... Polegaj na nim... Kot chodzi... Dzieci stąpały... aby babuni nie zbudzić. Winowajca stał... Stary przywlókł się... Wysłuchał wszystkiego... Wszystko sprawdziło się... Musiał przyznać..., że nie miał słuszności... Nie będę marudził: sprawię się... i wrócę... Zaklęta królewna spała... Łzy jej płynęły... Przyjaciele przyjęli go... Goliat spójrzał na Dawida... Saul posłał Dawida przeciw Goliatowi... Plecie... Zleciał... Śpieszyli się... Drzwi otwarto... Świecy nie było, musiałem iść... Spójrzałem na żartownisia... Gospodarz prosił gości, aby byli... Na wsi oddycha się...

Ćwiczenie 294. Po 5 okoliczników sposobu do każdego słowa. Patrzeć, iść, wlecieć, pisać, czytać, lać się, spać, leżeć, ustawiać, rozdzielić, składać, ścigać, żyć, umrzeć, jeść, pić, uczyć się, mówić, słuchać, wyglądać.

Ćwiczenie 295. Dodać okolicznik sposobu. Cofnąć się... Wypić... Narzucić... Wypowiedzieć... Przybiedz... Walić... Leźć... Jeździć... Wałęsać się... Prowadzić konia... Spisać się... Poradzić sobie... Śmiać się... Zbogacić się... Kochać... Wykonywać rozkazy... Piękny... Brzydki... Zawzięty... Źle... Polecieć... Wlec się... Płynąć...

Cwiczenie 296. Dodać okoliczniki miejsca. Nie zrobią z owsa ryżu... Bieda jednakowa... Ziemniaki pochodzą... Nic niema wiecznego... Azya leży... Paweł i Gaweł żyli... Żubry żyją... Na tygrysy polują... Ołtarz roboty Wita Stwosza jest... Ulewa uchodzi... Dwa dęby stały... Odważny Sieniawski jechał... Dziewczęta ustroją się...

Ćwiczenie 297. Zamienić w pytania, na które odpowiada okolicznik miejsca. Niech nad martwym wzlecę światem w rajską dziedzinę ułudy. Na żadnym targu nie znajdzie wagi cnoty. Nie wjeżdżaj w te wrota, łgarzu! Jam się tu pasł na dziedzinie. Za gumnem na polu bardzo gęste kłosy. Na przykrej skale zielone drzewo słodkie figi rodzi. Ze wszystkiego świata uderzyła trwoga na Rzym.

Ćwiczenie 298. Okoliczniki czasu. Słońce wschodzi..., a zachodzi... Proste były... zwyczaje. Władysław Warneńczyk poległ... Trzeba uczyć się... Trzeba zbierać... Ludzie jeżdżą... koleją żelazną. Orzą... Twoje imieniny będą... Odpoczywać można... Ziemia... była pusta i próżna. Koloniści niemieccy zaludnili Kraków.

Ćwiczenie 299. Zamienić w pytania na które odpowiada okolicznik czasu. Piękny dzień przychodzi po złej chwili. Przez zimne czasy wszystkie drzewa utraciły swą krasę. Siła Bóg może wywrócić w godzinie. Każdej godziny obawiaj się zdrady! Morze nie stoi nigdy. Mało przedtem gołe były lasy. Ptaki przededniem śpiewać poczynają. Na dzień Ś. Jana zawżdy Sobótka palona.

Ćwiczenie 300. Okoliczności celu i przyczyny. Zamienić w pytania. Król wężów zzieleniał ze złości. Minucyusz o mało nie zgubił wojska przez nieposłuszeństwo. Gwalbert przybaczył nieprzyjacielowi dla Chrystusa. Wyprawa Stanleya została przedsięwziętą dla nauki. Bóg stworzył wiele rzeczy na pożytek ludzi.

Ćwiczenie 301. Rozwinąć zdania następne za pomocą określeń, dopełnień i okoliczników. Śnieg pokrył. Dziewczyna splotła. Kamienie znajdują się. Wydobywają. Wyrabiają. Wulkan zasypał. Dzieci otrzymały. Jan darował. Kot łapie. Kreda powstała. Kosarze koszą. Krakus zbudował. Europa rozciąga się. Paryż jest stolicą. Dzieci są pociechą. Kruczek nie lubi. Drzewo jest czarne. Obraz wisi. Otworzyłem. Jaś uczy się. Piotr uderzył. Gwiazdy błyszczą. Rosa pada. Jaskółki lepią. Indyanie są mieszkańcami. Glina używa się. Henryk poległ. Władysław tułał się. Wrona zwiastuje. Nazywają. Orzeł ma. Rzeka jest największa. Wyspa jest to część. Królewna znalazła. Ezop był niewolnikiem. Ateńczycy skazali. Księżyc zasłania. Woda przesiąka i tworzy. Węgiel powstał. Cztery jest liczbą. Konstellacya jest to gromada. Staw jest to zagłębienie. Puszcza zawiera. Polak jest mądry. Ciało składa się. Gazy są to ciała. Arabowie podbili. Mahomet ogłosił się. Bóg daje. Człowiek powinien. Staś zrobił. Zrywasz. Nie rób.

Mrówka jest wzorem. Chłopcy puszczają. Wszyscy poszli. Szlifierz ostrzy. Polacy ubierali się. Obraz jest. Uniwersytet został założony. Chińczycy jedzą. Marmur jest to kamień. Róża jest podobna. Czynić wypada. Chemicy umieją. Grecy czcili. Posągi zaginęły. Odkopują. Trzęsienie nawiedziło. Wyroby wyglądają. Szable odznaczały się. Bolesław panował. Estera ocaliła. Murzyni mieszkają. Ludzie wyobrażają. Kto przyjechał. Nie chcemy.

Ćwiczenie 302. Odwrotne. Ustęp z wypisów polskich przepisać, tylko podmioty, łączniki i orzeczenia zachowując.

Zwrotnia.

Mówiąc, nazywamy nieraz w jakikolwiek sposób osobę, z którą mówimy, celem zwrócenia jej uwagi. Imię, tytuł, każdy w ogólności rzeczownik, oznaczający tę osobę, stawia się w Wołaczu i oddziela się od reszty zdania przecinkami, lub wykrzyknikiem, jeśli stoi na początku. Ale wykrzyknik można przenieść na koniec zdania. *Panie Janie! w każdym stanie zyskać można*. Albo: *Panie Janie, w każdym stanie zyskać można!—Nic nie jest bez ale, panie Michale!* Niekiedy w potocznej mowie, jeśli zwrotnia ma dwa rzeczowniki, drugi można postawić w Mianowniku: *Panie majster! czy stół gotów?* Można i pojedyńczy rzeczownik postawić w Mianowniku, ale to jest niegrzecznie. *Magda, chodź tu! Staś! co robisz?*

Jeżeli słowo w trybie rozkazującym poprzedza Mianownik, jest on nie zwrotnią ale podmiotem, i taka forma jest grzeczna. Np. *Pozwól Pan*, zamiast: *Niech Pan pozwoli.*

Ćwiczenie 303. Napisać zdania ze zwrotnią do kota, psa, konia, książki, nauczyciela, matki, ojca, chłopczyka, dziewczynki, służącej.

Ćwiczenie 304. Zdanie z orzeczeniem w trybie rozkazującym. Podmioty: siostra, pan, pani, panienka, doktor, książe.

Wyrazy zbyteczne.

Niektóre wyrazy, używane tylko w mowie potocznej, poufałej, nie dodają nic do treści, zdania, oprócz pewnego odcienia niedbałości. Takiemi są: tam, to, ci, też, sobie. *Ci* często przyrasta do wyrazu i skraca się w *ć*.

Ćwiczenie 305. Dodać wyrazy zbyteczne. Był niegdyś król i królowa. Dobre to były czasy! Co ty pleciesz! Bo, proszę paua, konie zmęczone. Jedzie kupiec borem, jak już mówiłem. Bo to jest prawda szczera. Myślę ja, co to być może? Niby Twardowski miał jechać do Rzymu. Ale kto pojedzie szukać własnej zguby? Ej, co gadać, wy nie umrzecie. Jest już dużo na tamtym świecie.

Rozmaite rodzaje zdań i zastosowanie trybów słowa.

Zdanie może zawierać proste oznajmienie faktu, przypuszczenie, życzenie i rozkaz lub prośbę. Np. Czerwony kogut siedzi pod ziemią. Kupiłbym wieś, gdybym miał pieniądze. Dzbanie mój pisany! dzbanie polewany! Przysuń się do mnie,

i daj się nachylić! Bogdajby nasi wnukowie innego pana nie znali! Zdania dzielą się więc podług treści ną *opowiadające*, *przypuszczające*, *życzące* i *rozkazujące*.

Nadto zdanie każde może mieć formę *twierdzącą*, *przeczącą*, *pytającą* i *wykrzyknikową*. Wlazł kotek na płotek. Kotek nie wlazł na płotek. Czy kotek wlazł na płotek? Forma wykrzyknikowa polega więcej na tonie głosu, a czasem oznacza się dodaniem wykrzyknika. Ach, kotek wlazł na płotek! Tylko zdania opowiadające mogą mieć wszystkie cztery formy. Po twierdzącej i przeczącej stawi się punkt (.), po pytającej znak zapytania (?), po wykrzyknikowej wykrzyknik (!).

W formie pytającej każda część zdania może służyć za przedmiot pytania. Np. Ksantus wymawiał się złośliwością sługi. Kto wymawiał się złośliwością sługi? Czy Ksantus wymawiał się złośliwością sługi? Co robił Ksantus? Czem się wymawiał? Czyją złośliwością wymawiał się? Właściwie drugie tylko zapytanie ogarnia całą treść zdania.

Ćwiczenie 306. Przerobić w ten sposób: Każdy dudek ma swój czubek. Mędrzec powinien uważać na duszę. Pożyczany fraczek nie grzeje. Złej tancerce i fartuszek w tańcu zawadza. Gospodarzowi na szczupłej zagrodzie kuny wyjadły gołębie.

Przeczenie podobnież odnosić się może do różnych części zdania, co zmienia jego znaczenie, jak to poznać można, dodając jeszcze jedno zdanie dla wyjaśnienia tego sensu. Np. Nie wszyscy szydzili z Ezopa, ale niektórzy. Wszyscy nie szydzili z Ezopa, ale żałowali go. Wszyscy szydzili nie z Ezopa, ale z Ksantusa. Nikt nie szydził z

Ezopa. Ostatnie tylko przeczenie, jako odnoszące się do orzeczenia i do podmiotu jest całkowite.

Ćwiczenie 307. Przerobić w ten sposób: Król Gryzomir wyjadł łojówkę z latarni. Królewna Duchna opłakiwała śmierć swego ulubieńca. Myszy zjadły Popiela na wieży. Popiel otruł stryjów miodem. Jan zabił muchę pięścią.

Zdanie wykrzyknikowe wyraża zdumienie, zachwyt, radość, przestrach, i t. p. wzruszenia. Czasem przestawiają się w niem wyrazy, czasem dodają wykrzykniki lub spójniki. *Piękne to jest! Wszystko więc zginęło! Boże, jakież to straszne!* Kilka form może łączyć się w jednem zdaniu.

Ćwiczenie 308. 3 zdania wyrażające przestrach na widok pożaru; zdumienie na widok niespodzianego gościa; radość z przybycia matki; zachwyt nad pięknym widokiem; oburzenie na kłamstwo czyjeś; boleść ze straty ulubionego ptaszka.

Orzeczenie i łącznik w zdaniach opowiadających stawią się w trybie oznajmującym. Jeżeli opowiadamy o tem, co jest teraz, używamy czasu teraźniejszego, jeśli o tem, co było lub będzie, czasu przeszłego lub przyszłego.

Opowiadanie 309. Do przerobienia piśmiennie. *Osioł leniwy.* Osioł, objuczony workami z solą, przechodził przez strumień Wtem potknął się i upadł. Część soli rozpuściła się w wodzie i ciężaru ubyło. Poczuł to osioł i postanowił korzystać z doświadczenia. Drugi raz uczynił to samo z równym skutkiem. Ale, gdy trzeci raz szedł tąż drogą, niósł już nie sól ale gąbki. Chciał zwykłego spłatać figla i zanurzył się w wodzie. Gąbki zmoczone zrobiły się tak ciężkie, że osioł nie mógł ani wstać, ani się oprzeć prądowi wody i tak utonąć musiał.

Ćwiczenie 310. Do opowiadania. Dyogenes, filozof grecki, przyszedł raz do pewnego miasteczka, otoczonego murami, jak to dawniej było we zwyczaju. Miasteczko było małe, ale bramy miało bardzo szerokie. To ubawiło Dyogenesa. „Obywatele, zawołał, zamknijcie bramy, żeby wam miasto przez nie nie uciekło“.

Ćwiczenie 311. T. s. W Pondiszery, kolonii francuzkiej w Indyach, chowano złapanego za młodu lwa. Lew był już duży, ale się oswoić nie dał, tęsknił za swobodą i zą lasem; nareszcie zachorował. Zdychającego prawie wywieziono nad brzeg strumienia i tam zostawiono. Lew oddychał ciężko, leżał bezwładny i nie miał siły wstać. Do otwartej paszczy naleciało mnóstwo komarów i much. Dokuczały one bardzo biednemu źwierzęciu. Przypadkiem żołnierz przechodził tamtędy. Zobaczywszy lwa w takim stanie, ulitował się nad nim, umoczył chustkę w strumieniu, otarł paszczę z owadów i wlał do niej wody. Lew orzeźwił się i pomału powlókł się za swym dobroczyńcą. Żołnierz pielęgnował go starannie, póki nie wyleczył. Odtąd lew chodził za nim jak piesek i nikomu krzywdy nie czynił.

Ćwiczenie 312. Kiedy mały Zygmuś kładł się spać, przychodziła zwykle do niego babunia, otuliła kołderką, przeżegnała i zalecała, aby leżał równo i nie kurczył się, bo nie będzie rósł. Zygmuś bardzo kochał babunię i we wszystkiem jej słuchał. Raz usłyszał, jak mówiono, że wszyscy ludzie umierać muszą. Zasmucił się chłopczyk. „Czy i babunia umrze“? zapytał. „Tak, moje dziecko, odpowiedziała staruszka, ale da Bóg, może nie tak prędko, kiedy ty już wyrośniesz“. Wieczorem, gdy babunia przyszła jak zwykle do łóżeczka Zygmusia, zastała go skurczonego. I po-

słuszny zwykle chłopczyk, dzisiaj za nic nie chciał się wyciągnąć. „Zobaczysz, rzekła babunia, że nie wyrośniesz, kiedy mnie nie słuchasz". „Ja też nie chcę wcale wyrosnąć, odpowiedział Zygmuś, żeby babunia nie umarła".

Ćwiczenie 313. Święta Elżbieta, księżna Turyngii, była bardzo miłosierna. Często sama odwiedzała chatki ubogich, przynosiła im chleb i odzienie, opatrywała chorych. Książe Ludwik, jej mąż, gniewał się za to, mówił, że to nie przystoi dla księżnej. Raz schodziła Elżbieta z góry zamkowej, niosąc w podołku płaszcza chleb i lekarstwa dla ubogiej rodziny, i spotkała męża. Zlękła się, bo wiedziała, że gniewać się będzie i usiłowała ukryć niesione zapasy. Zmarszczył się Ludwik i zapytał żony surowo, czy znowu zakaz jego przestąpiła. Gdy Elżbieta nie odpowiedziała odrazu, zajrzał do poły jej i ujrzał ze zdumieniem prześliczne róże. Zaczął ją więc przepraszać za niesłuszne podejrzenie i prosił tylko zdziwiony, aby mu jednę z tych róż dała. Ujrzała tedy księżna, że Bóg ją cudem zasłonił od niesprawiedliwych wymówek. Odtąd już Ludwik nigdy ich żonie nie czynił.

Uwaga. Opowiadanie ma być szczegółowe.

Ćwiczenie 314. Napisać opowiadanie podług planu. *Roztargniona służąca*. Roztargnienie służącej. Przestrogi pani. Ich bezskuteczność. Wyjście z domu pani. Nakaz zamykania drzwi. Wyjście służącej po wodę i nieuwaga. Wejście kozła. Pojedynek z odbiciem w lustrze. Skutki. Powrót służącej. Kara. Zapłacenie szkody.

Ćwiczenie 315. *Poczciwe dziecko*. Bezdzietna pani. Chęć przybrania córki. Przybycie ubogich krewnych. Podarunek pieniężny dziewczynkom.

Wyprawa na jarmark. Porobione sprawunki. Dziewczynki próżne i pracowita dziewczynka poznane po tem, co kupiły. Wybór pani stosowny.

Ćwiczenie 316. *Znaleziony skarb.* Kochająca się rodzina. Ogródek i praca w nim. Brak jednego drzewka. Życzenie ojca. Dzieci przygotowują niespodziankę na imieniny. Wieczorna wyprawa do ogrodu dla zasadzenia tajemnie drzewka. Skarb znaleziony przy kopaniu dołu.

Ćwiczenie 317. *Nie wszystko złoto, co się świeci.* Odwiedziny Jasia u babuni. Darowany koszyk z jabłkami. Nocny powrót przez las. Wysypanie jabłek dla zabrania mniemanego skarbu. Nazajutrz koszyk pełen próchna. Żal za jabłkami. Daremne poszukiwania. Dziki zjadły.

Ćwiczenie 318. *Dobrze wszystko umieć.* Odwiedziny panicza u kowala. Propozycya kowala. Kucie gwoździ. Po latach. Zubożenie panicza w skutek wojny. Przybycie na obczyznę. Szewcy tameczni potrzebują gwoździ. Umowa. Zarobiony kawałek chleba.

Ćwiczenie 319. Opisać zimę, lato, wiosnę, jesień, burzę.

Ćwiczenie 320. Opis przedmiotu robionego ręką ludzką. Plan. Z jakich części się składa? Materyał. Przymioty (wielkość, kształt, kolor, ciężar i t. d.). Kto zrobił? Jak zrobił? Do czego służy? Podług tego opisać stół, kapelusz, garnek, chleb, nożyczki.

Ćwiczenie 321. Opis zwierzęcia. Plan. Czem jest? (kształt ciała i członków, kolor i pokrycie). Co robi? Do czego służy? Opisać kota, konia, gęś, węża, muchę.

Ćwiczenie 322. Opis rośliny. Z czego się składa? Jakie są te części? Jaka jest cała roślina?

Gdzie rośnie? Do czego służy? Rzodkiew, róża, dąb, żyto, borowik.

Jeżeli sobie bardzo żywo przedstawiamy to, o czem mówimy, używamy zamiast czasu przeszłego czasu teraźniejszego słów niedokonanych i przyszłego dokonanych. Zwrot ten szczególnie częsty w dawnej polszczyźnie. Np. Kiedy nie poczną kule latać! Porwę się do szabli.

Ćwiczenie 323. Przemienić, gdzie wypada, czas przeszły na teraźniejszy i przyszły. Miałem nieco uzbieranego prochu, ale nic więcej, choć na wiwat wystrzelić. Pobiegłem z karabinkiem na łąkę, nad jezioro. Popatrzyłem, aż na wodzie siedziało w szeregu ośm dzikich kaczek. Pomyślałem sobie: „Ach, żebym miał czem nabić!" Jużem myślał o gwoździach, grochu, kamykach, ale i tego nie miałem. Niźlibym zaś wrócił z domu, kaczkiby nie dosiedziały i żadnejbym nie dostał. Nagle przyszła mi myśl szczęśliwa do głowy. Karabinek mój dragoński miał stępel żelazny; obwinąłem go w pakuły, włożyłem w lufę, ale przytem rozumowałem sobie: „Jednym stęplem jednę zabiję kaczkę", a szkoda, kiedy ich razem tyle było w szeregu. Zaszedłem im przeto z boku, jak palnąłem!.. nabój był wielki, stępel śpiczasty, gdym pierwszą trafił, przeszedł przez wszystkie i wszystkie na miejscu zostały. Uradowany, zabrałem ośm kaczek, zaniosłem do domu, ale nowy kłopot: nie znalazłem stępla. Strach wielki, bo ojciec srodzeby się rozgniewał, a może i skórę wyłatał. Biegłem więc, szukałem wszędzie— nigdzie go nie było. Pewno w wodzie utonął. Już się zaczynałem rozbierać, gdy nagle na drugiej stronie wody dojrzałem, że się coś ruszało przy sośnie. Popatrzyłem: człowiek nie człowiek, ale zwierz. Porwałem szablicę ojca, wróciłem.

Cóż ujrzałem? Miły Boże! a toć to sarna, przybita stęplem do sosny, kręciła się i ruszała. Dobiłem szablą i znalazłem szukany stępel, który, przeleciawszy jezioro, utkwił w sosnę w tym momencie, gdy biegła sarna i przybił ją do sosny. Uradowany tak niespodzianie grubą zwierzyną, popatrzyłem na mój stępel, że sfarbowany. Trzeba go było więc obetrzeć, żeby znów nie zardzewiał. Rosły i gęsty był szuwar nad brzegiem jeziora. Trąciłem stęplem po trawie, zobaczyłemże się coś ruszało. Położyłem rękę: coś było kosmato. A to był zając, co przysiadł był w szuwarze, nie zabity, ale trąceniem stępla między słuchy odurzony.

Uwaga. Tryb warunkowy w takich wypadkach zastępuje się czasem przyszłym.

Ćwiczenie 324. Odwrotne. Przerobić na czas przeszły. Raz wlokę się z całym snopkiem lisów, wtem słyszę, mój Kopacz znowu na jednego trafił i pomaleńku tropuje (tropi). Myślę sobie: „Szkoda i tego!“ Ale strzelba wystrzelona, prochu na nabój, ołowiu ani krzty, a tu mój psina doławia. Co tu robić? Spojrzę na buty—zdarły się od chodzenia po kniei. Odrywam obcas; dobywszy ćwieków, sypię w lufę, aż tu ogromne lisisko przewala kitą. Jak gruchnę do niego!... ale cóż widzę? Lis stoi w miejscu, jeno skacze to w bok, to w górę, różne wyprawia szprynce zawsze na miejscu. Dobywam z torby kozika, złapię lisiurę za łeb... Jak pociągnę po grzbiecie, przerznąłem skórę i porwę tęgiego kija! Kiedy nie grzmotnę przez krzyże, kiedy nie krzyknę z gardła: „Nie bywaj tu!“ A moje lisisko kiedy nie wyskoczy ze skóry i dalej drapaka do lasu. Skórka śliczna została w mojem ręku i odtąd inaczej nie

strzelałem tylko ćwiekami i takim jeno sposobem zdejmowałem skórki.

Czas przyszły można zastąpić teraźniejszym, jeśli rzeczy, o których się mówi, są zupełnie pewne, bardzo blizkie, a zwłaszcza, jeśli od nas zależą. Np. Jutro jadę. Na przyszły rok mieszkamy w Warszawie.

Ćwiczenie 325. List zapraszający na majówkę i zawierający plan tejże. Wstanie. Przygotowanie do wyjazdu. Zapasy. Droga. Przyjazd do lasu. Zabawa tamże. Powrót.

Zdanie przypuszczające mają orzeczenie słowne w trybie warunkowym. Towarzyszy im zawsze drugie zdanie w trybie łączącym, które wyraża warunek, pod którym przypuszczenie się spełni. Np. By nie te guzy, coś kopę ich dostał, tenby cię teraz basałyk wychłostał. Zdania przypuszczające w czasie przyszłym używają trybu oznajmującego ze spójnikiem: *jeżeli-to.*

Ćwiczenie 326. Odmieniać przez czas przeszły i przyszły. Gdyby Amerykanie odwrócili prąd zatokowy, byłoby zimno w Europie. Gdyby państwa Europejskie pozwoliły, handel niewolnikami istniałby jeszcze. Gdyby Jakób nie bał się Ezawa, nie uciekłby z domu rodzicielskiego. Gdyby klimat na całej ziemi był jednakowy, palmy rosłyby u nas. Gdyby cieśnina Bab-el-Mandeb została zasypaną, morze Czerwone wyschłoby.

Zamiast trybu łączącego może być w drugiem zdaniu tryb oznajmujący. To wskazuje na opuszczenie całego zdania. Np, Kupiłbym wieś (gdybym miał pieniądze) ale pieniądze gdzieś (więc wsi nie kupię).

Ćwiczenie 327. Przerobić jak wyżej. Poszedłbym na polowanie, ale nie umiem strzelać. Bra-

cia! ja wiosnę opiewałbym z wami, ale ja świata nie widzę za łzami. Myszka byłaby się poznała z bardzo przyjemnem zwierzątkiem, ale kogut krzykała przeszkodził temu. Psy popędziłyby zająca, ale ten wpadł do lasu. Śpiewałbyś daleko piękniej, ale potrzeba brać lekcye od koguta.

Zdania przypuszczające mogą także mieć formę przeczącą, twierdzącą i pytającą a rzadziej i wykrzyknikową. Przy tej ostatniej drugie zdanie przypuszczające przechodzi w życzące. Zdania życzące używają trybu łączącego ze spójnikiem: *oby*, *żeby*, *gdyby*, *bodajby*, *bodaj* i przyrostkiem *ż*. Gdybyż to była prawda! Nie mogą mieć formy pytającej i twierdzącej spokojnie.

Ćwiczenie 328. 10 życzeń, których przedmiotem są: Boże Narodzenie, egzamin, wilk, Jaś i nauka, życie szczęśliwe, mróz i ślizgawka, piłka, wiosna i kwiaty, jesień i owoce, dojrzałość jabłek.

Zdania rozkazujące mają w orzeczeniu słownem tryb rozkazujący. Np. Wstańcie, dziewki, i bierzcie się do przędzenia! W bardzo grzecznej i ceremonialnej prośbie stawi się w tym trybie nie to słowo, które powinno być orzeczeniem, ale słowa: chcieć, raczyć. *Racz Pan usiąść*! *Chciej mi przebaczyć!* Jeśli rozkaz rzucony jest mimochodem, używamy trybu warunkowego. *Siedziałbyś cicho!* Rozkaz surowy i ostry wyraża się za pomocą trybu bezokolicznego. *Siedzieć i milczeć!* Rozkaz stanowczy a spokojny stoi w czasie przyszłym trybu oznajmującego. *Pójdziesz tam i będziesz czekał na mnie!*

Ćwiczenie 329. Dziewczynka ze wsi prosi przyjaciółki w mieście o odesłanie jej zapomnianej książki, zaprasza ją do siebie na tydzień z robotą i radzi prosić o pozwolenie rodziców. Żąda niezwłocznej odpowiedzi.

Ćwiczenie 330. Chłopiec wymawia wścibskiemu koledze popsucie zielnika pod pozorem, że go miał ułożyć, czego nie umie. Radzi na przyszłość nie wtrącać się do nieswoich rzeczy, i raczej nauczyć się tego, co chce robić, a nie chwalić się umiejętnościami, których nie posiada.

Ćwiczenie 331. Czworo dzieci narobiło nieporządku w pokoju, tymczasem goście jadą, matka gniewa się i wydaje stosowne rozkazy dzieciom i służącej.

Ćwiczenie 332. Zaproszenie na imieniny do osoby starszej i prośba o zabranie dzieci. Forma listu.

Ćwiczenia 333. Listowne rozporządzenie ogrodnikowi, aby zasadził kwiaty, ze wskazaniem miejsca dla szczególnych gatunków, aby najął robotników, oczyścił sad i o jarzynach pamiętał. Zapowiedziany przyjazd za dwa tygodnie.

Ćwiczenie 334. Zdania następne przerobić na przypuszczające i rozkazujące. Wanda leży w naszej ziemi. Za króla Olbrachta wyginęła szlachta. Rzeka porusza się gładko. Poeta siedział pod lipą odwieczną. Bojaźń Pańska jest początkiem mądrości. Myszy zrobiły szkodę. Bolesław, chwalebny pan, mądrze i gorliwie bronił swej ziemi. Turcy chcieli zdobyć Wiedeń. Lew umie być wdzięcznym. Żółw niewygodnie siedział w ciasnej skorupie. Mysz ma pałace. Lasy i niwy ozwały się w chór.

Ćwiczenie 335. Rozmowa między ojcem i synem. Ojciec pyta syna, gdzie był, co widział, co przy tem myślał, udziela mu objaśnień i wyraża życzenia swoje. Syn był na łące, (co tam widzieć można?) zastanawiał się nad tem, zkąd pochodzi i dokąd idzie strumyk, złapał i przez nieuwagę

zabił małego ptaszka. Wyraża żal i zamiary swe na przyszłość.

Ćwiczenie 336. Rozmowa o choince. Jaś i Zosia wyrażają swe przypuszczenia i życzenia, co do mających im się dostać podarunków. Wezwanie do pokoju. Zdziwienie i radość. Zosia przypomina sobie biedne dzieci stróża. Postanawiają dać im przeszłoroczne zabawki.

Ćwiczenie 337. Rozmowa. Chłopczyk, który nigdy nie widział wsi, przybywszy tam, rozmawia z drugim, tam mieszkającym i pyta o wyjaśnienie tego, co widzi na podwórzu i w ogrodzie.

Ćwiczenie 338. Rozmowa. Wandzia wzywa Manię na przechadzkę. Ta ma do wyuczenia lekcyą historyi. Wandzia jej pomaga, potem wychodzą.

Ćwiczenie 339. Rozmowa o piórze. Osoby: Józio i nauczyciel. Józio nie widział innych piór prócz stalowych. Wyjaśnienie: dlaczego pióro tak się nazywa. Czem dawniej ludzie pisali. Józio słyszał słowo styl i wie o tablicach Mojżeszowych. Żąda wyjaśnienia.

Zdanie niezupełne.

Zdarza się, że w zdaniu bywa opuszczonych jeden lub kilka wyrazów, jako to: podmiot, orzeczenie, łącznik i t. d. Łącznik w czasie teraźniejszym bardzo często, a podmioty zaimki osobowe prawie zawsze się opuszczają. Inne części zdania opuszczają się w takim razie, jeśli ich łatwo domyślić się, np. gdy te same wyrazy były w poprzedniem zdaniu. *Kto to zrobił? Ja* (to zrobiłem).

Zdania z opuszczonemi częściami nazywają się niezupełne. Przy rozbiorze trzeba je uzupełniać.

Ćwiczenie 340. Uzupełnić zdania niezupełne. Na wierzchołku jednej góry stały zamku pyszne mury. *Dach czerwono malowany, duże okna, białe ściany. Nad gankiem herb, domu chwała: bęben, sztandar i dwa działa. Pleban swoje, dyabeł swoje.* Paweł i Gaweł w jednym żyli domu. *Paweł na górze*, a *Gaweł na dole. Wyszedłeś na mnie z kijem, jak na psa. Skirgiełł Lachy sąsiady, Olgierd ruskie posady* a kniaź Kiejstut bić będzie Teutony. Talar gardził czerwonym złotym dlatego, *że mały.* Drzewa owocne ocieniały szerokie pole: *spodem grzędy.* Wszystko nam dałeś, co dać mogłeś, Panie! *Żywot najczystszy, a więc godzien krzyża i krzyż, lecz taki,* co do niebios zbliża. Kiedy mgły się nad Babią ścielą, to nawet orzeł na gniazdo leci, i *tylko góral,* co się nie boi burzy na niebie. Czasem się do nas zbłąka panisko, *czasem i kilku. Gdyby nie lata i kości stare,* zaniósłbym Lachom kwiczołów parę. *A cześć Ławrze! sława Bogu! Burzanami koza dzika,* oczeretem lis pomyka. *Jak stepami Dniepru szumy,* płyną siołem stare dumy. *Jarem, jarem za towarem, manowcami za owcami. Pobereżem na Podole* a' w *Podolu jak w stodole! Kiedy pocztić, to siwiznę! Kiedy bić się, to już dyablo! Kiedy jeździć, to już sanną. Od Boga aż do wroga,* jest tu miejsce dla każdego. Tu pszeniczka rośnie w złoto, *tu zagroda, a tam łączka. Jaskółka pod strzechą,* a na dachu bocian się gnieździ. Ej za górą, za wysoką, *stare dęby z lewej strony. Z prawej strony bagno szlakiem.* Stary konik cichej natury, *jak właśnie dla księdza,* szedł sobie stępo. Zygmunt na stole oparł rękę, *a czoło na ręce.* Piosnka brzmiała rozkosznie, a zcicha, *takt za taktem, a słowo po słowie. Kto dziecku,*

kto staremu, kto niewieście służy, rzadko kiedy nagrodę dla siebie wywróży. Mieliście już trzy klęski, *niechże czwarta nie przyjdzie*, *a z nią zguba wasza! Znajdziesz uprzejmość*, *ale zbytku zgoła.* Miły grajek się przyłoży i *basista nienajgorzej.* Dziewczę zabłąkane nuty chwyta: *ta—do tańca wyśmienita*, *a ta znowu do roboty. Z przewieszoną tedy połą*, *pomaluchnu ano w koło*, *potem raźno na odsiebkę! Bodajże cię za tę skrzypkę!* Żono, pójdź do kościoła! *Nie mam w czem*, *miły! Taki nasz dzień! A dzień do dnia*, *tygodnie*, *miesiące*, *lata! Hurt na hurt*, wolę ja stare ojców serce, *ojców wiarę. Pan pola*, widząc niewiastę, zbierającą kłosy, *wraz się pyta*, *czy nie wiedzą*, *co za jedna. Jakaś obca znać kobieta*, *odpowiedzą*, *pewnie biedna. Smutna siadła koło drogi; przy niej snopek dnia ubogi.*

Ćwiczenie 341. Odwrotne. Opuszczać wyrazy, które są powtórzeniem lub łatwe do odgadnięcia. Przyszedł Chaldejczyk, jak przychodzi tygrys krwi chciwy. Wieszczy Bojan uganiał myślą przez bory, jak wilkugania ziemią, i jak w wiatrach ugania orzeł chyżopióry. Trzeba orać ziemię żyzną z wiarą i nadzieją, trzeba nie dbać na to, chociaż Kwiecień zaszumi zawieją. Kwiecień zaszumi zawieją, lecz jak świeży ranek rozpogadza niebo, tak rozpogodzi niebo Máj. Wesoło żeglujmy po życia burzliwym potoku! jak orły żeglują w gradowym obłoku, choć wichry huczą dokoła, choć pioruny huczą dokoła. W myśli, jak w szybie zwierciadła ciągną postacie, ciągnęły wieków olbrzymie widziadła. Szczęśliwy jest ten, kto pamięta dziecinne lata! Jeden sługa starczył za wszystko: sługą tym był Stach zwinny, przezorny.— Zadużo się jadło: co gorsza, nie myszki się jadło, lecz jadło się szynki i sadło. Rej zaleca łago-

dność, jako się zaleca najlepsze ku wychowaniu narzędzie. Co dawniej robiono z łaciną, to dziś robi się z francuzczyzną; robi się z tą różnicą, że co dawniej było trochę łaciny, a reszta była swojego, to dziś jest dużo francuzczyzny, a swojego jest troszkę, byle wystarczyło na pilną potrzebę. Wychodzą też u nas tacy, co po francuzku umieją wybornie, a po polsku nie umieją ani w ząb. Zbyt wiele mam ja ci opowiadać rzeczy, bym to potrafił tak wykonać, jak pragnę to wykonać. Od czego zacząć, nie wiem i w jaki ująć porządek, nie wiem. Były to panienki młode i nieszpetne, ale ich edukacya i maniery odpowiadały głównemu usposobieniu państwa Płachtów; równie jak dom i całe jego urządzenie odpowiadały temu usposobieniu. Goście obaczyli pana Jakóba, a za nim obaczyli chłopaka z pudełkiem od gitary. W tłumie wciśnięci byli Wazgird i jego towarzysze, ale jeden był odosobniony od drugiego. Pierwszy był trudniejszy, niż kiedykolwiek, do poznania, bo był on w niemieckim stroju z peruką gęstą, upudrowaną. Dwaj drudzy byli w kapotach, jak zwyczajnie ubiera się służebna szlachta. Śmierć króla Stefana była nam tak żałosna i straszliwa, jako jest żałosne i straszliwe padnięcie ślicznego drzewa. Codzień nam żywota ubywa, a jako stara szata się wyciera, tak my się wycieramy. Albo raczej jesteśmy, jako świeca jest, która im się bardziej świeci, tem jej więcej ubywa. Jeżeli gdzie wielka nowina jednostajne przez wszystek wiek aż do ostatniego końca powodzenie, tedy u wielkich hetmanów wielka nowina jednostajne przez wszystek wiek aż do ostatniego końca powodzenie.

Rozbiory.

Powtórzenie.

Na zamarzniętej sadzawce w ogrodzie ślizgał się Wicuś po lodzie, a choć mu brat starszy ganił tę zabawkę, gdy sposobność upatrzył, dalej na sadzawkę! Źle czyni, kto na starszych nie zważa przestrogę. O przypadek nie trudno. Wicuś złamał nogę. Wtedy biedny chłopczyk sam wyznał ze łzami, że źle jest starszych pogardzać radami.

Zdanie od zdania oddzielić znakiem //, podmiot, łącznik i orzeczenie znakiem /. Spójnik podkreślić. Tak: Na zamarzniętej sadzawce w ogrodzie ślizgał się /Wicuś/ po lodzie //*a choć* mu /brat starszy/ ganił tę zabawkę //*gdy* sposobność upatrzył// dalej na sadzawkę. Policzyć zdania.

Póki gonił zające, póki kaczki znosił, kasztan, co chciał, u pana swego wyprosił. Przyszła starość. Z onego pańskiego pieścidła, psisko stare, niezdatne, oddano do bydła. Widząc, że pies nieborak gryzie suche kości, żywił go stary szafarz, niegdyś podstarości. Oddzielać i dopełnienia i inne podrzędne części zdania. Imiesłowy nieodmienne z dopełnieniami uważać za zdania.

Niechże kowal kuje młotem, cieśla drzewo trze swą piłą, lirnik wiejski niech pod płotem swą pokręca lutnię miłą. Jezus mały w starca chacie posługiwał przy warsztacie. Marya przędła u przęślicy. Józef heblem strugał deski. Otóż, bracia rzemieślnicy, macie z nieba wzór niebieski. Genowefa pasła trzodę. Piotr zapuszczał sieci w wodę, a Izydor orał rolę, za wołami chodząc

w pole. Sługą była święta Cyta, Jakób służył za paroba (parobka). W pracy dla was wieczność świta: w pracy sobie Bóg podoba.

Do pracy Pan wezwał ludzi i twory; życie wlewając w swoje robotniki: cudnie okryte one jedwabniki, połyskujące świetnemi kolory, pszczoły, noszące słodki miód zdaleka, i mrówki, które zawstydzają człeka. I ten Przedwieczny, co niebo budował i pod niem pułap z gwiazd zaciągnął złoty, o przyjaciele, On rąk nie żałował do swojej wiecznej roboty! On pracującym wiekuistość dawa, swojego miasta otwiera im bramy; Arcyrobotnik, który przed wiekami postawił pracy nieśmiertelne prawa.

Rozbiór na pytania.

Najprzód za pomocą pytania: kto? co? znaleźć podmiot. Np. Popiel. Potem orzeczenie. Co robił Popiel? Doznawał. Czego? Prawicy. Jakiej? Karzącej. Co? Zbrodnie. Kiedy Popiel doznawał prawicy karzącej zbrodnie? W chwilach zgonu. Jakiego? Okropnego. Potem pooddzielać zdania. Zdania uzupełniać. Gdy Popiel w chwilach okropnego zgonu karzącej zbrodni doświadczył prawicy, naród, chcąc wybrać następcę do tronu, zebrał się w pięknych równinach Kruszwicy. Stały nad Gopłem Słowiany rozliczne; długie oszczepy, pancerze staliste, zamku Popielów mury niebotyczne odbijały się o jezioro czyste. Gdzie wielkie mnóstwo ciężko szukać zgody: na głośnych sporach czas upływał drogi, głód się czuć dawał, a obce narody szerzyły w Polsce najazdy i trwogi. Ale Bóg dobry spójrzał na Polaków,

bo ich do wielkich przeznaczeń gotował. W pośród Kruszwicy spokojnych wieśniaków był Piast, co bogów i ludzi miłował.

Rozbiór na części mowy i na części zdania.

Dom jego szczupły, ale zewsząd czysty; za Gopłem małą pasiekę posiadał, cienił lepiankę jawor wiekuisty, a na nim bocian gniazdo swe rozkładał. Znaną sąsiadom była naokoło i dobroć jego i gościnna hojność, znajdował, lemiesz prowadząc wesoło, w pracy swą żywność, w sumieniu spokojność.

Wzór rozbioru.

Dzień	nadszedł	święty	dla drużyny	skromnej.
Podmiot Co? Rzeczow. pospolity umysłowy r. m. l. p. Mianown.	Orzeczenie co zrobił? słowo nijakie dokonane nieforemne tryb oznajm. cz. prz. osoba 3 l.p.r.m.	Określ. do podmiotu jaki? przymiotnik stop. równy r. m l. p. Mianownik.	Dopełn. określ. święty dla kogo? przyimek i rzeczown. zbiorowy r. ż. l. p. Dopełniacz.	Określ. dop. drużyny jakiej? przymiotn. stop. równy r. ż. l. p. Dopełniacz.

Składnia zdań.

Zdanie pojedyńcze złożone.

Zdanie, które ma jeden tylko podmiot, jedno orzeczenie i nie więcej jak po jednej podrzędnej części każdego rodzaju, nazywa się pojedyńczem. (Dopełnieniami jednakowemi nazywają się te, które na jedno pytanie odpowiadają. Dopełnień jednakowych, ani określeń jednakowych w pojedyńczem zdaniu niema).

Zdanie składa się, jak wiadomo, z podmiotu, łącznika, orzeczenia, dopełnień, określeń i okoliczników. Każdą z tych części, oprócz łącznika, można zastąpić całem zdaniem. Zdanie, które zawiera w sobie takie zdanie *podrzędne*, nazywa się *złożonem*. Np. I ten Przedwieczny, co niebo zbudował, nie żałował rąk do swojej wiecznej roboty. Zdanie, które niema przy sobie podrzędnego nazywa się *prostem*.

Zdania podrzędne odpowiadają na te same pytania, co części zdania i dzielą się na: podmiotowe, orzekające, określające, dopełniające i okolicznikowe. Są nadto jeszcze zdania podrzędne warunkowe i ustępujące. Np. *Gdybyś ty był chmurką*, ja byłbym słońcem. *Choć bieda*, to hoc!

Zdania podrzędne łączą się z temi, do których należą, czyli *głównemi* za pomocą różnych spójników i zaimków, i mogą się skracać w rozmaity sposób, a najczęściej za pomocą imiesłowów.

Ćwiczenie 342. Wypisać zdania główne a miejsca podrzędnych zastąpić kropkami. Sam jeden Polak, którego więc liczy fatalnym biczem na grzbiet swój pogaństwo, odbiwszy plony i spore zdobyczy, upadłe może dźwignąć chrześcijaństwo. Toć kiedy spólnie Rzesza postanowi, wnet Wallstein stanie na warszawskim sejmie, gdzie Sarmacyi mężnemu królowi żądość (żądanie) cesarską przełoży uprzejmie. Mądrzy gospodarze, kędy się fundują, żyzność gruntu i nieba dobroć upatrują, bo na tem wszystek człowiek, aby w zdrowem ciele ducha powierzonego lat zatrzymał wiele. Kiedy niegdyś Farao gonił żydów i gdy zatonął z wojskiem wszystkiem, pływały po morzu kołpaki, ferezye, rysie i sobole. Gdy szumno kanclerz żyje, każdy musi nie mieć za złe, ale przeciwnie,

gdy sekretarz który chce z nim porównać, szydzą wszyscy jawnie z niego. Nie wiesz, chudzino, co jest skrzynia okowana, a co mieszek albo szufladeczka. Kiedy masz łososia kupić, uważ pierwiej, czy cię na śledzia stanie. Wielką siecią nie łów, gdzie więcierzem ułowić zdołasz małą rybkę. Pomnę ja szlachcica, który po wojewódzku goście swe częstował. Zajączek jeden młody, korzystając ze swobody, pasł się trawką, ziółkàmi, w polu i w ogrodzie, z każdym w zgodzie; a że był bardzo grzeczny, roztropny i miły, bardzo go tam zwierzęta lubiły. I on też, używając wszystkiego z weselem, wszystkich był przyjacielem. Gdy więc wszystkie sposoby ratunku upadły, wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły.

Na jakie pytanie odpowiada każde ze zdań podrzędnych w powyższem ćwiczeniu?

Ćwiczenie 343. Podzielić na zdania, oddzielając główne od głównych znakiem // podrzędne od głównych znakiem /.

Czapla stara jak to bywa, trochę ślepa, trochę krzywa, gdy już ryb łowić nie mogła, na taki się koncept wzmogła. Rzekła rybom: „Wy nie wiecie, a tu o was idzie przecie“! Więc wiedzieć chciały, czego się obawiać miały. „Wczora z wieczora podsłuchałam, jak rybacy rozmawiali. Wiele pracy łowić wędką lub więcierzem. Spuśćmy staw; wszystkie zabierzem“. Ryby w płacz. A czapla na to: „Boleję nad waszą stratą; lecz można złemu zaradzić—gdzieindziej was przesadzić. Jest tu drugi staw blizko—w nim obierzcie siedlisko,—„Więc nas przenieś“ rzekły ryby. Wzdragała się czapla niby, dała się nakoniec użyć: zaczęła służyć. Brała jednę po drugiej w pysk, niby nieść mając, i tak pomału zjadając. Zachciało

się nakoniec spróbować i raki. Jeden z nich, widząc, że go czapla niesie w krzaki, poznał zdradę, o zemstę zaraz się pokusił: tak dobrze za kark ujął, że czaplę udusił. Padła nieżywa. Tak zdrajcom bywa.

Które zdania z tych są proste, a które złożone?

Zdania podrzędne podmiotowe łączą się z głównemi za pomocą zaimków: kto? co? i spójników: że, żeby, którym w zdaniu głównem odpowiada zaimek: ten, ta, to. Pod zaimkami: *ten*, *ta*, *to*, które są pozornym podmiotem zdania głównego, domyślać się można: *człowiek*, *okoliczność*, *rzecz*. Np. Ten pan, zdaniem mojem, kto przestał na swojem. Co się odwlecze, to nie uciecze. Nie podoba mi się to, że próżnujesz. Nie zdaje mi się, żeby to była prawda.

Ćwiczenie 344. Odpowiedzieć zdaniem podmiotowem. Co nie ujdzie na sucho chłopu? Co wyrosło w polu? Co jest pożyteczne? Kto nie zasługuje na szacunek? Kto nie był Niemcem? Co przepadło? Kto nie grzeszy? Kto nie plami sukień? Co nie podobało się Krezusowi? Co dotknęło mocno Bolesława Krzywoustego? Co zdarza się w kopalniach? Co ucieszyło Kopciuszka? Co nie jest upokarzającem? Co przeraziło mieszkańców Rzymu? Co wydaje się w pustyni? Co rozgniewało Goliata? Co zniechęciło Saula do Dawida? Co odróżnia lwa od tygrysa?

Ćwiczenie 345. Zastąpić podmiot zdaniem podmiotowem. Próżniak niech nie je. Sprawiedliwy jest w opiece Boskiej. Mieczysław I legł w Piastów grobie. Europejczycy nie mają pojęcia o klimacie podzwrotnikowym. Zachcenie nie jest dostateczną racyą do zrobienia czegoś. Boleść nie

zawsze zabija. Niesłowny traci wiarę. Podróżni opowiadają ciekawe rzeczy. Nie wszystkie świecidła są złotem. Matejko jest twórcą „Joanny d'Arc". Pasterka ocaliła Francyą. Nieulękli cofnęli się przed nią. Druk niezawsze prawdę zawiera. Ptaki, zwierzęta i ryby zdadzą się człowiekowi.

Ćwiczenie 346. Dopisać orzeczenie do zdania podmiotowego. Kto mię kocha... Co mi się podoba... Co daleko się znajduje... Kto znalazł gniazdo białych orłów... Kto się raz sparzy... Czego niema, to... Czyje ciało wykupił Bolesław Chrobry, ten... Komu zbywa na rozsądku... Kogo Turcy zabili pod Cecorą... Co kuć można... Nad czem wiele pracujemy... Co napisano w historyi... O czem mówią bajki... Którzy (zamiast kto) zasiadali w senacie... Którzy władali Rzymem... Którzy w otchłaniach mieszkali... Co dawniej nie miało żadnej wartości... Czego sobie nie wyobrażano...

Zdania orzekające podobne są z postaci do podmiotowych. Nie mogą one zastępować orzeczenia słownego. Odpowiadają na pytania: czem jest rzecz? jaka jest rzecz?

Ćwiczenie 347. Dopisać zdania orzekające. Człowiek jest tem... Kamień jest tem... Odysseja jest tem, co... Zając jest taki, jakiemi ...Osioł jest takim... Złoto jest tem... Cnota jest tem... Pies jest tym... Mysz jest tą... Piątek u mahometanów jest tem... Wieczornica na wsi jest tem... Lilia jest taką, jak... Warszawa jest taką, jak...

Zdania dopełniające, ponieważ tak jak podmiotowe zastępują rzeczowniki, są do nich podobne ze sposobu łączenia. Ale jak jedne części mowy zastępują drugie, tak i ze zdaniami bywa. Dlatego uwagę trzeba zwracać na to, na jakie pytanie odpowiada zdanie.

Ćwiczenie 348. Dodać zdanie dopełniające. Mysz, która całą książkę zjadła, rozumiała... Kolumb przemyśliwał, jakby... Chińczycy nie chcieli, żeby... Niezgody Greków doprowadziły do tego, że... Nic niema strasznego dla tego, kto... Dzicy Amerykanie dziwili się temu, iż... Wszystkie myśli Sobieskiego zmierzały ku temu, aby... Mrówki podzwrotnikowe niszczą to... Skorupka trąci na starość tem... Nie róbcie innym tego, co... Każdy pragnie, aby... Stanley przedsięwziął to... Kordecki ufał, że... Uczeni twierdzą, że... Wybuch wulkanu zaczyna się od tego, że... Wierzymy, iż... Nie warto, by... Nie warto utyskiwać nad tem, czemu... Zbierzesz to, co... Nie czyńcie drugi raz tego, za co... Astyages bał się, żeby... Astyages rozkazał, aby... Małżeństwo Jadwigi z Jagiełłą sprawiło... Ludy dzikie żywią się tem... Wiele nieszczęść wynika ztąd, że... Leniwy kanarek zasłużył na to, aby... Boże Narodzenie odznacza się od innych świąt tem, że... Ludzie gardzą tym, co... Bóg tego nie opuści, co... Chłopcy dali poznać pysznej piłce że... Nigdy na sejmiku nie obeszło się bez tego, aby... Kochanowski nie chciał przyjąć tego, co... Dyamenty kupowane są przez tych, którzy...

Zdania określające zaczynają się zwykle od przyimka: *jak*, albo od zaimków: *jaki*, *który*. Jeżeli się określa okolicznik, używa się spójników: *gdzie*, *kiedy*, zamiast: w którem i t. d.

Ćwiczenie 349. Z dwóch zdań prostych złożyć jedno ze zdaniem określającem. Taktem miękkim, bojowym a skorym pierwszy w struny Klabonus uderzy. Klabonus później pod chrobrym Batorym wyśpiewywał potyczki rycerzy. Ja chcę pieśni rzewniejszych. Pieśń taka do duszy przemawia po prostu. Czyż na dworze niema już śpie-

waka? Śpiewakby duszy dał ulgę. Harfa przeczuła pieśń duszy. Pieśniarz pieśń tę śpiewa we śnie, Ojciec opowiada o panu Trockim wojewodzie. Ojciec spędził przy nim młode lata. Nasi przodkowie wnukom przekazali gniew. Gniew ten nie wygaśnie nigdy. Gdzie wy, jasne dni moje, moje szkolne czasy! Wtedy serce dziecinne z wiarą i otuchą przylgło do grona towarzyszy i do murów klassy. Dam ci zabawkę. Zabawka ta nie poniży herbownego dziecka. Przez tę zabawkę starzy Deborogowie zyskali niegdyś godność szlachecką. W piersi zachrzypnął okrzyk. Okrzyk ten był silny zrana. Czytasz list. List ten wierny Janicki z przyjemnością kreśli. Nie znajdziesz tu zbytku. Przez zbytek nędzy skryć się niepodobna.

Ćwiczenie 350. Odwrotne. Z jednego zdania złożonego zrobić dwa lub więcej prostych. Jest kraina wesoła, gdzie oko zachwycić się może. Jest lud poczciwy, co zapełnia sioła. Niech ci Bóg wielki na pamięci stanie, co kubek wody za dar wdzięczny bierze. Wzięliśmy od ziemi rozliczne metale, na których służby nasze wypisano. Witaj, do pracy ustronie! gdzie chwile swobodnie płyną, gdzie żyjąc, rzeźwiej nam w łonie! Dość zajrzeć do lasu, gdzie z plastrów cieką patoki klarowne. Przebieżmy te lasy, co tulą pod namiot chłodnawy. Zda się w niebiosach te wszystkie świątynie, co tak ozdobne, strojne i bogate. Nie mądrość Pitagoresa, co bywa starcom po duszy, z mądrością człeka oswoi. Mnie uczą przykłady starsze, których w pamięci nie zniszczę. Nawet wśród łacińskiej ziemi trudnoby znaleźć tak wielu ludzi z gminu, z którymi się po łacinie rozmówić można. Mowy tych narodów, w których goszczą, Polacy łacno i chętnie się nauczają. Żubr jest zwierzę ogromne, zbrojne rogami,

któremi jeźdźca na koniu siedzącego, w górę wyrzuca. Warto opisać łowy na żubry, które od jeźdźców, w koło ustawionych a zbrojnych w łuki i strzały, rażone bywają.

Ćwiczenie 351. Dodać do rzeczowników podkreślonych zdania określające. *Złoto*... rzadko się spotyka. *Platyna*, której..., została odkrytą przez Hiszpanów. *Węgiel kamienny*, bez którego..., jest pochodzenia roślinnego. *Świątynia* Salomona, którą..., była dziełem budowniczych fenickich. *Nafty*... nie znali starożytni, Fenicyanie handlowali *bursztynem*, co go... Do balsamowania zwłok Egipcyanie używali *ingredyencyj*... *Kolory*... są dziełem światła. W *kraju*... nie trzeba futer. *Anglia*... ma klimat bardzo umiarkowany. W *Londynie*, gdzie..., straszna jest nędza obok zbytku. *Śledzie*... poławiają się u brzegów Europy. Nurkowie spuszczają się w *morze*... dla wydobycia *pereł*. *Człowieka*... nikt nie lubi. Ze środkowej Rossyi... przywożą mnóstwo zabawek. *Stepy* nadkaspijskie... są przesiąknięte solą. Olbrzymie *krokodyle*... zamieszkują wody *Gangesu*... *Ameryka*... dała nam i szkodliwy tytuń. Do przewiezienia *liny telegraficznej*... użyto okrętu największego z istniejących. Biegun południowy mniej jest dostępny od *północnego*... Lasem dziewiczym nazywamy *las*... Iluż było na świecie *bohaterów!*...

Do zdań sposobu używają się spójniki: *także*, *tak-aż*, *jak*, *jakby*.

Ćwiczenie 352. Na zdania okolicznościowe sposobu. Rozłączyć zdania złożone. Chodkiewicz, starosta żmudzki, jak był wysoki, tak był chudy. Jak minister Augusta III natchnął, tak on postępował, jak minister komu sprzyjał, takiego ten afektu i od króla doznawał. Kapela królewska

przybierała sobie do pomocy kapele różnych panów tak, iż liczba muzykantów, grających operę, przenosiła sto osób. Zabytki jestestw organicznych w królestwie kopalnem tak są obfite, że cała skorupa ziemi jest niemi przepełniona. Węgiel ziemny wszystkie inne paliwa mnóstwem przechodzi tak, że prawie w każdym kraju się znajduje.

Ćwiczenie 353. Odwrotne. Wieki rodzą rzadko wielkich ludzi. Wieki rzadko ukazują komety. Ona znikneła wiecznie. Kamień, wrzucony do morza, znika wiecznie. Jedzie matka, dobra wola. Pola się od niej złocą. Rozgniewał się. Oczy mu się zaiskrzyły. Może sierota żyje gdzie u matki. Sierota jest policzona między własne dziatki. Światełko błyszczy w polu. Radość błyszczy na twarzy. Cały przestwór od nieba do ziemi jasny. Nalałeś go kryształem.

Ćwiczenie 354. Dodać zdanie okolicznościowe sposobu. Budowa świata jest obmyślona... Persów miała nadejść mnogość tak wielka... Cyrus tak wziął do serca słowa Solona... Hannibal nienawidził tak Rzymian... Mongołowie kraj najechany tak pustoszyli... Kazimierz W. obchodził się z włościanami... Radziejowski postąpił... Woda zmienia postać lądu tak... Morze niszczy brzegi swoje tak... Zjawisko ognia powstaje tym sposobem... Niektóre zwierzęta morskie parzą...

Zdania okolicznościowe miejsca używają spójników: *gdzie*, *kiedy*, *którędy*, *dokąd*, *zkąd* i t. d. Większa ich część są określeniami okoliczników miejsca.

Ćwiczenie 355. Rozerwać na zdania proste. Stos ogromny kładą pod obłoki, kędy świątynię miał władca pioruna. Przemierzałem szlak, gdzie się już morze zaczyna głębokie. Wilki odezwą się,

gdzie Tatarzy przybliżą się. On też chętnie przytomny, kędy za stare dzieje odśpiewane łzy i oklaski może wziąć w zamianę. Idź deszczyku, gdzie proszą! Dobrze. Pójdę, gdzie koszą. Młody Sieniawski jechał, gdzie Żółkiewskiego spotkał los okrutny. Gliński liczył dni smutne tam, gdzie promień słońca nigdy nie dochodził. Gdzie drwa rąbią, tam trzaski lecą. To ziele wyrośnie, gdzie go nie posiejesz. Każdy mnie kocha wszędzie, gdziekolwiek się obrócę. Licha mieścina tam się kończy, gdzie zaczyna. Dobrotko przyszedł, gdzie panował król Gwoździk. Straszydła uciekały ztamtąd, gdzie słychać było dzwony krakowskie. Państwo króla wężów rozciągało się dotąd, dokąd on mógł rozróżnić sukmanę czarną od białej. W górach tam, gdzie kończy się las, zaczynają się hale.

Ćwiczenie 356. Dodać zdanie okolicznościowe miejsca. Ludzie czarni żyją tam... Nie często bywaj, gdzie..., a nigdy nie bywaj tam... Cyganie przybyli do Europy ztamtąd, zkąd... Mysz nie wyjdzie z pułapki tędy... Chorych wysyłają lekarze tam... Jan Olbracht zaprowadził wojsko tam... Kolumb znalazł nowy świat tam... Trudno oddychać człowiekowi tam... Sól służy za monetę w Afryce, gdzie... Podróżnicy nowsi dotarli tam, gdzie...

Zdania okolicznościowe czasu używają spójników: gdy, kiedy, dopóki, nim i t. d.

Ćwiczenie 357. Poskładać. 1. Mazur rozochoci się. 2. Mazur wygrzmoci, co po drodze. 3. Mazur puści się szczerze. 4. Niech się świat za głowę bierze. 1. Popiel w chwilach okropnego zgonu karzącej zbrodni doświadczał prawicy. 2. Naród chciał wybrać następcę do tronu. 1. Ezop włożył wiązkę pietruszki do koszyka. 2. Ogrodnik zamiast zapłaty prosił filozofa o rozwiązanie nie-

których zagadnień. 1. Pan Płachta wazonikami i firankami pozasłaniał stłuczone szyby. 2. Niemało miał roboty. 1. Jeszcze raz wszystko obejrzał. 2. Kazał zakadzić suszonemi skórkami jabłek. 1. Jeszcze raz oczy ze wzgardą obrócił. 2. Jużem o całe niebo w tyle go porzucił. 1. Zatrzymasz orła w obłoku. 2. Utkwisz mu oko w oku! 1. Skończyłem kurs mej filozofii. 2. Pojechałem do Lwowa. 1. Broniłem się od sporego kieliszka za zdrowie poczciwych ludzi. 2. Dopadł mnie gospodarz. 1. Wszyscy zaczęli się przenosić na drugą stronę. 2. Jam się zatrzymał nieco. 1. Paniom rozdawano kawę. 2. Zawitały do nas kielichy. 1. Było to w miesiącu Lipcu. 2. Przejeżdżałem przez okolicę Środy. 1. Kobieta wpatrzy się w cygankę. 2. Cyganka wyciąga, co ta ma w mieszku. 1. Cyganie pierwszy raz zjawili się w Europie. 2. Cyganie byli dobrze przyjęci.

Ćwiczenie 358. Dodać zdania czasowe. Kury idą spać, gdy... Rosa oczy wyje, nim... Bociany odlatują do ciepłych krajów, skoro... Mrówki siedzą w swojem mrówisku, gdy... Zaprzestano używać oliwy do lamp, gdy... Wszystko więdnie i usycha, gdy... Lew tylko wtedy napada, gdy... Wenecya straciła swoje znaczenie handlowe... Oczy kota świecą się...

Uwaga. Zdania czasowe mogą zawierać opis wypadku lub czynności, które są albo współczesne głównemu twierdzeniu, albo je poprzedzają, albo po niem następują.

Ćwiczenie 359. Dodać zdania współczesne. Tęcza ukazuje się na niebie... Młodzież tańczy... Przedmioty rzucają najkrótszy cień... Psy szczekają... Jan Kochanowski żył... Dzieci niosą torebki z książkami... Estera była królową perską... Mamy porównanie dnia z nocą...

Dodać *zdanie poprzedzające*. Uczniowie uczą się lekcyi... Piast został królem. Woda ukazuje się w postaci źródeł. Motyl żywi się sokiem kwiatów, skoro... Chmiel wije się na tyczkę, ledwie... Kaczęta rzucają się do wody, skoro... Człowiek jest zadowolony... Rolnik sieje zboże, skoro... Zaczyna się młócenie... Młoda kukułka wyrzuca z gniazdka swych towarzyszy.

Zdanie następujące. Władysław Łokietek długo się tułał, nim... Żaby podobne są do ryb, nim... Trzeba na drzewie zaszczepić szlachetną płonkę... Wierzbowy kołek wbito w ziemię... Zboże musi pożółknąć... Niedźwiedź długo bywa uczony... Ze szkła robiono paciorki wprzódy, niż... Metale przetapiają.. Wiele lat i wiele wieków upłynęło... Gęsi dzikie odleciały przedtem, niżeli... Dym z ogniska napełniał całą izbę, zanim...

Zdania celowe zaczynają się od spójników: *aby*, *żeby*. Okoliczność celu jednym wyrazem oznaczona bardzo rzadko się trafia, a zdania celowe tem częściej. Bo każda czynność spełniana czy to przez istotę rozumną, czy przez zwierzę instynktem obdarzone, i każde zjawisko natury odbywa się dla czegoś, dla jakiegoś celu.

Ćwiczenie 360. Wstępne. Dany fakt, znaleźć cel jego. Siejba. Chodzenie do szkoły. Polewanie kwiatów. Szczepienie drzew. Szlifowanie drogich kamieni. Człowiek je... Konia kują... Kwiaty sadzą... Robotnik pracuje... Bieliznę piorą... Modlimy się do Boga... Dzieci piszą laski... Grają gammy... Kota trzymają w domu... Spać potrzeba... Drożdży dodają do ciasta... Cukru dodają do herbaty... Okręty pływają po morzu... Strzygą owce... Budują wodociągi... Dają ubogim jałmużnę... Dzwony dzwonią... Niedziela została ustanowiona... Nieposłusznych karzą... Rośliny mają liście... Mają

korzenie... Mają owoce i nasiona... Pszczoły zbierają sok z kwiatów... Nasiona jemioły są lepkie... Nasiona łopuchu są haczykowate... Jeż ma kolce...

Ćwiczenie 361. Po zdaniach celowych znaleźć główne. ...abyś nie powiedział niepotrzebnej rzeczy. ...aby Prusacy nie pustoszyli Mazowsza. ...aby deszcz mógł padać. ...abyśmy mieli chleb. ...aby wróble nie wypijały wiśni. ...aby ludzie mieli ubrania. Aby piorun nie uderzył w dom... Aby sałata była żółta i krucha... Aby jaja wielkanocne ładnie wyglądały... Żeby wzburzone fale uspokoiły się... Żeby dąb wyrósł... Żeby chmiel miał po czem wić się... Żeby nas ludzie kochali... Aby być zawsze spokojnym... Aby człowiek rozsądnie postępował... Aby człowiek stawał się coraz lepszym... Aby robota była dobrze zrobiona... Abyśmy mieli ołówki do rysowania... Aby Fenicyanie mogli zebrać skarby...

Niema na świecie nic bez przyczyny i wszystko, co się dzieje, zostawia pewne ślady czyli skutki. To się odbiło w mowie. Okoliczność przyczyny bywa najczęściej wyrażana całem zdaniem ze spójnikami: *bo*, *ponieważ*, *dlatego że* i t. d. Każdy wypadek miał swoję przyczynę i sam jest przyczyną czegoś. Tak mogą być wyliczone całe szeregi przyczyn. Np. Wiem, że róża jest czerwona. Z jakiej przyczyny? Bo ją widzę. A dlaczego ją widzę? Bo jest światło. Dlaczego? Bo słońce świeci. Dlaczego? Bo jest ogniste i t. d. Tak samo i skutki. Jaś jest nieporządny. Skutek: nie zatknął kałamarza. Skutek drugi: kałamarz się wywrócił. Dalej: atrament się wylał. Dlatego że się wylał, splamił Jaś kajet, a więc zadania nie może pokazać nauczycielowi i będzie ukarany i t. d.

Ćwiczenie 362. Znaleźć 5 kolejnych skutków. Jaś nie uczy się. Rolnik posiał zboże. Ludzie nie

oszczędzali drzewa. Chłopcy wydzierali gniazda. Słońce ogrzewa pod równikiem morze. Niektórzy ludzie lubią zbytki. Niektórzy ludzie są zarozumiali. Bolesław Krzywousty podzielił Polskę między synów. Bracia zazdrościli Józefowi.

Jeden wypadek może mieć kilka przyczyn, a jedna przyczyna kilka skutków.

Ćwiczenie 863. Po 5 przyczyn kolejnych. Kwiaty uschły na grządce. Gawłowi kapało na nos z powały. Helenka przyjmowała lekarstwa. Jabłko skąpego Franusia zepsuło się. Pszczółkę gołąbek ocalił.

Ćwiczenie 864. Jakie skutki mogą mieć następne przyczyny. Po 5 odpowiedzi. Gucio poszedł do lasu. Okręt popłynął w podróż. Przeczytanie książki. Burza. Pójść po wodę do studni.

Ćwiczenie 365. Jakie przyczyny mogły wywołać następne skutki. Po 5 odpowiedzi. Suknia się rozdarła. Ktoś pojechał do Warszawy. Uczeń źle wydał lekcyą. Podano zająca na pieczyste. Kucharka przypaliła potrawę. Kolumb odkrył Amerykę. Mieczysław I ochrzcił się. Tatarzy napadli na Polskę. Władysław Łokietek utracił Pomorze. Żydzi zostali zaprowadzeni w niewolę do Babilonu.

Ćwiczenie 866. Dodać zdania oznaczające przyczyny. Kot łapie myszy. Ludzie robią pułapki na myszy. Myszy łapią się w pułapki. Szczury nie łapią się. Mysz ciągle gryzie. Zające są szkodliwe. Wiewiórka zbiera zapasy na zimę. Dzięcioł puka w drzewo. Wróble zostają na zimę. Jaskółki odlatują. Ptaki nie lubią sowy. Dziecko rośnie. Mocne kwasy szkodzą na zęby. Powietrze jest zdrowsze na wsi. Mokra bielizna pre-

dzej wysycha na wietrze. Ryba ginie w wodzie przegotowanej Szyby potnieją w zimny dzień.

Ćwiczenie 367. Dane zdanie przyczynowe, znaleźć główne. Ponieważ zima przyszła... Dlatego, że okna zamarzły... Że zapalono w piecu. ...bo śnieg pada gęsto. ...bo rzeka zamarzła. ...bo jest zimno. ...bo się zachmurzyło. Ponieważ deszcz zmoczył siano... Ponieważ nie wziął z sobą parasola... Ponieważ deszcz odświeżył kwiaty... ...bo deszcz narobił błota. ...bo Mieczysław ożenił się z Dąbrówką. ...bo Ś. Szczepan modlił się za swoich zabójców. Ponieważ Aldona zaślubiła królewicza polskiego... ...bo wynaleziono maszyny tkackie. ...bo Piotr W. chciał poznać cywilizacyą europejską.

Ćwiczenie 368. Ciąg dalszy. Ponieważ zawcześnie umarł... ...że ogrzewa ją (Europę połud.) ciepłe powietrze z Sahary. ...że (Polacy) nie rozumieli sposobu wojowania Tatarów. ...że przychodzi (wiatr zachodni) z nad oceanu zwrotnikowego. ...że z jej wosku robią świece do kościoła. ..że w klimacie tamtejszym (Ameryki zwrotnikowej) pracować nie mogą Europejczycy. ...że orzech kokosowy może przepłynąć znaczną przestrzeń bez uszkodzenia. ...że zawiera (woda morska) mnóstwo mikroskopijnych świecących żyjątek. ...że nie rdzewieje (złoto) ...że (kukułka) jest bardzo żarłoczna. ...że ich (drogich kamieni) jest mało. ...że (Herod) bał się stracić korony. ...że (trzej królowie) zostali ostrzeżeni we śnie. ...że przy oddychaniu tworzy się kwas węglany.

Zdania warunkowe łączą się za pomocą spójników: *gdyby-to*, *jeżeli-to*, *kiedy-to*, *byle*. Warunek różni się od przyczyny tem, że jest tylko przypuszczeniem.

Ćwiczenie 369. Dana główna myśl i warunek jej. Zrobić z tego zdania. Urodzaj, deszczów dosyć. Szczęście, błogosławieństwo Boskie. Zbłądzić, nie znać drogi. Tańczyć, lubić to. Grać dobrze, mieć zdolność. Dobre polowanie, dostatek zwierzyny. Poprawne pisanie, znajomość języka. Dobra sława, uczciwość. Dobre zdrowie, umiarkowanie. Zapomnienie, nieuwaga.

Ćwiczenie 370. Dopisać zdanie główne. Jeżeli robaki stoczą drzewa. ...Kiedy wino jest stare, to... Jeśli gazy podziemne nie mogą znaleźć ujścia... Byle niedźwiedź był złapany młodo... Jeżeli bagniste okolice osuszą... Gdyby wiśnie osłonięto siatkami... Byle pracować... Byle źródło tryskało ze znacznej głębokości... Jeśli mróz zaskoczy jarzyny... Jeżeli osy trafią na owoc dojrzały... Byle małpa zobaczyła, co robi człowiek...

Zdania *ustępujące* zawierają jakąś przeszkodę do głównego faktu, która jednakże zwyciężoną została. Np. Choć kraj Litwina niebogaty, radzi on sobie. Tu, ubóstwo kraju przeszkadza Litwinowi radzić sobie, ale on tę przeszkodę zwycięża. Spójniki: choć, jakkolwiek, lubo.

Ćwiczenie 371. Dopisać zdanie ustępujące. Pójdę do kościoła, choć... Na miejscu lasów dębowych wyrastają brzozy... Jaś nauczył się lekcyi. Febra znowu dręczy chorego. Kasztany słodkie nie dały się u nas zaaklimatyzować. Bocian trafi przez morze do Afryki. Pszczoła umie robić regularne komórki z wosku. Prawda zawsze zwyciężyć musi. Piękne mieszkania obejść się nie mogą bez kominiarza. Zwycięztwo nad samym sobą jest rzeczą najtrudniejszą. Żelazo potrzebniejsze od złota.

Ze zdaniami podrzędnemi nie należy mieszać zdań przytoczonych i wtrąconych. Zdania

przytoczone są z postaci podobne do dopełniających i stanowią rzeczywiście dopełnienie słów: mówić, rzec, powiedzieć i t. p. Zawierają one słowa cudze, powtórzone bez zmiany. „*Ach*“ *rzecze służąca* „*pani kochana, to żydziak! a któż widział wspomagać żydziaka.*“ Zdania *przytoczone* mogą ciągnąć się bardzo długo, ale zawsze na początku i na końcu przytoczenia stawi się cudzysłów („ “), a po słowach: rzekł, mówił i t. d. dwukropek (:). Jeśli słowa, od których zależą zdania przytoczone, są we środku ich, wtedy nazywają się *wtrąconemi*. Oprócz zdań wtrąconych są jeszcze wyrazy wtrącone. Są to bardzo skrócone zdania główne. Np. Był to znać pan bogaty. To jest: Jest rzeczą widoczną, można to poznać, że to pan bogaty. Wyrazami wtrąconemi bywają zwykle: *zapewne*, *widocznie*, *podobno*, *widać*, *może*, *prawdopodobnie*.

Ćwiczenie 372. Z wyrazów wtrąconych porobić zdania główne. Liro ty moja śpiewna! z czarodziejskiego drewna znać ciebie wyrobiono. Cyrus podobno nie zginął w bitwie z Massagetami. Wszak to pono dziesięć lat nie widzieliśmy się. Nie można zapewne ufać każdemu. Bajki przyszły widać ze Wschodu. Starożytni prawdopodobnie znali źródła Nilu. Nikt może tylu pomników świetnych nie wzniósł, co Indyanie.

O skracaniu zdań podrzędnych.

Zdanie podrzędne, jak powstały z części zdania, tak napowrót w części zdania przemienić się mogą. Np. Choć nie chcę, iść muszę. Mimo niechęci i t. d. Gdybym chorował, nie przyszedłbym.

W razie choroby i t. d. Gdy deszcz pada, chodzić nieprzyjemnie. W czasie deszczu.

Częściej jednak skrócenie nie dochodzi do tego stopnia. Zdanie podrzędne pozostaje zdaniem, chociaż części jego mniej są wyraźne. Oddziela się też, jak zwykle, przecinkami od głównego zdania. Zdania skracają się wtedy przez opuszczenie podmiotu i często spójnika, tudzież zmianę orzeczenia w imiesłów lub tryb bezokoliczny. Ale to nie zawsze możliwe.

Zdanie celowe i dopełniające ze spójnikiem *aby* skracają się na tryb bezokoliczny. Np. Moja sztuka pozwoli mi, abym zachował=zachować sławę Zygmunta. Zamilcz, abyś nie powiedział=aby nie powiedzieć czego niepotrzebnego.

Zdania, które zaczynają się od zaimka względnego w Mianowniku, skracają się na imiesłów czynny i nijaki odmienny. Jan, który siedział—siedzący. Jednak jeśli chodzi wyraźnie o zaznaczenie, że to, o czem mowa w zdaniu określającem, następuje po czasie głównego wypadku lub poprzedza go, skracać nie można, bo imiesłowu czasu przyszłego niema, a przeszły mają tylko niektóre nijakie. Widziałem człowieka, który pojedzie do Ameryki, albo: który jeździł do Francyi. Tego skrócić nie można.

Zdania, które zaczynają się od zaimka względnego w Bierniku bez przyimka, a za orzeczenie mają słowo czynne (byle nie w cz. przysz. względem głównego), skracają się na imiesłów bierny. Np. Józef, którego bracia sprzedali=sprzedany od braci.

Pozostałe skracają się przez imiesłów nieodmienny, jeśli podmiot głównego zdania jest ich podmiotem, albo przedmiotem i jeśli czas pozwala na skrócenie. Gdym podróżował po Azyi, widziałem Chińczyków=Podróżując po Azyi...

Niektóre zdania okolicznościowe, zwłaszcza sposobowe, używają się tylko w skróconej formie. Np. Orzeł, unosząc się w powietrzu, śledził swą zdobycz. Niejasno będzie, jeśli powiemy. Orzeł śledził swą zdobycz takim sposobem, że się unosił w powietrzu.

Ćwiczenie 373. Skracać podkreślone zdania. Pewien filozof, *gdy się znajdował podczas nawałnicy morskiej na okręcie z bezbożnymi ludźmi*, *którzy bogów wzywali*, aby ich z tej wyratowali toni, rzekł im: „uciszcie się, żeby o was bogowie nie wiedzieli, że tu jesteście. Filip macedoński, *gdy raz zastał Dyogenesa na cmentarzu*, spytał się, coby tam robił? Pewien ubogi szlachcic, *którego senator zaprosił na obiad*, *gdy widział*, że przed innymi gośćmi wielkie, a przed nim same tylko drobne stawiano ryby, każdą z osobna *gdy brał*, do ucha przytykał. Głupi, *kiedy zasłyszał* gdzieś, że kruk 200 lat żyje, kupił sobie tego ptaka, *bo chciał* się o tem przekonać. Dyogenes *gdy przyszedł* do małego miasteczka, *które miało* wielkie bramy, radził takowe zamknąć. Pewien alchemik, *który się chełpił*, że sztukę robienia złota wynalazł, prosił papieża o nagrodę. Hiszpan chciał porwać, *gdy się schylił*, kamień, i na psy rzucić. Pięć jest starych rzeczy, *które się ludziom podobają*. Pewien łakomy i nieużyty człowiek, *gdy pokazywał* przyjacielowi swój posąg, *który był z marmuru zrobiony*, zapytał go: czy jest trafiony? Król, *gdy przypatrywał się* wielkiemu pałacowi i *zauważył* małą w nim kuchnię, zapytał o przyczynę. Widząc chłop, że sędzia, *gdy zażył* wszelkiej usilności w badaniu złodzieja, nic zrobić nie mógł, sam się wziął na sposób. August, po odniesionem zwycięztwie *gdy powracał* do Rzymu, ku-

pił za znaczną summę dwa uczone ptaki. Szewc uczył kruka i, *ponieważ rozpaczał* o pomyślnym skutku, powtarzał często: „Daremna praca i koszt!“ August, *gdy się uśmiechnął*, dał za owego ptaka więcej niż za poprzednie. Newton wyszedł *tak, że* psa samego *zostawił*. Młodzieniec, *który wysłuchał* kursu logiki w szkołach, wrócił do domu. Pewien człowiek, *gdy przechodził* po polu i *ujrzał* dynię i żołądź, znalazł je umieszczonemi niestosownie. Nie natośmy morze przebyli, *abyśmy mieli* próżną sławę. Bóg rozkazał Adamowi i Ewie, *aby nie ruszali* owocu drzewa wiadomości złego i dobrego. Przemogła większość głosów, *aby rak w sadzawce utopiony został*. „Przepraszam“ rzekł, *który zbierał składkę*, „nie widziałem.“ *Gdy się umówili* o cenę skóry, poszli do lasu. Potężny niedźwiedź, *gdy ruszy* ze swego legowiska, kroczy prosto ku nim. Nasze junaki, *tak że zapomnieli* o targu, uciekli. Cztere.ch filutów, *gdy wpadli* do garkuchni, kazali sobie dać dobry obiad. Śpiewać będę kraj błogi, *którego wnętrzności pierwszych ojców ojczyzny przechowują kości*. Z niej tryskają wody, *które płyną* zdrowiem.

Ćwiczenie 374. Zdanie skrócone przywrócić do zupełnej formy. Zjadłszy i napiwszy się dobrze, jeden z przybyłych udawał, że chce za wszystkich zapłacić. Drugi, obróciwszy się do czeladnika owej garkuchni, mającego odebrać pieniądze, chciał sam płacić. Książe, dawszy staranne wychowanie uczciwemu chłopcu, wyniósł go do najwyższych godności. Żołnierz odkrył swoje piersi, pokazując rany, otrzymane pod Akcyum. Pewien uczony wieczorem, położywszy się w łóżko, długo czytywał. Często zasnął, zapomniawszy świecę zgasić. Budził się nieraz ze strachu, przypominając sobie, że świecy nie zgasił. Patrzył, przymru-

żywszy oczy, co dalej będzie. Pudel, przypatrzywszy się dobrze panu, czy śpi, łapą świecę zgasił. Pewien rybak, mieszkający w Paryżu, miał brytana. Częstokroć, ocaliwszy człowieka, pies wydobywał z wody jego rzeczy. Pies wyciąga zawiniątko, a kładąc je przy żołnierzu, kona, spójrzawszy na swego pana wzrokiem wdzięczności i pożegnania. Trzech wędrowników, odprawując podróż razem, przybyli do domu gościnnego. Helena, opuszczona od dworaków, siedziała w modrzewiowym dworze. Assad miał trzech przyjaciół, nadewszystko mu drogich. Przeżył on długie lata, używając dochodów z dóbr króla. Wtem otrzymuje rozkaz stanąć na dworze i zdać rachunek z dóbr, sobie powierzonych. Przyzwyczajony do wszystkich wygód życia, musiał puszczać się natychmiast w daleką podróż. Udał się do Mustafy, będąc pewnym, że on obrońcą jego będzie. Chcąc ci dać dowód mej szczerej miłości, odprowadzę cię aż na granicę. Będziemy mieli dość czasu przygotować się i ubrać przystojnie. Ze wszystkich krain, zostających niegdyś pod berłem Jagiellonów, niema piękniejszej i bogatszej nad Podole. Borowik śmiał się jeszcze głośniej, stojąc z dobytą szablą. Miesiąc, wychodzący z za chmury, rozświecał pomrokę nocy. Ukląkłszy na świeżo usypanej mogile, modlił się za jego duszę. Otoczon gronem wojowników zbrojnem, Bolesław Śmiały zasiada na tronie.

Ćwiczenie 375. Zastąpić zdania dopełniające dopełnieniami. Moja sztuka pozwoli mi, abym zachował sławę Zygmunta przyszłym pokoleniom. Uwiecznimy na tej skale, jak zwycięzki jego miecz wygrywał walne bitwy. Matulu moja, powiedzcie przecie, coście widzieli na tamtym świecie. Chcesz wiedzieć Waćpan Dobrodziej, jak też nam tu życie

schodzi? Ktoś, przez mądre tam mozoły, myśli, że świat przeinaczy. Więc się boi nieszczęśliwa, czy nie straci tego żniwa. Pan ją widząc, wraz się pyta, czy nie wiedzą, co za jedna? Dziadek widział z pod lipy liczne chłopców roje, jak na środku wsi Barskie udawały boje. Dziaduś uważał nawet, że gdy kto klął się na szatana, zachłysnął przy kielichu, ograł w kasztelana, lub się wyrwał niebacznie i głupstwo powiedział, zawsze się pokazało, że pod belką siedział. Z Agatą najwyższa rada, co jeszcze ma w spiżarni, co kupić wypada. Syn północy szuka błękitnemi oczyma, czy gdzie nie spotka Odyna, boga ludów swoich. Panowie wydziwić się nie mogą, jaki góralom świat Pan Bóg stworzył. Piersi czują, że idzie zima. Król, który pragnął, aby starość święta na długie lata trzymała się krzepko, codzień bywało najwierniej pamięta, aby go dworską odsyłać kolebką.

Cwiczenie 376. Ze zdań złożonych porobić proste, skracając i streszczając zdania podrzędne. Można używać innych wyrazów, byle myśli nie zmieniać. Po śmierci Bolesława Krzywousta zjął strach lud polski wszystek, rozumiejąc upadek swój pewny przez rozerwanie na czworę tego królestwa. Albowiem to baczyli, że nie miało być zgody między bracią, gdyż państwo żadne towarzystwa nie cierpi. A tak lata Pańskiego 1140 złożyli sobie sejm w Krakowie, gdzie każdego z nich przy swych działach zachowali, a Władysławowi, jako starszemu, królestwo poruczyli. Krystyna że była niemieckiego narodu i Polakom była nieprzyjacielem, ustawicznie męża swego do tego wiodła, aby braci swej pobrał królestwa ich. Dał się jej namówić Władysław i posłał do braci młodszej, aby mu poddani ich posłuszeństwo

wszelakie czynili i dań dawali. Gdy tego nie chcieli uczynić, rzucił się gwałtem na ich blizkość. Wszebor i Piotr Duńczyk prosili go i upominali, aby pamiętał na ojcowskie postanowienie, a wedle woli jego się sprawował i z bracią gwałtem się nie obchodził. Lepiej jest, żeby to zachował na nieprzyjaciela innego, więc żeby się nie dał uwodzić żonie, która i jemu i nam wszystkim upadku życzy. Władysław zataił w sobie gniew na Piotra, myśląc, jakoby mu potem oddał. Ta rzecz przywiodła pospolity lud, iż od niego odstawali do młodszych książąt. Jednej nocy, upatrzywszy swój czas, wyciekli oblężeni z zamku z wielkim krzykiem, mając każdy z nich pochodnią w ręku. Zwiedziwszy znaczniejsze Europy kraje, pierwsze Tarnowski miał pole w walnej bitwie pod Orszą.

Ćwiczenie 377. Podkreślone wyrazy zastąpić zdaniami podrzędnemi. Jan Olbracht pragnął zbytecznie *chwały* i *rozszerzenia królestwa swego*. Za najpierwsze nieprzyjacioły pokładał sobie *groźne chrześcijaństwu* Turki. *Wojna* z nimi miała być zemstą za *śmierć Władysława Warneńczyka*. Chociaż wierzono, że myślał *o podboju Wołoszczyzny*. *Mieszkaniec* starej a spruchniałej chałupy, *z trzasku ścian* wnosi *o blizkim jej upadku* i nie śmie w niej ani przez noc zetrwać *z obawy przywalenia*. Będę zbierała kłosy *pogubione* na polu *dobrego człowieka*. Rut z *pokłonem* nizkim odpowiedziała Boozowi. Powiedziano mi *o zachowaniu się* twojem względem świekry, *o opuszczeniu* przez ciebie rodziców i ziemi *rodzinnej* i o *przybyciu* do ludu, przedtem *nieznanego*. Niech będzie błogosławion *miłosierny* dla ciebie. Zjechaliście się w Imię Pańskie dla *podparcia* rzeczy, *nachylonych* do upadku, *naprawienia skażonych*, *uleczenia zranionych*, *spoje-*

nia rozwiązanych. Akademia *krakowska* wielu mężów *sławnych* wydała. Miło mi wspomnieć na *towarzyszy* młodości mojej. Chodkiewicz *mimo starości* swojej, nagradza brak sił ciała wielkością duszy. Zabielały się góry jak *śniegiem* od *obozu* i *namiotów* tureckich. Osman nasrożył się *na widok* naszych szańców. Pułk jeden spóźniony *dla łupów*, szedł stronami. W razie *napadu*, będziemy się bronili. W razie *wojny*, tu najpierwiej uderzą. Mimo *niechęci* krewnych Stanisław uskutecznił swój zamiar.

Ćwiczenie 378. Dodać zdania podrzędne do wyrazów podkreślonych. *Szable damasceńskie*... miały taką własność... *Róże*... są najrozmaitszych gatunków: *Dyamenty*... są *tak wysoko* cenione... *Tlen*... wchodzi w skład większej części *ciał*... Każdy postępuje *tak*... Każdy powinien postępować *tak*... Czcij ojca twego i matkę twoję *na to*... Czcij rodziców twoich *dla tego*... Promienie *słońca*... padały w okna pokoju... *Promień* słońca... pozwalał widzieć miliony *pyłków*... *Międzymorze* Suez... zostało przekopane przez *Francuza Lessepsa*... *Alpy*... stanowią granicę dwóch *klimatów*. Drobne muszki... *dostarczają galasów*... *Termity*... są taką plagą dla mieszkańców Ameryki... *Gwiazda polarna*... zdaje się być nieruchoma dla tego... Bajka *mówi*... Wedle *tego*... *Estera*... ocaliła *lud*... od *zguby*... *Lilia* biała... jest symbolem niewinności. *Niegdyś*... *mniemano*... i dopiero *Kopernik*... sprostował ten błąd. Szkło *pęka*... *Strzechy słomiane*... mają *tę* zaletę... *W gazetach*... *piszą*... *Pożary* teatrów... nie dokazały *tego*... *Lodowce* grenlandzkie... *tworzą góry* lodowe.. *Cukier*... wydaje *światło*... *Używano*, krzemienia i krzesiwa.... Starożytni... *powlekali* je (posągi) zlekka farbą. *Papier*... dawniej wyrabiano z papyrusu, *trzciny*... *Modrzew*...

jest jedynem północnem *drzewem* szpilkowem... Owoce pestkowe są *te*... ...*ten* znajduje. *Jaskółka*... *radziła* innym ptakom... Bóg *rozkazał*... *Człowiek*... nie wiedział *tego*... *Arystydes*... chętnie to uczynił. Temistokles odpowiedział temu...

Ćwiczenie 379. Uzupełnić za pomocą zdań podrzędnych. Bolesław Chrobry przyjmował w Gnieznie cesarza Ottona. Estera wybawiła naród swój od zguby. Wilczyca wykarmiła Romulusa. Grecy zdobyli Troję. Wenecya zbudowana jest na palach.

Wzór. Murzyni pracowali w plantacyach. Pytania. Kto to byli ci murzyni? W jakich plantacyach? Jak, kiedy, gdzie pracowali? Odpowiedzi na te pytania będą zdaniami podrzędnemi. Np. Których handlarze niewolników przywozili z Afryki. Których łapano na wybrzeżach afrykańskich. Których sprzedawano na targach Nowego Świata. Którzy są wytrzymalsi od białych na upał. Jedno z tych zdań wybrać do określenia podmiotu. Potem tak samo dobrać określenie do rzeczownika: plantacye. Kiedy? Kiedy słońce podzwrotnikowe paliło nieznośnie. Kiedy dozorca stał nad nimi z batem. Podczas gdy właściciele plantacyj oddawali się próżnowaniu i t. d. Tak samo postąpić z innemi zdaniami okolicznościowemi i wybrać najstosowniejsze.

Zdania ściągnięte.

Jeśli dwa lub trzy zdania mają jednakowy podmiot, albo jednakowe orzeczenie, łączą się one w jedno, które nazywamy *ściągniętem*. Np. Słońce oświeca ziemię i księżyc oświeca ziemię=Słońce i księżyc oświecają ziemię.

Ćwiczenie 380. Ściągnąć w jedno. Perła jest drogim kamieniem. Dyament jest drogim kamieniem. Szmaragd jest drogim kamieniem. Zegarek jest rzeczą pożyteczną. Zegarek jest klejnotem. Zegarek jest ozdobą. Grad pobił owce. Grad pobił pszenicę. Grad pobił tytuń. Białe kwiaty rosły w ogrodzie. Żółte kwiaty rosły w ogrodzie. Czerwone kwiaty rosły w ogrodzie. Podróżować można powozem. Podróżować można statkiem. Podróżować można koleją żelazną. Nietylko cnota ciągnie ludzi do czci siebie samej. Nietylko cnota ciągnie ludzi do miłości siebie samej. Nietylko piękno ciągnie ludzi do czci siebie samego. Nietylko piękno ciągnie ludzi do miłości siebie samego, Wojciech bez sług brnie po błocie teraz. Wojciech ledwo w opończy brnie po błocie teraz. Niegdyś w karecie uboższych roztrącał. Nieraz w karecie uboższych bryzgał. Lepsi urodzeniem ustępowali z drogi wielmożnemu panu. Lepsi powagą stanu ustępowali i t. d. Cnota się mile uśmiecha. Cnota oczu nie zwraca. Cnota nie wzdycha. Już tyle razy słońce wracało. Już tyle razy słońce blaskiem swoim dzień szczyci. Już się i zboże do góry wzbiło. Już zboże ledwie nie kłos chce wydać. W tak twardej porze Kloryda z Filonem poszła odwiedzić matkę oddaloną. Piękna Palmira z swoim Korydonem poszła i t. d. Miłe ich dzieci poszły i t. d. Przyjaciół grono poszło i t. d. Miłość szła wprzódy. Miłość zmiatała śniegi. Miłość topiła lody.

Ćwiczenie 381. Rozłożyć zdania ściągnięte. Kiedy ranne wstają zorze, Tobie ziemia, Tobie morze, Tobie śpiewa żywioł wszelki: „Bądź pochwalon Boże wielki!“ August III minę miał wspaniałą i zawsze wesołą, wzrok i chód powolny. Chyba brzęk lecącego chrząszcza lub dalekie dzwo-

nienie błędnej jałowicy przerywa ciszę. Wieść boje i zasłaniać wszędzie tę ziemię biedną było mym udziałem. Słychać wesołe pląsy i śpiewanie. Napatrzycie się krakowskim dziewojom, rozlicznym tańcom i przecudnym strojom. Halina staje przed gościem, podaje z koszyka owoc i ciastka. Tam się w sposób uprzejmy zmawiano o sądy, o wybory, projekta na sejmy. Patrzyły na te uczty i huczne wiwaty z ram, niegdyś wyzłacanych, dziarskie antenaty. Dziadek woła podstarościego, przyzywa Agaty. Agata lata, łaje i zrzędzi po każdej ustroni. Podstarości drwi z książki i z niemczyzny, na nowość się jeży i jak w duszne zbawienie, tak w kalendarz wierzy. Podstarości zna kantyczki, wie, co wąż i Ewa, suszy piątki, na summach z organistą śpiewa. Wody rozlane płyną podług wiatru albo do Czarnego albo do Baltyckiegc morza. Jak Europa tak i Azya mają na południu po trzy półwyspy.

Zdania spółrzędne.

Zdania czasowe, przyczynowe, warunkowe i ustępujące nie są tak ściśle spojone z głównemi, jak dopełniające i określające. Mogą one niekiedy być oddzielane od nich punktem lub średnikiem i mieć własne zdania podrzędne, tak że czasem trudno zgadnąć, które zdanie jest głównem.

Dwa zdania główne zostające do siebie w pewnym oznaczonym stosunku, a zawierające myśli skończone, nazywają się *spółrzędnemi.* Zdania wyżej pomienione stanowią przejście do spółrzędnych.

Zdania spółrzędne mogą zostawać między sobą w rozlicznych stosunkach. Właściwie każdy

spójnik inny odcień wyraża, główne wszakże stosunki są: 1) spójności, 2) podobieństwa, 3) różnicy i sprzeczności, 4) ograniczenia, 5) wyłączenia, 6) rozłączenia, 7) kolejności, 8) współczesności, 9) następstwa i porządku, 10) dowodzenia, 11) wniosku, 12) tożsamości, 13) wyjaśnienia, 14) stopniowania, 15) względu.

Stosunek *spójności* polega na tem, że zdania, w nim zostające, jeden przedmiot, jedno zjawisko, jeden wypadek opisują. Spójników albo niema, albo się używają *i*, *oraz*, *tudzież*, Np. Na czoło, wiekiem i troski zorane, w nieładzie śnieżne spadały mu włosy; oczy wydarte krwią spiekłą zalane, w twarzy wyryte długich cierpień ciosy. Zdania te przedstawiają Glińskiego w więzieniu. Są zatem połączone jednością przedmiotu i zostają w stosunku spójności.

Ćwiczenie 382. Po 5 zdań, opisujących co się dzieje: W lesie. Na wsi. W mieście. Na łące. W Krakowie. W morzu. W książkach. W pokoju. Na okręcie. W szkole. W ogrodzie. W XIX w. Na początku. W starożytności. W niedzielę. Na Wielkanoc. Na Boże Narodzenie. Na imieniny. W nocy. Zimą. Latem. Jesienią. Na wiosnę.

Ćwiczenie 383. Opisać w 3 zdaniach spójnych. Chrzest Polski. Potop. Historya Józefa. Historya chleba. Historya motyla. Historya garnka. Podróż. Zajęcia dzienne. Historya ś. Wojciecha. Odwiedziny Ottona w Gnieznie. (Podmioty różne).

Między dwoma podmiotami, dwoma wypadkami mogą zachodzić pewne podobieństwa. Jeżeli na to podobieństwo zwracamy uwagę, wtedy zdania są w stosunku podobieństwa. Np. Orzeł ma krew gorącą i wieloryb ma krew gorącą. Zwykle używamy do łączenia tych zdań spójników: jak-tak, także, też, również, podobnież, takoż, i—i

Np. Afryka obfituje w pustynie, w Azyi podobnież jest ich nie mało.

Ćwiczenie 384. Znaleźć podobieństwo. Roślina i zwierzę. Gąbka i bibuła. Rak i żółw. Młodość i wiosna. Starość i zima. Nauka i lampa. Pustynia i morze. Dyament i rubin. Frank i rubel. Wino i piwo. Warszawa i Kraków. Posąg i malowidło. Wisła i Niemen. Mieczysław I i Włodzimierz W. Kot i lis. Wielbłąd i koń. Buraki i trzcina cukrowa. Turcy i Arabi. Tatuowanie i strój. Papuga i sroka. Słowik i kanarek. Kanarek i papuga. Sroka i kruk. Miotła i szczotka. Wosk ziemny i bursztyn. Pszczoła i mrówka. Winograd i jęczmień. Kara i lekarstwo. Wojna i burza. Ul i mrówisko. Wąż i kot. Jeż i żółw. Łuk i strzelba. Ołów i kamień. Kauczuk i sprężyna. Spadająca kropla wody i wytrwała praca.

Ćwiczenie 385. Przerobić następne zdania podobne w ściągnięte. Morze Śródziemne oblewa południowe brzegi Europy. Ameryka ma również swoje morze Śródziemne na południu. Gęsta mgła unosi się ustawicznie nad ławicą Nowofundlandzką, na morzu Ochockiem podobnież z tego powodu żegluga jest trudna. Królestwo W. Brytanii całe składa się z wysp; azyatycka Japonia jest także państwem wyspiarskiem. Nieprzebyte lasy zalegały niegdyś Europę, tak jak dziś jeszcze w dorzeczu Amazonki panują dziewicze lasy. Jak w Grecyi lasy, skały i źródła zostawały pod opieką Nimf i Faunów, tak też i u nas po polach, wodach i górach roiły się Rusałki, Wodnice i Dziwożony. Olbrzymie drzewa wystrzelają tłumnie do góry; obok nich rosną też bujnie krzewy i wijące się rośliny. Zając jest zwierzęciem gryzącem; wiewiórka podobnież ma zęby, ciągłej potrzebujące roboty. Jak papier wyrabiają ze szmat lnia-

nych i bawełnianych, tak i szmaty wełniane przerabiają się na sukno pośledniejsze. Kot ma ciało gibkie, źrenice wązkie, głowę szeroką; tygrys odznacza się temi samemi cechami. Egipcyanie obrabiali granit kamiennemi narzędziami: ostre narzędzia w Peru były kamienne.

Ćwiczenie 386. Odwrotne. Z jednego zdania ściągniętego zrobić dwa podobne, wyraziwszy orzeczenie innemi słowami. Jak słońce tak i księżyc oświecają ziemię. I wilk i niedźwiedź robią szkody. Jak ze lnu tak i z chmielu robią tkaniny. Perły a również korale należą do królestwa zwierzęcego. Jak skąpstwo tak i rozrzutność mają złe skutki. Jak Władysław Łokietek tak i Jan Kazimierz musieli uchodzić z Polski. Nieprzystępne góry jak i pustynie utrudniają komunikacyą. Jak róża tak i fiołek pachną. I tytuń i opium są narkotykami. Jak pszenica tak i żyto służą za pokarm. Jak Kopciuszek tak i Ośla skórka poznane zostały po częściach stroju. I gęś i cielę uchodzą za głupie.

Ćwiczenie 387. Dopisać zdania podobne. Jak na wiosnę zbieramy kwiaty... Jak z książki uczą się ludzie... Jak pająk przędzie pajęczynę... Jak Tatarzy byli ludem rozbójniczym... Polskie narodowe potrawy są: bigos, zrazy i barszcz... Jak szkło wyrabia się z niepotrzebnego na pozór piasku... Są maszyny do szycia tak samo... Muzyka jest sztuką piękną... Gliniane naczynia są kruche... Zrobienie kapelusza ryżowego wymaga wiele pracy... W bajkach opowiadano o igłach i innych narzędziach, pracujących samodzielnie czarodziejską mocą...

Ćwiczenie 388. Dopisać zdania podobne, coraz zmieniając punkt porównania. *Teby* siedmiobramne były *stolicą* Beocyi. *Pospolita* u nas le-

szczyna rodzi *orzechy* laskowe. Karol *Wielki* podbił *Saksonów*. Na wilgotnych *łąkach kwitną* firletki.

Między dwoma lub kilku przedmiotami, choćby najpodobniejszemi, zawsze się znajdą różnice. Jeśli na nie położymy nacisk, powstanie stosunek różnicy oznaczony spójnikami: *a, zaś*. Najczęściej zachodzi on wtedy, gdy opisując lub opowiadając cokolwiek, przechodzimy od zjawisk jednego rodzaju, do zjawisk drugiego. Np. opisując burzę, gdy przechodzimy od tego, co się dzieje na niebie do tego, co się dzieje na ziemi.

Ćwiczenie 389. Jaka jest różnica między następnemi przedmiotami? Szklanka i filiżanka. Szklanka i kieliszek. Chleb i bułka. Piernik i ciasto. Stołek i krzesło. Sień i pokój. Wiśnia i trzcina. Papier i pargamin. Ołówek i pióro. Strzecha i dach. Piec i komin. Chart i wyżeł. Oliwa i olej. Heban i mahoń. Arfa i fortepian. Mazur i walc. Kontusz i żupan. Buty i trzewiki.

Jeśli różnica jest bardzo wielka w jednym względzie, może ona dojść aż do sprzeczności. Ale zawsze powinno być ogólne podobieństwo, bo sprzeczności bez porównania znaleźć nie można, a przedmiotów, które nic między sobą wspólnego nie mają, także porównywać nie można. Mogę porównać kruka i łabędzia, mówiąc: kruk jest czarny, a łabędź jest biały, bo i to, i to ptak. Ale nie mogę porównać kotletu i księżyca, bo nic wspólnego nie mają. Gdy mówię: deszcz pada a słońce świeci, oba te zjawiska są jednego rzędu, należą do pogody. Sprzeczność zaś ich polega na tem, że się nie zwykły odbywać jednocześnie i zdają się wyłączać się wzajemnie. Gdy słońce, świeci bywa pogoda, gdy deszcz pada, słońce ukryte za chmurami.

Ćwiczenie 390. Dopisać przymiotniki sprzeczne z następnemi. Wysoki, szeroki, głęboki, długi, jasny, czarny, ostry, szorstki, twardy, ciężki, mały, lepki, mocny, silny, zdrowy, blady, wesoły, prędki, drogi, bogaty, zbrojny, zimny, chłodny, daleki, zmienny, tłusty, czysty, raptowny, zły, cnotliwy, prawdziwy, gęsty, suchy, jednostajny, mądry, chwalebny, łagodny, leniwy, uważny, świetny, piękny, ozdobny, odważny, skąpy, oszczędny, zajmujący, błyszczący, łatwy, przyjemny, radosny, pożyteczny, zbawienny, publiczny, rzeczywisty, pyszny, niechętny, pobłażliwy, cudzy, wczesny, gorliwy, staranny, głodny.

Ćwiczenie 391. Dopisać słowa sprzecznego znaczenia. Kochać, zbierać, trzymać, kłaść się, leżeć, brać, zezwalać, zabronić, urodzić się, grzać, miąć, giąć, sadzić, zapalić, popsuć, stworzyć, dodać, zwiększyć, krzewić, prześladować, kłócić się, tracić, utaić, spać, śmiać się, gonić, otwierać, spuszczać, wierzyć, zabijać, mówić, śpieszyć, ulegać, marznąć, ziębnąć, zniknąć, wywyższyć, szanować, karać, budować, ganić, smucić się, pracować, kupować, obiecać, pochlebiać.

Ćwiczenie 392. Rzeczowniki sprzeczne. Król, karzeł, przyjaciel, krzywda, prawda, nauczyciel, pan, wieśniak, wojna, cnota, gniew, pałac, góra, bogacz, ogień, krewny, lato, mówca, krajowiec, środek, obfitość, pochlebca, praca, zbytek, sadza, żółw.

Ćwiczenie 393. Na czem polega sprzeczność następnych zdań? Koń ma cztery nogi, a potknie się. Nie chce koza na targ, a prowadzą ją. Chłop strzela, a Pan Bóg kule nosi. Bolesław Chrobry uczynił kraj swój potężnym, a Mieczysław Gnuśny nie umiał zachować jego dzieła. Klęczy pod

figurą, a dyabła ma za skórą. Źrenica mała, a cały świat w oku. Kropla jest mała, a co wody w stoku!—Azya jest największą, a Australia najmniejszą częścią świata. Nie ma języka, a gada. Morze przepłynął, a na Dunajcu zginął.

Ćwiczenie 394. Dodać zdanie sprzeczne. Salomon był *mądry*, a... Aleksander Wielki *cały świat pokonał*, a... Kropla wody jest *miękka*, a... Śnieg pokrył ziemię *białym* całunem, a... Postawiono stracha, aby wróble *odstraszyć*... *Praca* daje *dostatek*... Pszczoły *robocze zbierają* miód... Seneka zalecał w pismach swoich *mierność*... Sokrates był najcnotliwszym z Greków... Dyament jest najświetniejszym z kamieni... Krzyżacy niby chcieli nawrócić Litwinów... Słońce *nadaje barwę żywym* kwiatom... Rasa *etyopska* jest *czarna*... W Saharze *dnie* są zabójczo *gorące*... Drzewa *szpilkowe* są *zielone zimą i latem*... Beczka z *winem cicho* jedzie... *Głupi* ustawicznie gada... Struś jest *największym* z ptaków... Starożytni liczyli *tylko cztery* żywioły, z których świat powstał... Żeby co *zrobić*, trzeba wiele czasu... Rzymianie i Grecy spędzali większą część dnia na ulicy...

Stosunek ograniczenia zachodzi wtedy, gdy druga myśl nie znosi wprawdzie pierwszej, ale czyni jej znaczenie mniejszem, ogranicza ją. Np. Deszcz pada, ale słońce świeci. Tu jest takie rozumowanie ukryte: deszcz pada z chmur, a kiedy chmur jest mało i słońce widać, zatem deszcz niedługo będzie padał, albo nie może być wielki. Spójniki: ale, jednak, przecię.

Ćwiczenie 395. Dodać zdania ograniczające. Mieszkania Rzymian były wykwintne, ale... Jeż nie posiada broni zaczepnej, ale... Teraźniejsze budowle prędko bywają wznoszone, ale... Domek

żółwia był ciasny, ale... Krowa nie jest piękna... Zapach kwiatów jest przyjemny... Motyle są powabne... Banany smakują Europejczykom... Miedź wygląda równie pięknie jak złoto, ale... Zając śpi... Syberya jest rozległą... Ocean Lodowaty ma dużo zatok..., Konie wyścigowe są rącze... Krezus miał wielkie bogactwa... Ryby oddychają w wodzie... Za dawnych czasów ubierano się bogato... Futro zajęcze jest miękkie i ciepłe... Jeleń prędko biegnie... Ospa straszną jest chorobą... Chleb jest człowiekowi najpotrzebniejszy do życia... Elektryczność daje światło najjaśniejsze... Przez długi czas mieszkania opalano drzewem jedynie... Mozaika jest to malowidło... Mięso w południowej Ameryce jest bardzo tanie... Amazonka uchodziła za najdłuższą rzekę w świecie... Nauka jest rzeczą pożyteczną... Kaktusy całe wyglądają jak liście...

Ćwiczenie 396. Na czem polega ograniczenie w zdaniach. Królowa Bona była piękna i rozumna, ale zła Perły, kamienie i dobre mienie, także wiek młody i dar urody, dobre są, ale, gdy zdrowie wcale. Postępujmyż tedy krokiem, aleć niemasz, jako skokiem. Z naszemi tu chodzi twój kozioł a z nim czterej koziołkowie młodzi, aleć go nie inaczej wydamy, aż z nami posiedzisz. Słychać było, że u was bydła odchodziły, ale kogoż te szkody dziś nie nawiedziły?

Ćwiczenie 397. Dodać pojęcia ograniczające: Chłopczyk pilny i uważny, Dom wygodny i obszerny. Róża wielka i świetnych kolorów. Drzewo wysokie i rozłożyste. Owad świetny i kształtny. Książka pożyteczna i gruntowna. Kraj piękny i bogaty. Pies brzydki i złośliwy. Suknia strojna i dobrze zrobiona. Cacko ładne i dowcipnie pomyślane. Kochać szczerze i serdecznie. Uczyć

się pilnie i starannie. Chorować ciężko. Boleć. Żartować. Stroić się. Jeść.

Uwaga. Stosunek ograniczenia jest właściwie odwróconym stosunkiem ustępstwa. Tam przeszkoda pokonana, tu nie.

Stosunek wyłączenia czyli wyjątku. Stawi się twierdzenie ogólne, a jedna jakaś rzecz lub zjawisko z pod niego wyjmuje się. Np. Bławatki, kąkole zbielały od słońca. (Ogólne twierdzenie) Gdzieniegdzie się tylko niebieszczą. (Wyjątek oznaczony spójnikiem *tylko*).

Ćwiczenie 398. Znaleźć wyjątek od prawidła. Wszystkie metale są ciałami stałemi... Zwierzęta ssące chodzą i pływają... Człowiek codzień powinien pracować... Każde ciało jest lżejsze w stanie płynnym niż w stałym... Rzeki wpadają do mórz lub jezior... Synowie Noego uszanowali ojca... Bóg pozwolił Adamowi i Ewie używać z owoców wszystkich drzew... Państwa Europy położone są na lądzie stałym... Jarzyny należy zbierać z ogrodu przed nastąpieniem mrozów... Filozofowie pogańscy wiedzieli, co znaczy: być dobrym... Cesarz rzymski wszystko miał na swe rozkazy... Chrześcijanie byli we wszystkiem posłuszni zwierzchności... Człowiek wszystko zdobyć może...

Ćwiczenie 399. Wyjaśnić stosunek następnych zdań. Miasto już spało; w zamku ognie zgasły, tylko po wałach i po basztach straże powtarzanemi płoszą senność hasły. Wskaż tylko drogę, my za twoją wodzą, nie patrząc kędy, gotowi iść wszędzie. Niech walczy, niech gromi, niechaj się w imię i skarby bogaci, tylko niech zęba chciwego poskromi od swych ojczyców, od ziemi swych braci. Dopieroż przy stole bywało

się znudzę, bo tylko chwalono dowcipy gdzieś cudze. Starca wiek krótki, we chciwości więdnie, tylko próżne nadzieje dawa nieoszczędnie. Po weselu cicho wszędy, tylko kogut sfrunął z grzędy. Biruta nie płacze po żmudzkiej rodzinie, tylko myślą ucieka do ubiegłych chwili.

Stosunek rozłączenia jest, gdy trzeba wybierać jedno z dwóch twierdzeń, bo oba razem prawdą być nie mogą. Albo-albo, czy-czy, bądź-bądź.

Ćwiczenie 400. Dokończyć zdań rozłącznych. Wanda rzuciła się do Wisły z obawy Niemców, albo... Bracia Lecha nazywali się Czech i Miech, albo... Bądź w głębiach oceanu powstały opoki gór, bądź... Bądź koty łapią myszy, bądź... Albo złota używają na pieniądze... Albo róż zapach napełniał powietrze... Albo trzeba pracować i pokonywać siebie... Holendrzy albo muszą sypać groble i czuwać nad niemi dzień i noc... Albo utrzymuj swoje rzeczy w porządku... Dawni uczeni albo próbowali złoto robić z innych substancyj... Albo tchórz wydusił gołębie... Przypadek na kolei zdarzył się bądź w skutek burzy... W bajkach jest mowa albo o królewnach i królewiczach... Mieszkańcy Ameryki albo przeszli przez cieśninę Berynga... Albo deszcz będzie padał... Bądź wicher powywracał drzewa... Czy szarańcza zniszczyła zboże, czy...

W zdaniach kolejnych, połączonych zwykle spójnikiem to-to, rzeczy o których mowa nie mogą mieć miejsca w jednym czasie, ale następują po sobie kolejno. Np. Deszcz, to wicher, to pogoda.

Ćwiczenie 401. Dokończyć. Słońce to wschodzi... To wiosna osypuje ziemię kwiatami... Ludzie, to przychodzą na świat... Lis jużto dusi drób w kurnikach... Jaś to obiecywał poprawę... Wo-

da to unosi się w powietrzu niewidzialna... To błyskawica rozświeci ciemności... Człowiek to pracuje... Jechałem to koleją żelazną... To jechałem koleją... To mróz trzaskący na dworze...

Stosunek czasu bywa częściej wyrażony zdaniami podrzędnemi co do formy i tam się o nim mówiło. Są jednak zdania, wyrażające działania lub zjawiska współczesne, które w tej formie wyrazić się nie dadzą. Siedzę ja sobie pewnego ranka, wtem Jasio jedzie przez wzgórek. W tym wypadku jedna z czynności, lub, z wypadków jeden, są względem drugiego nagłe i niespodziane. Możnaby te zdania nazwać czasowemi przeciwstawnemi. Dodają one żywości opowiadaniu.

Ćwiczenie 402. Dodać zdanie przeciwstawne. Franuś otwiera kuferek, aż tu... Popiel niczego się nie spodziewa, gdy wtem... Drwal, zgubiwszy siekierę zaczął wyrzekać, wtem... Jaś dobierał się do ula... Pogoda była prześliczna... Już wojsko Łokietka chwiać się zaczynało... Filistyni naśmiewali się ze ślepego Samsona... Goliat z góry spogląda na małego Dawida...

Stosunek *porządku*. Wypadki w czasie następują jeden po drugim, myśli w głowie podobnież. Jeżeli w mowie chcemy uwydatnić ten porządek, używamy spójników: najprzód, potem, dalej, następnie, nakoniec albo nareszcie. Spójnik *najprzód* często się opuszcza. Np. Zaczęło się rozwidniać, na wschodzie szarzało niebo, potem obłoki zaczęły różowieć, następnie całe niebo oblało się jasnością, nakoniec słońce ukazało się nad widnokręgiem.

Ćwiczenie 403. Opisać w ten sposób: Służąca przynosi drew. Rozpalenie ognia w piecu. Życie drzewa. Drzewo zaczyna wypuszczać pączki.

Wiosna (śnieg taje). Przepędzenie dnia. Zbiór siana. Fabrykacya papieru. Historya oświetlenia. Historya materyałów piśmiennych. Historya motyla. Burza (barometr spada). Jak się człowiek staje złym. (Najprzód nie słucha starszych). Jak się piecze chleb.

Stosunek dowodzenia. Jeśli mi chodzi o ustawienie myśli moich w pewnym porządku, to dlatego, że muszą one mnie do czegoś doprowadzić. Np. Po pierwsze, Zbigniew nie miał prawa do tronu, po drugie jego dzielnica wcale tak szczupłą nie była, po trzecie, i tego co miał, bronić nie umiał, po czwarte, brat jego o wiele przechodził go przymiotami, po piąte, w żadnym wypadku nie godziło się wzywać nieprzyjaciół przeciw swoim, słowem, postępowanie jego nie ma żadnej wymówki. Zamiast spójników dowodzenia można używać spójników porządku. Można się obejść i bez spójników.

Ćwiczenie 404. Dopisać zdania dowodzące następnych twierdzeń. Koń jest bardzo pożyteczny. Bez krowy i wołu ludzie obejść się nie mogą. Ameryka dała nam wiele rzeczy pożytecznych. Bolesław Chrobry był wielkim królem. Niema człowieka, któryby nie zbłądził. Podróże dzisiaj są bardzo ułatwione. Człowiek ciągnie korzyści ze wszystkich trzech królestw przyrody. Wulkany znajdują się zawsze w blizkości morza. Jest wiele roślin jadowitych. Nie wszystko złoto, co się świeci.

Ćwiczenie 405. Odwrotne. Znaleźć zdanie kończące. Po pierwsze, muzyki uczono w szkołach greckich; po drugie, w pismach Rzymian częste o niej wzmianki; po trzecie, córka Jeftego z muzyką spotykała ojca, naostatek, już jeden z wnu-

ków Adama wynalazł instrumenta muzyczne... Po pierwsze, miedź jest szkodliwa, po drugie śniedź jej czyli rdza podobnież jest szkodliwa, po trzecie, obie łatwo roztwarzają się w kwasach, po czwarte, niedbalstwo w oczyszczaniu naczyń często się trafia... W Indyach rosną rośliny, dostarczające korzeni i drogiego drzewa, żyje mnóstwo zwierząt i ptaków rzadkich i pożytecznych, znajduje się obfitość drogich kamieni i metali... Klimat Syberyi jest surowy, rozległe przestrzenie zalegają pustynne tundry; mieszkańcy krajowi dzicy i barbarzyńscy, koloniści nieraz od nich gorsi... We Włoszech panuje wieczna wiosna, grunt urodzajny, widoki malownicze, lud piękny i pojętny, wspaniałe pomniki starożytne, po muzeach i pałacach zbiory arcydzieł sztuki... Pies pilnuje domu, bawi się z dziećmi, strzeże trzody, uważa na każde skinienie swego pana... Po pierwsze, kłamca traci wiarę u ludzi, po drugie, nie zawsze osiąga cel zamierzony, po trzecie, gotuje sobie trudności nadal, po czwarte, ludzie nim gardzą. Człowiek nie ma chleba, gdy nie pracuje, to raz, potem nudzi się i z nudów głupstwa robi, nareszcie próżnując robi się głupi i zły...

Stosunek stopniowania. Jeżeli dwa zdania mieszczą w sobie myśli lub pojęcia podobne, ale z których jedno ma więcej siły, mówimy, że są stopniowane. Np. Święty Szczepan nietylko swym zabójcom przebaczył, ale jeszcze do Boga za nimi się modlił. Przebacza już ten, co nie pragnie zemsty, ani czuje gniewu, ale pojęcie przebaczenia nie pociąga jeszcze za sobą pojęcia starania się o dobro krzywdziciela. Drugie zdanie zatem znaczy więcej. Łączą się tu zdania z sobą za pomocą spójników: nietylko-ale, i, nadto, jeszcze, owszem, a nawet. Stopniować można i zdania porządkowe.

Ćwiczenie 406. Dopisać zdanie stopniowane. Józef nie zginął, owszem... Tatarzy nietylko zabierali, co mogli... Szwedzi nie dotrzymali obietnic czynionych szlachcie, a nawet... Włosi nietylko nie znają pieców, ale... Sosna nietylko latem jest zielona... Kot nietylko dla zaspokojenia głodu łapie myszy... Nietylko pszczoły robią miód... Pszczoły nietylko robią miód... Oldrzych czeski nie przyjął gościnnie zbiega i nawet... Kwiaty nietylko zdobią... Nietylko ręką pracować można... Nietylko uczynkiem ludzie grzeszą... Jadwiga była nietylko piękną... Wiosna otwiera pole do pracy, a nadto... Zboże już i tak było nędzne, a tu jeszcze... Kazio nie nauczył się lekcyi i do tego... Głogowianie nietylko cesarzowi bram nie otworzyli.

Stosunek wyjaśnienia polega na tem, że w pierwszem zdaniu twierdzi się coś ogólnie, a w następnych rozbiera się to twierdzenie na szczegóły. Np Bóg osypał człowieka dobrodziejstwy: stworzył go na obraz i podobieństwo swoje, odkupił go od zguby, szczęście wieczne mu obiecał. Po pierwszem zdaniu zwykle stawi się dwokropek (:). Niekiedy zamiast wyjaśnienia mamy proste wyliczenie. Np. Wiele jest drogich kamieni, jako to: dyamenty, rubiny, szmaragdy, ametysty i t. d. Za spójnik mogą tu służyć: a mianowicie, jako to i t. d.

Ćwiczenie 407. Dodać wyjaśnienie. W Polsce panowało 7 królów z dynastyi Jagiellonów, mianowicie... Wszystko się złożyło na to, aby panowanie Kazimierza Jagiellończyka świetnem uczynić... W lasach liściastych rośnie wiele gatunków drzew, jako to... Do wszystkich mórz Europy spływają rzeki, mianowicie... Drzewo składa

się z różnych części, to jest... Wszystkie bogactwa świata płynęły do Rzymu... Człowiek musi wiele rzeczy znosić... Mnóstwo nieprzyjaciół zagraża człowiekowi w strefie podzwrotnikowej... W całej postaci słonia uderza nas siła i niezgrabność... Rośliny wijące się spotykamy wszędzie... Łój służy do różnych użytków, mianowicie... Kwiaty egzotyczne hodujemy w różnych miejscach... Faraon nie odrazu puścił Izraelitów z Egiptu... Ileż trudu matka ponieść musi przy wychowaniu dziecka!..

Chmurzy sie, więc będzie deszcz. Pierwsze zdanie zawiera w sobie proste oznajmienie tego, co jest, faktu, spostrzeżenia, drugi—*wniosek*, który z niego wyciągamy. Na pytanie: Cóż ztąd? daje odpowiedź właśnie drugie zdanie. Łączą się takie zdania za pomocą spójników: więc, zatem, przeto i t. d. Ale dlaczego, jakim sposobem wyciągamy wniosek? Oto dlatego, że w umyśle naszym jest pewność stwierdzona doświadczeniem, że deszcz pada z chmur. Gdybyśmy tej wiadomości nie mieli, nie moglibyśmy nie wnieść z tego, że są chmury. Zatem mamy rozumowanie złożone z trzech części: *twierdzenia ogólnego*, które jest zawsze prawdą: Deszcz pochodzi z chmur: *twierdzenia szczegółowego*, które jest prawdą tylko w danym wypadku: chmury zbierają się, i *wniosku* otrzymanego z porównania dwóch twierdzeń powyższych: więc będzie deszcz. Takie rozumowanie nazywa się syllogizmem. Ale w mowie zwykle się opuszcza twierdzenie ogólne, jako wiadome.

Ćwiczenie 408. Dane oba twierdzenia, znaleźć wniosek. Wiosną drzewa wypuszczają pączki. Teraz jest wiosna. Nieposłuszny zasługuje na

karę. Wicuś był nieposłuszny. Skąpy dwa razy traci. Franuś był skąpy. Bóg nie opuszcza tych co w Nim ufają. Józef ufał w Bogu. Wysokie góry, stojące na drodze wiatrom zachodnim, nie dopuszczają deszczu w głąb kraju. Takie góry są na zachodzie Szwecyi. Ciepłe prądy łagodzą klimat. Ciepły prąd oblewa brzegi Anglii. Zwierzęta przeżuwające mają racice. Jeleń jest zwierzęciem przeżuwającem. Oko jest narzędziem wzroku. Dżdżownica nie ma oczu. Czujemy za pomocą nerwów. Rośliny nie mają nerwów. Z trzebieniem lasów zmniejszają się albo i wysychają rzeki. W środkowej Azyi wytrzebiono lasy. Ludzie życzliwi i doświadczeni dobrze radzą. Rodzice są życzliwi i doświadczeni. Najrozumniejszy człowiek nie umie wszystkiego, ale się ciągle uczy. Zarozumiały myśli, że uczyć się już nie potrzebuje. Rozumny mało trzyma o sobie. Jan dużo trzyma o sobie. Niesprawiedliwością państwa i narody giną. Rzymianie byli niesprawiedliwi. Instynkt ostrzega zwierzęta przed roślinami szkodliwemi. Jaskry są trujące. Siła ciężkości porusza z góry na dół. Woda rzek płynie w skutek siły ciężkości. Stepy zamieszkane są przez ludy pasterskie. Środkowa Azya jest krainą stepową.

Ćwiczenie 409. Dane twierdzenie ogólne i wniosek; znaleźć twierdzenie szczegółowe. Słońce nadaje liściom kolor zielony. Liście tych roślin są bezbarwne. Woń kwiatów w zamkniętym pokoju jest niezdrowa. Woń róż w zamkniętym pokoju jest niezdrowa. Zimne przedmioty w pokoju pokrywają się rosą. Karafka zawiera zimną wodę. Parowanie i topnienie oziębiają powietrze. Zatem zrobiło się zimno. Ptaki wytępiają gąsienice i inne owady. Zatem gąsienice rozmnożyły

się niezmiernie. Z cierpliwością można pokonać trudności. Więc ten uczeń pokona trudności. Kto mieczem wojuje, od miecza ginie. Samuel Zborowski zginął od miecza. Piękność jest mniej ważna niż pożytek. Więc sól jest ważniejsza od dyamentu.

Ćwiczenie 410. Dane twierdzenie szczegółowe i wniosek; znaleźć twierdzenie ogólne. Kazimierz Jagiellończyk chciał dobrze wychować synów, więc nie pozwalał im próżnować. Polska dostarczała obficie zboża, zwano ją więc śpichlerzem Europy. Papuga myśleć nie może, a więc nie mówi, tylko gada. Grzela nie chciał sobie zadać przykrości, więc się niczego nie nauczył. Rózia była uprzejmą, więc wszyscy ją kochali. Jan ze złymi przestawał, sam więc stał się złym. Psy są pojętne, można więc je nauczyć różnych sztuk. W Afryce południowej odkryto złoto, więc ludzie tam się cisnąć zaczęli. Wdowa i dzieci Sobieskiego zaczęły się kłócić między sobą, więc odstręczyły od siebie serca narodu. Szczury pokłóciły się o ser, więc małpa go zjadła. Fenicya miała dużo portów, więc zamieszkiwał ją lud handlowy. Dom ten stoi w dolinie, jest więc wilgotny. Przy broni palnej nie potrzeba siły i wielkiej zręczności, więc rycerstwo straciło znaczenie. Kaktusy i rozchodnik rosną na miejscach jałowych i suchych, więc się żywią za pomocą liści. Korek jest lżejszy od wody, zatem pływa po niej. Dyogenes miał wszystko, czego chciał, więc był bogatym. Mucha za pomocą skrzydełek wprawia w ruch powietrze, zatem wydaje brzęk. Woda w sadzawce stoi, zatem jest mętna i niezdrowa.

Ćwiczenie 411. Dane twierdzenie ogólne; znaleźć twierdzenie szczegółowe i wniosek. Słowiań-

ska gościnność nie kazała domu zamykać przed nikim. Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada. Zwierzęta wodne oddychają skrzelami. Owady mają po 6 łapek. W krajach przeludnionych panuje nędza. Kto tylko swemu rozumowi ufa, często robi głupstwa. Przedmioty próżne wewnątrz wydają za uderzeniem głośny dźwięk. Męczyć zwierzęta oznaką jest złego serca. Roślin krajowych nie sadzą po kwietnikach. Drzewa owocowe zostały uszlachetnione przez hodowlę.

Ćwiczenie 412. Dany wniosek; znaleźć twierdzenie ogólne i szczegółowe. Stanisław rozumie język łaciński. Morze Kaspijskie jest jeziorem. Zosia splamiła suknię. Nie widać słońca. Cukier wyrabiają z buraków. Grzyb składa się z komórek. Dyament jest twardszy od szkła. Niebezpiecznie jest płynąć koło brzegów Sahary. Na Polesiu pędzą dziegieć i smołę. Piłka odskakuje od ziemi. Powinniśmy kochać bliźnich.

Stosunek tożsamości. Zdarza się, że powiedziana myśl nie jest dla słuchających zrozumiała, wtedy powtarzamy ją innemi wyrazami, tłumaczymy jej znaczenie. Wtedy między pierwszem a drugiem zdaniem zachodzi stosunek tożsamości. Np. Cesarz Otton włożył koronę swą na głowę Belesława Chrobrego, to jest: uznał go monarchą równym sobie. Łączą się te zdania za pomocą wyrazów: czyli, to jest, to znaczy.

Ćwiczenie 413. Dopisać zdania jednoznaczne. Siciński założył swoje veto, czyli... Wyszedł siewca siać zboże (mówi Ewangelia) to jest... Podarte prześcieradło lata po polu, czyli... Kiedym było u siebie, latałom po niebie... Dziś mnie pokrajano, to jest... W garnuszeczku na kołeczku, mógłbym przysiądz, że jest tysiąc, czyli... Na wielkiej

łące owieczek tysiące, czyli... Pośrodku łąki rozstajne drogi, czyli... A pasterz łysy czasem nosi rogi, to jest... Leszek Biały nie zechciał rozstać się z Goworkiem, a tem samem... Pełna gręda białych kurek, a pośrodku czerwony kogut, to jest...

Ćwiczenie 414. Wyjaśniać w tenże sposób. Był bohater potężny i wspaniały. W bogaty płaszcz się odziewał. Wszystkim gościnności użyczał. Ale poległ bohater. Z kości jego powstało trzech mścicieli. Jeden wszystko pali. Drugi wszystko czerni. A trzeci do łez dogryza. (Drzewo). Pani matka zawsze łzy leje. Pan ojciec zawsze się śmieje. Uśmiech ojca i matki kwilenie biorę sobie na odzienie i z tej dziwnej przędzy takie dziergam szaty, że niech się schowają motyle i kwiaty.

Stosunek względu. Zdanie dopełniające lub określające może przybrać postać zdania głównego i mieć sens zupełnie niezależny. Ponieważ zdanie główne, następujące po niem, nie może być zrozumiane, jeśli nie wiemy tego, co było przedtem, przeto stosunek ten nazywa się stosunkiem względu. Na początku właściwego zdania głównego stawi się zwykle zaimek względny: co, który. Ten zwrot często jest używany w dawnej polszczyznie. Np. Woda przynosi i składa na dno morza ułamki gór i koryt rzecznych, przez co dno morskie podnosi się zwolna i nieznacznie.

Ćwiczenie 415. Dodać drugie zdanie. Zygmunt August ożenił się z Barbarą Radziwiłłówną, czego... Józef braci kazał posadzić podług ich wieku, czemu... Nil jest dawcą urodzajów dla Egiptu, o czem... Dla połowu pereł nurkowie spuszczają się na dno morza, co... Krokodyle pożerają ludzi i zwierzęta, czem... Chrześcijan, oblanych smołą,

palono żywcem, na co... Astrologowie przepowiadali podług gwiazd przyszłość człowieka, w co... Kartagińczycy zostali pokonani przez Rzymian, do czego... Grób św. Wojciecha był w Gnieznie, do którego... Cesarz Otton odwiedził Bolesława, z czego...

Oprócz tych głównych stosunków trafiają się i inne, mniej ważne, bo, niema dwóch spójników zupełnie jednoznacznych, wyjąwszy *lecz* i *ale*, *lub* i *albo*. Każdy z nich wyraża jakiś inny odcień stosunku. Jedne i te same zdania mogą stosownie do spójnika, który je łączy, przybrać różne znaczenia do pewnej granicy. Np. Cukierki są smaczne, a niezdrowe. (Przeciwieństwo obudza pewne zdziwienie). Cukierki są smaczne, ale niezdrowe. (Więc ich jeść nie trzeba). Cukierki są smaczne, choć niezdrowe. (Zatem ludzie zjadają takowe).

Ćwiczenie 416. Następne zdania postawić ze spójnikami: a, ale, choć, i wyjaśnić różnicę znaczenia za pomocą trzeciego zdania. Sowa nie widzi we dnie, widzi w nocy. Czapla nie mogła ryb łowić otwarcie, postanowiła to czynić zdradą. Konrad Mazowiecki bał się Prusaków, oślepił wojewodę Krystyna. Poziomka nizko rośnie, każdy się jej kłania. Cyganie żyją chłodno i głodno. Żyją swobodno. Kolumb podwoił posiadłości Hiszpanom, doznał niewdzięczności.

Ćwiczenie 417. Jakie spójniki mogą być użyte do łączenia następnych zdań? Lilie zdobią ogród, róże dodają mu krasy. Albert był księżym sługą, był ciurą obozowym. Wyrocznia delficka dawała wróżby dwuznaczne, te sprawdzały się. Drzewa zielenią się, ptastwo śpiewa. Rzymianie zdobyli wiele ziem gwałtem, zdobyli wiele ziem

fortelem. Góry Himalaja są niedostępne. Kaukaz jest niedostępny. Tyberyusz miał na rozkazy świat cały, nudził się. Niegdyś w Syberyi rosły palmy, klimat był inny. Konrad sprowadził Krzyżaków, osadził wroga we wnętrzu kraju.

Zdania spółrzędne mogą obejść się i bez spójników, a stosunek swój uwydatnić jedynie przez znaczenie. Np. Impet wody w fontannach gdy ogromnie huczał, zazdrościł strumień mały, wyrzekał i mruczał. (Ale) Pękły rury, co wody hojnie dostarczały; (więc podczas gdy) strumień płynął jak dawniej, fontanny ustały. (Zatem) Nastąpiła po smutku radość niewymowna: (bo) poznał, że kunszt naturze nigdy nie wyrówna.

Zdania *nawiasowe* są to uwagi, które przerywają ciąg myśli, i które bez szkody opuścić można. Zresztą mogą one być najrozmaitsze: sprzeczne, przyczynowe i t. d. Np. Kraków (bo o nim teraz mówić będziemy) leży nad Wisłą. Zdania nawiasowe ujmują się w nawias.

Ćwiczenie 418. Opuścić zdania nawiasowe. Kunegunda, nie królowa polska, a cesarzowa niemiecka, przechodziła próbę ognia. Witold nie usłuchawszy Jadwigi, bo ona mu klęskę przepowiadała, ruszył przeciw Tatarom. Bajki dawne, ktoby się tego mógł spodziewać, rzeczywistością się stały. Przed potopem, wszystkie ludy zachowały o nim pamięć, istniała już jakaś cywilizacya. Europa, wytłumaczenie imienia znajdziesz w greckiej bajce, jest ojczyzną ludów na najwyższym stopniu cywilizacyi stojących. Dyament, bywa on czarny, różowy i bezbarwny, jest węglem.

Aby czytając można było odetchnąć, stawią się w miejscach spoczynku znaki pisarskie. W ich zastosowaniu najważniejszą regułą jest,

aby tam, gdzie, mówiąc, zrobilibyśmy jakikolwiek przestanek, postawić znak. Kiedy zupełnie kończymy mowę, albo kiedy przechodzimy do innego przedmiotu stawi się punkt. Ale są na to pewne prawidła.

Przecinek (,) oddziela przydatnią, zwrotnią i wykrzyknik od reszty zdania, zdanie podrzędne od głównego, w zdaniu ściągniętem jednakowe części zdania. Jeśli zdania główne są nierozwinięte i do jednego odnoszą się przedmiotu, albo jeśli są spółrzędne i spójnikami połączone, stawimy go także. Np. Zosia, siostra moja, przyjechała. Słuchaj, Jasiu, co ci powiem. Ach, ja nieszczęśliwy! Rubin, turkus, dyament są drogiemi kamieniami.

Uwaga. Spójnik *i* zastępuje przecinek, jeśli jest raz użyty.

Lilia i róża kwitną. Noe, który był sprawiedliwym, ocalał. Słońce wschodzi, ptaki się budzą. Nie umiał lekcyi, więc go ukarano.

Średnik (;) stawi się między zdaniami głównemi, niepołączonemi przez spójniki, ale mającemi z sobą związek. Np. Na polu omglonem, jak oko zasięga, skończone ostatnie roboty; cisza w około, i gęsior gdzieś gęga.

Uwaga. Gdzie miał być średnik przy spójniku stawimy przecinek.

Punkt (.) Stawi się na końcu zdania, które już jest zupełnie skończone i kiedy przechodzimy do innego przedmiotu.

Dwukropek (:) stawi się przed wyjaśnieniem, wyliczeniem i zdaniem przytoczonem. Np. Europa jest bardzo dogodnem mieszkaniem dla ludzi: klimat umiarkowany, ziemia żyzna i t. d. Świe-

ty Jan mówił: „Synaczkowie, kochajcie się wspólnie!“ W pokoju są następne sprzęty: stół, krzesła, fotele, i t. d.

Pauza (—) stawi się po wyrazach i zdaniach, na których z jakiegokolwiek powodu zatrzymać się chcemy. W rozmowie między słowami jednej osoby a drugiej. „Chciałeś ze mną mówić?“—„Tak“.

Cudzysłów („ “) oddziela zdania przytoczone.

Kilka kropek (...) jeśli zdanie urywamy. „Chciałem... Ale o tem potem“.

Znak zapytania (?) po zdaniach pytających.

Nawias ( ) zamyka zdania nawiasowe.

Wykrzyknik (!) stawi się na końcu zdań wykrzyknikowych, po zwrotni i wykrzykniku, jeśli zdanie następujące jest bardzo długie lub złożone, i jeśli zwrotnia stoi na końcu zdania. Np. Jakże to piękne! Ach! przestraszyłeś mnie.

Rozbiór logiczny.

Na wierzchołku jednej góry stały zamku pyszne mury. To jest wstęp, proste oznajmienie faktu.

Dach czerwono malowany, duże okna, białe ściany, nad gankiem herb, domu chwała. Wyjaśnienie pierwszego zdania, przez wyliczenie tego, co ów zamek pysznym czyniło.

Bęben, sztandar i dwa działa. W nich, małżeńskiej znak jedności, cyfra jego i jejmości, wymyśleniem wcale nowem, strzela z rury. Wszystkie te zdania wyjaśniają, jakim był herb, o którym mowa.

Jednem słowem wszystko pięknie i wspaniale. Konkluzya. Bo czegoż dowodzi to wszystko, co pierwiej powiedziano? Wielkiej wspaniałości zamku.

Lecz na świecie nic bez ale. Ograniczenie pochwały poprzedniej. Prawda, że zamek wspaniały, ale ma swoje wady,

Czego, sic fata tulere (tak przeznaczono), gmach ów miał dowody szczere. Tego zdania, nie pamiętając co pierwiej było, zrozumieć nie sposób. Stosunek względu i przejście do innego przedmiotu.

I choć suto, i bogato i świetnie wyglądał z wierzchu, choćby męztwa był zapłatą, nie radbym tam był o zmierzchu. Oznajmienie zarzutu który można uczynić zamkowi.

Bo (jak powiadają cicho), było w zamku jakieś licho. Przyczyna poprzedniego zdania: dlaczegobym nie rad być w zamku.

Nikt nie zgadnął, nikt nie wiedział, jaki też tam kaduk siedział. Czy to zaklęta królewna, czy upior o dyablej mocy. Poprzednie zdanie nasunęło zapytanie: jakie licho? To samo wyjaśnienie, o ile ono jest możliwem.

Ale, że siedział to pewna. Poprzednio przyznana niewiadomość, teraz się ogranicza, bo wiadomą jest rzecz najważniejsza, że licho było, a jakie, o to mniejsza.

Dwunasta godzina w nocy. Wicher świśnie, piorun strzeli, wysoka osoba w bieli, w nieznajomych strojach, chodzi po pokojach i, nim zaczną śpiewać kury, różne płata awantury. Proste opowiadanie, stosunek spójności,

Zdawna, jak zapamiętano, już się w zamku strach ten kręcił. Darmo księdza sprowadzano,

darmo żegnał, darmo święcił. To samo. Opowiadanie.

Trudne bardzo z dyabłem boje. Przyczyna faktu, wyrażonego w poprzedniem zdaniu: niepowodzenie księdza.

Pleban swoje, dyabeł swoje. Wyjaśnienie owej trudności. Zdania sprzeczne, bo jak ksiądz i dyabeł, tak i ich postępki są sobie przeciwne.

W każdem opowiadaniu, w każdym utworze za podstawę służą zdania zostające w stosunku spójności i takich jest najwięcej. Bo one zawierają proste opowiadanie i sprawozdanie z tego, co było, jest czy będzie. Inne już rozumują i kombinują.

Rozbiór z uwagą na zdania podrzędne i rodzaj głównych.

Stary Budrys trzech synów, tęgich jak sam Litwinów, na dziedziniec przyzywa i rzecze.

Zdanie opowiadające, ściągnięte z dwóch w stosunku spójności zostających, bo jeden wypadek opisują.

Okulbaczcie rumaki, i narządźcie kulbaki i wyostrzcie i groty i miecze!

Zdanie przytoczone, rozkazujące, ściągnięte ze 4-ch.

Bo słyszałem dziś w Wilnie, że otrąbią niemylnie trzy wyprawy na świata trzy strony.

Zdanie złożone, przyczynowe względem drugiego. Bo słyszałem dziś w Wilnie, zdanie główne. Co słyszałem? Że otrąbią i t. d. zdanie dopełniające.

Olgierd—ruskie posady; Skirgieł—Lachy sąsiady, a kniaź Kiejstut bić będzie Teutony.

Trzy zdania spójne między sobą, wyjaśniające względem wyrazów: trzy wyprawy na świata trzy strony.

Jeden z was pobiedz musi za Olgierdem ku Rusi, ponad Ilmeń, pod mur Nowogrodu.

Zdanie opowiadające ze znaczeniem rozkazu.

Tam sobole ogony, i srebrzyste zasłony i u kupców tam dzięgi, jak lodu.

Zdanie ściągnięte z trzech, przyczynowe względem 5-go.

Rozbiór III.

Przez lat 13 pełniąc służby Boże, Skarga pracował piórem, sercem, głową.

Zdanie opowiadające, złożone z głównego i czasowego i ściągnięte z 3-ch.

Ranek miał w zamku, cały dzień w klasztorze.

Dwa zdania sprzeczne z powodu przeciwstawienia pojęć: ranek w zamku—dzień w klasztorze.

Chyba, że znowu do zamku pozową.

Wyjątek od twierdzenia: cały dzień w klasztorze.

Król, który pragnął, aby starość święta na długie lata chowała się krzepko, codzień bywało najwierniej pamięta, aby go dworską odsyłać kolebką.

Tu zaczyna się nowy ustęp, bo to zdanie stanowi tylko dalszy ciąg opowiadania bez uwag. Jest złożone. Główne zdanie: Król codzień, bywało, najwierniej pamięta. Jaki król? Który pragnął, zdanie określające. Pragnął czego? Aby starość

i t. d. zdanie dopełniające trzeciorzędne, bo od podrzędnego zależy. O czem król pamięta? aby go dworską i t. d. Zdanie dopełniające, skrócone.

Ale apostoł, pełen ducha mocy, brzydził się blaskiem wytwornej karócy. Zdanie złożone. ograniczające. Usposobienie Skargi stoi na przeszkodzie chęciom królewskim.

Więc wyszukano na królewskiej stajni skarbniczek mały, wygodny, niekryty, co o godzinie szóstej jednostajnie szedł pod mieszkanie księdza Jezuity.

Zdanie mimo spójnika *więc* nie wnioskowe, ale skutek wyrażające w tej formie. Przyczyny: życzliwość króla i skromność Skargi.

Składnia szyku.

W języku polskim wielka panuje swoboda co do porządku, w jakim mają stać części zdania. Jest jednak pewien porządek, którego trzymamy się pospolicie i który nazywa się *naturalnym*.

Porządek naturalny zdania jest ten: najprzód stoi podmiot z wyrazami podrzędnemi, do niego należącemi, potem łącznik, potem orzeczenie ze swemi dopełnieniami, określeniami i t. d. Np. Wioska ta była to zwykła górska, uboga, nieintratna posiadłość.

Określenia zaimki, liczebniki i przymiotniki pierwotne, tudzież pochodzące od słów i liczebników, stoją przed rzeczownikiem, a określenia rzeczowne i przymiotniki. od rzeczowników pochodzące potem. Np. Mój ojciec, dwa stoły, piękna kobieta, podwójna praca, ujmujące obejście, król bohater, suknia z aksamitu, wstążki jedwabne.

Dopełnienia i okoliczniki stawią się po wyrazie, którego dopełniają. Zaimki, zwłaszcza skrócone najprzód; przysłówki przed rzeczownikami, Celownik przed Biernikiem, wszelkie wyjaśnienie krótsze przed dłuższem. Np. Dam to Zosi. Widzę go przez okno Przyjechałem wczoraj do miasta. Przyniosłem Janowej wody. Schwyciłem ręką złamaną gałąź. Dałem grosz ślepemu starcowi.

Jeżeli dopełnień i okoliczników jest dużo, wtedy nietylko można, ale trzeba przenieść który z nich na inne miejsce: przed orzeczenie lub podmiot. Źle jest mówić: Kopciuszek pojechał na bal w świetnym stroju i złocistej karocy z łaski chrzestnej matki. Trzeba powiedzieć: z łaski chrzestnej matki Kopciuszek pojechał na bal i t. d. Albo: Kopciuszek z łaski chrzestnej matki pojechał i t. d.

W szyku dowolnym ta jedna zachowuje się reguła, że wyraz na który nacisk kładziemy w zdaniu, stawi się na początku. Np. Dziwnie się wszystko składa na świecie (a nie zwyczajnie). Na świecie wszystko dziwnie się składa (za światem może inaczej). Chwali się każdy (a nie gani). Dlatego na początku bajek mówimy: Był sobie król. Bo tu chodzi o to, aby zwrócić uwagę na istnienie, byt tej osoby, o której mamy opowiadać.

Zdanie podrzędne powinno stać zaraz po wyrazie, do którego należy. Ten, co najpierwszy ujrzał światło wiary, niosąc zbawienie ludowi i sobie, syt lat i sławy już legł w Piastów grobie.

Jeśli zdanie podrzędne jest tylko jedno, należy tak zdanie ustawić, aby wyraz, do którego ono należy, znajdował się na końcu. Został królem Piast, który poprzednio był kołodziejem.

Należy uważać, aby nie spotykały się wyrazy z podobnemi końcówkami i w ogóle podo-

bnego dźwięku. Latawiec latał pod lasem, mali biegali za nim.

Nie stawiać dużo wyrazów jednozgłoskowych obok siebie. Np. Ten stół ma pójść w kąt, a ów przed piec.

Każdy wyraz ma jednę zgłoskę akcentowaną, to jest głośniej wymawianą, zwykle przedostatnią. Np. Mátka, stolíca. Niektóre wyrazy mają akcent na trzeciej zgłosce od końca, np. okólica, óficer, múzyka. Jednozgłoskowe są albo akcentowane, jak: dno, lać, ów, albo bez akcentu jak: mu, ci, i t. d. Zwykle unikamy stawienia na końcu mowy wyrazów jednozgłoskowych akcentowanych.

Jeżeli akcentowane zgłoski trafiają się w regularnych odstępach, jak to bywa w wierszach, powstaje rytm; tego należy unikać w prozie, czyli mowie nie wierszowanej. Unikać także trzeba rymu, czyli jednakowo brzmiących końcówek.

Ćwiczenie Wiersze do przerobienia na prozę. Postępuje się przytem następującym sposobem. Przywraca się zdaniom porządek naturalny. Jeden z dwóch wyrazów, rymujących z sobą, zastępuje się innym podobnego znaczenia, opuszcza się, jeśli można, dodaje się wyrazy dla krótkości opuszczone. Jeśli gdzie jest niezwykłe zakończenie przypadkowe, liczba lub przypadek niewłaściwie użyte, co się w wierszach trafia, sprostować. Np. Ten, co najpierwszy ujrzał światło wiary, niosąc zbawienie ludowi i sobie, syt lat i chwały już Mieczysław Stary legł w Piastów grobie.— Mieczysław, który ujrzał najpierwszy światło wiary, niosąc przez to zbawienie sobie i ludowi, legł już w grobie Piastów, syt lat i sławy.

Przez trzy wieki z męztwa znany,
W męztwie Polak miał swe cnoty:
Na koniu, burką odziany,
Znosił głód i przykre słoty.
Ugorem stały obszary—
On bił Niemce i Tatary.
Było to widzenie nowe,
Gdy król zwołał do Wiślicy
Polaków plemię marsowe.
Oni w zbrojach i przyłbicy,
Sądząc, że wojować mieli,
Licznemi hufcy stanęli.
Kazimierz rzekł im: „Nie boju
Dziś od was żądam, Polacy!
Czas, byście żyli w pokoju,
I rycerze i wieśniacy.
Niech kraje bracią zajęte
Uszczęśliwią prawa święte“.
To mówiąc, spisane księgi
Z ręku Mielsztyna odbiera.
Pieczęć wisiała u wstęgi.
„Ten zakon, rzecze, zawiera
Przyszłego szczęścia zarody:
Waszę całość i swobody.
Niedość obce ludy gromić,
Czas jest szczęśliwym być w domu;
Zuchwałą przemoc poskromić,
By nie szkodziła nikomu.
Gdzie sądu zwierzchność surowa,
Nie zapłacze nędzna wdowa.“
Jak w dzień majowej pogody,
Gdy deszcz ciepły przejmie rolę,
Budząc uśpione zarody,
Żyzne zazieleni pole,
Tak rządem, co mądrość dała,
Zakwitnęła Polska cała.

Przychodzień tłumem się zbiera
Na odgłos lubej swobody,
Już pustynie pług rozdziera,
Wspaniałe wznoszą się grody,
Szereg twierdz, co granic strzeże,
Obronne baszty i wieże.
Nieraz król po włościach chodził
I nieraz z kmieciem rozmawiał,
Wspierał w pracach, spory godził,
Nagradzał, w błędach poprawiał;
Ceny pochwały nie znano,
Gdy go królem chłopów zwano.
Szczęśliw wraca do stolicy,
A lud go wita wesoło;
Radne pany, wojownicy,
Otaczają go w około.
Niosły przodem hufy mnogie
Korony i skarby drogie.
Tam wnuczkę cudnej urody
Z cesarzem śluby kojarzy,
Wzywa na weselne gody
Czterech potężnych mocarzy;
Królów, książąt z Niemiec całych
Mieści pogmachach wspaniałych.
Widziano przepych nieznany,
W ucztach, turniejach, gonitwach,
Od piękności dank przyznany
Zwycięzcy w szczęśliwych bitwach.
Kto na ostrze dzielnie godził,
Wśród oklasku z szranków schodził.
Monarchów poczet wesoły
Prosi do siebie Wierzynek.
Od srebra gięły się stoły;
Każdy, biorąc upominek,
Myśli: szczęśliwy kraj cały,
Gdy tak mieszczanin wspaniały.

Kazimierz w wieku sędziwym
Doznał prac tylu nagrody:
Pod nim naród był szczęśliwym,
Żyzne pola, pyszne grody,
Na urzędach ludzie zdatni.
Takim był z Piastów ostatni.

Pochwała człowieka.

Wiele jest dziwów, a przecie człowiek—największy dziw w świecie. On to w siną głębię mórz oślep się rzuca, nie zważa, czy go prąd ryczących burz po drżących prądach wytarza. On wielkiej bogini ziemi nieśmiertelnej, niezmęczonej, rok w rok pługami konnemi pruje łono na wsze strony. W jego rozstawione sieci rój leciuchny ptasząt leci; człowieka przemyślny um chwyta w splątane pętlice i leśnych zwierzątek tłum i wód łuskate dziedzice. Człowieka wola łagodzi najdziksze potwory gór, w jego jarzmie milczkiem chodzi i koń grzywiasty i tur. Człowieka darem słowa grom; w człowieku górnej myśli dom; a w myślach swych badawczy człek przyszłości nawet odgadł bieg. Ni on się zlęknie mrozów tchu, ni ciosów gradu, ani dżdżu, i moc choroby przed nim pada; z śmiercią mu tylko trudna rada.

Kraj króla Gwoździka.

Wszędzie ludnie, wszędzie cudnie! Droga gładka, jak dla pana, cienkiem suknem wyścielana. Z każdej strony płynie rzeka: jedna z miodu, druga z mleka. Na wybrzeżu, zwodząc tany, razem

piją wilk z barankiem. Dalej pałac zwierciadlany koralowym świeci gankiem. W koło ogród z wieczną wiosną: tam na wierzbach gruszki rosną, a wśród drzew zamiast słowika dźwięczą liry samograje. Chłopiec patrzy i poznaje, że to kraj króla Gwoździka. Ledwie nadszedł, czujna warta, co na zwierciadlanej wieży stała o włócznię oparta, w trąbę z całych sił uderzy. Bramy gmachu się rozwarły, z nich wyjeżdża w pysznej grozie wóz żałobny, a na wozie... ach! król Gwoździk leży zmarły. W gronostajach i szkarłatach śpi na puchu i na kwiatach, wielkogłowy, ciemnolicy. Przed nim, wojska bohatery, dzwonią noże i siekiery; za nim idą dostojnicy: klin z haczykiem, świder z młotkiem; a za nimi, jak od wieków, sypie się tłum prostych ćwieków.